**PROTOKÓŁ NR LXXVI/23**

**z LXXVI sesji Rady Miejskiej w Gryfinie**

**w dniu 26 października 2023 r.**

Sesja rozpoczęła się o godz. 10.00 i trwała do godz. 17.15.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino Paweł Nikitiński
2. Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino Tomasz Miler
3. Sekretarz Miasta i Gminy Gryfino Janina Major
4. Skarbnik Miasta i Gminy Gryfino Beata Blejsz
5. Radca prawny Tomasz Uldynowicz.

**Ad. I. Sprawy regulaminowe**

**- otwarcie obrad i stwierdzenie quorum**

Otwarcia obrad dokonał Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Gryfinie Piotr Romanicz. Przywitał radnych Rady Miejskiej w Gryfinie, zastępcę burmistrza, skarbnik, sekretarz, radcę prawnego, pracowników urzędu oraz mieszkańców gminy Gryfino oglądających transmisję sesji. Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej odczytał formułę dotyczącą przetwarzania danych osobowych, na podstawie listy obecności stwierdził kworum. Na stan rady 21 osób w posiedzeniu uczestniczyło 18 radnych.

Listy obecności radnych na sesji stanowią **załączniki nr 1-2.**

Lista obecności sołtysów na sesji stanowi **załącznik nr 3**.

Porządek obrad stanowi **załącznik nr 4.**

**Ad. II. Zgłaszanie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.**

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Na samym początku powiem tak, że do dnia dzisiejszego dotarły po zawiadomieniu o posiedzeniu rady dwa projekty uchwał. Jeden dotyczy planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Gardno, to jest druk nr 5 i drugi druk nr 6 planu zagospodarowania przestrzennego w obrębach Borzym, Dołgie, Sobiemyśl, z tym, że ten drugi druk jeszcze z autopoprawką. Dotarł jeszcze 1 druk dzisiaj przed samą sesją, z tego co wiem, wszyscy państwo radni otrzymali już wersję papierową tego projektu. Jest to wniosek grupy radnych projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości i zasad otrzymywania diet przez przewodniczących organów wykonawczych i jednostek pomocniczych gminy sołtysów. Projekt posiada adnotację radcy prawnego, posiada też tutaj akceptację pani skarbnik i skutki finansowe, w związku z tym spełnia wymogi formalne. Z tym, że myślę, że dla czytelności sprawy, jeżeli zrobimy teraz dokładnie 5 minut przerwy na zapoznanie się z tym projektem bo z tamtymi projektami państwo mieliście możliwość się zapoznać, bo wpłynęły już co najmniej kilka dni temu. Ten projekt jest dosłownie sprzed kilku, kilkunastu minut, który dotarł tutaj pod obrady, w związku z tym zarządzam 5 minut przerwy na zapoznanie się z tym projektem i przejdziemy do kolejnego punktu.

Wiceprzewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach do godziny 10:15.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

W przerwie toczyliśmy rozmowy na temat tego, jak ma być zmieniony porządek obrad. Myślę, że domówiliśmy się w ramach klubów, jak ten porządek obrad miałby wyglądać i z uwzględnieniem osób zainteresowanych poszczególnymi uchwałami. Oczywiście, nie ma możliwości tego tak zrobić, żeby było wszystko idealnie, żeby wszystkim wszystko pasowało. Natomiast propozycja jest taka proszę państwa, przekaże to, co ustaliliśmy, aby w ramach porządku obrad punkt 4 stanowił druk nr 5-punkt 4 sesji. Punkt 5, druk nr 6, czyli najpierw temat Gardno, potem mamy temat Borzym, Sobiemyśl, Dołgie w druku nr 6 i to jest jako punkt 5. Następnie później skargi, czyli mamy punkt 6 i 7, pozostaje bez zmian. Następnie nowa uchwała, do której za chwilę wrócę, złożona w tej chwili przez grupę radnych dotycząca sołtysów z drukiem nr 7 byłaby jako punkt 8 sesji. Punktem 9 staje się druk nr 1, projekt uchwały zmieniający budżet gminy Gryfino, punktem 10 będzie zmiana wieloletniej prognozy finansowej, to jest druk nr 2. I odpowiednio punkt 11 informacja o oświadczeniach majątkowych, punkt 12 informacja burmistrza o pracach podejmowanych w okresie międzysesyjnym i punkt 13 wolne wnioski i informacje. Najpierw jeżeli chodzi o samą kolejność chciałbym zapytać, czy ktoś z państwa chciałby swoje jeszcze uwagi tu wprowadzić, ma inne zdanie? Bardzo proszę o głos. Nie widzę w związku z tym odnośnie projektu uchwały, który został wprowadzony w sprawie ustalenia wysokości i zasad otrzymywania diet przez przewodniczących organów wykonawczych jednostek pomocniczych gminy sołtysów, jest tutaj jeszcze uwaga pana mecenasa odnośnie opinii burmistrza do przedłożonego projektu uchwały, w związku z tym najpierw zapytam pana radnego Romana Polańskiego w imieniu wnioskodawców, czy jest ta opinia.

**Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza)**

Ja tę opinię wyrażam.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie burmistrzu, za moment.

**Roman Polański (Radny)**

To znaczy, że ten projekt jest od razu wpisany do obrad, czy po prostu ...? Powinienem się wydaje zgłosić ten projekt do porządku obrad.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Tak, na razie na razie mówiłem o tym, co ustaliliśmy w trakcie przerwy, tak.

**Roman Polański (Radny)**

Ja na piśmie tutaj nie mam, powiem, że nie doczytałem w statucie, że tak powinno być, ale tam pisze, że wystarczyły opinia słowna pana burmistrza, czy za, czy przeciw.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dobrze, to w takim razie ja zapytam pana wiceburmistrza Pawła Nikitińskiego o opinię na temat tego projektu uchwały.

**Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza)**

Pozytywna.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dobrze, opinia do zaprotokołowania. W związku z tym jeszcze raz prosiłbym o zgłoszenie tego wniosku do porządku obrad w sposób formalny. Jeszcze momencik, w kwestii formalnej pan Rafał Guga? Bardzo proszę.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja tylko właśnie w kwestii formalnej, bo tutaj padła, że wydaje nam się, że wystarczy ustna deklaracja. Ja chciałbym, żeby pan mecenas wyraził swoją opinię, żeby nie było wątpliwości, żeby nam później nikt niczego nie zarzucił.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Rozumiem, panie mecenasie, czy mógłbym prosić o wypowiedź w tej kwestii.

**Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)**

Zgodnie z § 67 statutu gminy Gryfino projekt uchwały złożony przez podmioty....

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Mikrofon bardzo bym prosił.

**Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)**

To jeszcze raz zgodnie z §. 67 ust. 1, projekt uchwały złożony przez podmioty wymienione w § 64 pkt. 1 do 4, w tym... Przewodniczący rady kieruje do 1/ burmistrza celem wyrażenia opinii o projekcie, 2/ skarbnika celem wydania opinii co do konsekwencji budżetu gminy.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie mecenasie, chwileczkę, bo to jest ważna wypowiedź w kontekście całej sesji, to może teraz będzie bez problemów?

**Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)**

Jeszcze raz §. 67 ust. 1, projekt uchwały złożony przez podmioty wymienione w §. 64 pkt. 1‑4 przewodniczący rady kieruje do burmistrza celem wyrażenia opinii o projekcie, skarbnika celem wydania opinii co do konsekwencji dla budżetu gminy i 3/ radcy prawnego lub adwokata wykonującego obsługę rady urzędu celem zaopiniowania projektu co do jego zgodności i burmistrz opiniuje projekt uchwały odnoszący się do wewnętrznej organizacji rady. Jeśli chodzi o formę tej opinii, to tutaj rzeczywiście nie ma przykazu, nakazu, żeby to był forma pisemna. Oczywiście pożądana jak najbardziej do celów dowodowych, natomiast w sytuacji, kiedy pan zastępca burmistrza jednoznacznie zadeklarował, wyraził opinię nie widzę przeszkód formalnoprawnych, aby uznać, że projekt uchwały, który ma być procedowany po zmianie porządku obrad, to opinię uzyskał.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, pan radny Rafał Guga.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie przewodniczący, oczywiście bardzo ważne zdanie, które wypowiedział pan mecenas, natomiast tak jak pan mecenas powiedział pożądane by było jednak, żeby to było w formie pisemnej. Otóż nie chodzi o to, żeby tutaj, szanowni państwo, jakiś problem robić, natomiast może zaproponuje takie kompromisowe rozwiązanie, że w tzw. międzyczasie pan burmistrz taką opinię gdzieś tam zawrze w formie pisemnej i w każdej chwili możemy przecież to dzisiaj wprowadzić, to nie musi być teraz, w tym momencie wprowadzone, to może być w każdej chwili wprowadzone do porządku obrad. Ale żeby wszystko było lege artis i żeby się nikt nie przyczepił, żeby nadzór... Szanowni państwo, ale to, że będziecie krzyczeć próbując wpłynąć na wypowiadane przeze mnie kwestie, ja proponuję rozwiązanie, które nie będzie wzbudzało żadnych wątpliwości, także organów opiniujących, organów zewnętrznych. I tyle tak, to nie chodzi o to, że na początku musimy to na siłę wprowadzać, a później mieć jakieś problemy. Ja mówię każdym, w każdym momencie sesji przecież można złożyć wniosek o zmianę porządku obrad, a sprawa wydaje się na tyle ważna, żeby podejść do tego dosyć poważnie, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Teraz ja pozwolę sobie zabrać głos, jeszcze zanim przekaże głos wnioskodawcom. Pan wiceburmistrz na oryginale złożonym do biura obsługi rady podpisał "opiniuję pozytywnie", w związku z tym opinia została uzyskana. Oddaje głos panu radnemu Romanowi Polańskiemu.

**Roman Polański (Radny)**

Dziękuję panie przewodniczący, wnioskuje o zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie druku nr 7 w sprawie ustalenia wysokości zasad otrzymywania diet przez przewodniczących organów wykonawczych jednostek pomocniczych gminy sołtysów. Na poprzedniej sesji nawiązywałem odnośnie tych diet, jak rozmawialiśmy o podatkach i mówiłem o tym, że praca sołtysów w tych czasach się troszeczkę zmieniła i idąc dalej w tym kierunku postanowiłem z kolegami zawnioskować, aby tą uchwałę, która w 2018 roku była praktycznie delikatnie, tylko tam jakby zmieniana nic nie zmieniać, zmienić tylko sposób wyliczania, który obecnie jest 15% bazowej na 20% bazowej. Z diety, która jest 402 zł 62 gr. na 536 zł 83 gr., dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, czy ktoś w sprawie porządku obrad chciałby zabrać jeszcze głos? Gdybyśmy podeszli teraz do głosowania, to uwag więcej nie będzie, jeżeli chodzi o zawartość merytoryczną sesji. W związku z tym proponuję tak najpierw, żebyśmy przegłosowali wprowadzenie do porządku obrad tego wniosku, który dzisiaj... Chociaż nie, w kolejności wpływu wniosków projekty uchwał, które wpłynęły najpierw przed sesją, to jest druk nr 5 i druk nr 6 przegłosowalibyśmy najpierw te 2 punkty łącznie, potem przegłosujemy projekt uchwały, który wpłynął dzisiaj, jeżeli te 2 głosowania będą pozytywne, przegłosujemy cały porządek obrad. Tak, panie radny, pan radny Rafał Guga.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie przewodniczący, panie przewodniczący, jeżeli tak można i nie ma tutaj głosów odrębnych, to po prostu może w jednym głosowaniu byśmy przegłosowali wszystkie zmiany, a nie po kolei. Chyba, że są głosy odrębne, to wtedy zaoszczędzilibyśmy trochę czasu.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Jak najbardziej jest to słuszna uwaga. W związku z tym pytam państwa, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze wnieść uwagi do lub propozycje zmian do projektu obrad sesji. Nie widzę, w związku z tym przypomnę jeszcze raz, że głosujemy nad zmianą porządku obrad, która obejmuje wprowadzenie pod obrady 3 projektów uchwał. Projekty oznaczone drukiem nr 5/76, druk nr 6/76 wraz z autopoprawką oraz druk nr 7/76. Te 3 projekty wprowadzamy i proponowany porządek obrad, który zmieniamy, jest następujący: punkt 4, to jest projekt uchwały z drukiem nr 5 dotyczący planu zagospodarowania w miejscowości Gardno, punktem 5 będzie druk nr 6 wraz z autopoprawką dotyczący planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowościach Borzym, Sobiemyśl, Dołgie, punktem 6 projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi druk nr 3, punktem 7 projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi druk nr 4, punktem 8 projekt uchwały w sprawie wysokości i zasad otrzymywania diet przez sołtysów, to jest druk nr 7, punkt 9 projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Gryfino wraz z autopoprawką druk nr 1, punkt nr 10 projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej gminy Gryfino wraz z autopoprawką druk nr 2, punkt 11, informacje o oświadczeniach majątkowych, punkt 12, informacja burmistrza, punkt 13 wolne wnioski i informacje.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Piotr Romanicz poddał pod głosowanie przyjęcie zmian w porządku obrad. Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za”, „przeciw”, lub „wstrzymuję się”. Wiceprzewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 18 radnych, w głosowaniu wzięło udział 18 radnych. Za przyjęciem zmian w porządku obrad głosowało 18 radnych. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Wiceprzewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że porządek obrad został zmieniony.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

**Ad. III . Przedstawienie złożonych interpelacji i zapytań.**

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Kto z pań i panów chciałby zabrać głos w tym punkcie porządku obrad? Pani radna Magdalena Pieczyńska.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja przed momentem przesłałam do biura rady 3 interpelacje. Pierwsza interpelacja dotyczy parkometru na parkingu przy urzędzie miasta.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Prosiłbym o ciszę.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Przy urzędzie miasta i gminy w Gryfinie, druga interpelacja dotyczy naprawy już długo nie działającej lampy. Jest to zgłoszenie mieszkańców ulicy Asnyka i trzecia interpelacja dotyczy placu zabaw. Właściwie jest takim nawiązaniem do podjętej przez radę miejską na poprzedniej sesji rady miejskiej uchwały dotyczącej wprowadzenia regulaminu korzystania z placu zabaw znajdujących się na terenie gminy Gryfino. To była uchwała zmieniająca uchwałę z 2016 roku i w imieniu mieszkanek i mieszkańców proszę pana burmistrza o podjęcie działań. Dlatego, że w dniu, w którym została podjęta uchwała, w załączniku do której w punkcie 6 jest wymieniony plac zabaw na ulicy Konopnickiej, ten plac został zlikwidowany. Więc jakby zapis tej uchwały w tej części jest niezgodny z obecnym stanem faktycznym i oczywiście przyjmujemy do wiadomości zmieniające się przepisy prawa i wytyczne, które uniemożliwiły lokalizację elementów zabawowych w bliskiej odległości od dróg przejazdowych. Natomiast przypomnę, że niejednokrotnie składaliśmy wniosek do budżetu obywatelskiego, mówiący o zagospodarowaniu tej przestrzeni celem wypoczynku, rekreacji i bezpiecznego spędzania wolnego czasu przez mieszkańców nie tylko ulicy Konopnickiej, ale również ulic sąsiadujących, dziękuję, bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, kto z pań i panów chciałby jeszcze zabrać głos? Pan przewodniczący Rafał Guga.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja mam kilka spraw, kilka interpelacji, zapytań zgodnie z § 23 statutu gminy Gryfino. Pierwsza sprawa dotyczy stanu bezpieczeństwa w rejonie drogi wojewódzkiej nr 120 w Gryfinie, a dokładnie rozjazdu, który jest zaraz przy znaku d 42, czyli koniec terenu zabudowanego, jest tam zjazd na dzielnicę domków jednorodzinnych z jednej strony i zjazd na ogrody działkowe z drugiej strony. Widoczność tam jest ograniczona, ja już kiedyś składałem tą interpelację, nic się w tym temacie nie zadziało. I zwracam się tu z pytaniem, czy gmina zwróciła się do zarządców dróg o zamontowanie urządzeń poprawiających bezpieczeństwo poprzez np. ustawienie lustra ułatwiającego włączanie się do ruchu w tę drogę. Druga sprawa dotyczy stanu bezpieczeństwa na drodze gminnej nr 41 00 22 Z, czyli ulicy Przemysłowej, na wysokości ogródków działkowych w Nowym Czarnowie, na drodze do Elektrowni Dolnej Odry od dłuższego czasu jest dziura w jezdni. Sposób załatwienia tej sprawy polega na tym, że postawiono pachołek, który trzeba po prostu wymijać, a zaraz obok jest bardzo ostry czy dosyć ostry zakręt, co sprawia niebezpieczeństwo i tu mam pytanie, kiedy nawierzchnia ulicy Przemysłowej zostanie doprowadzona do stanu bezpiecznego użytkowania. Następna sprawa to jest stan bezpieczeństwa w rejonie drogi krajowej nr 31 w Gryfinie, niedawno został otwarty sklep wielkopowierzchniowy Dino przy ulicy Szczecińskiej, włączanie się do ruchu, wyjazd z parkingu tego sklepu ze względu na to, że jeden pas jest zastawiony samochodami, sprawia bardzo duże problemy i niebezpieczeństwo. Stąd moje pytanie, czy gmina zwróciła się do zarządców tych dróg, a więc drogi krajowej nr 31 o zamontowanie urządzeń poprawiających bezpieczeństwo poprzez ustawienie właśnie lustra ułatwiającego włączenie się do ruchu w drodze krajowej 31. A jeżeli nie, czy gmina rozważa zamontowanie lustra przy uliczce stanowiącej wjazd na teren Gryfińskiego Domu Kultury oraz bloku przy ulicy Szczecińskiej 15. Następna sprawa to jest remont ciągu pieszego wraz ze schodami wzdłuż sali gimnastycznej przy szkole podstawowej nr 3 imienia Noblistów Polskich w Gryfinie, w 2019 roku została wykonana inwestycja polegająca na remoncie chodnika przy głównym wejściu do szkoły. Jednak rodzice i dziadkowie odprowadzają najmłodsze dzieci, czyli dzieci z oddziałów przedszkolnych i z klas 1- 3, z nauczania początkowego do szkoły przede wszystkim wejściem od strony ulicy Jana Pawła II i drogi wewnętrznej przy osiedlu domków jednorodzinnych. Stan schodów i chodnika w tym miejscu jest w stanie katastrofalnym i był przyczyną wielu przykrych przypadków i w ich efekcie kontuzji, dbając o bezpieczeństwo mieszkańców, a w szczególności dzieci istnieje potrzeba podjęcia pilnych działań, zmierzających do poprawy stanu faktycznego. W tej sprawie złożyłem interpelacje, zapytanie w dniu 19 grudnia 2019 roku, w odpowiedzi z dnia 31 grudnia 2019 roku, podpisanej przez zastępcę burmistrza pana Tomasza Milera, zawarte było cytuję "Uprzejmie informuję, że realizacja wyżej wymienionych robót będzie możliwa po zagwarantowaniu środków finansowych w budżecie gminy Gryfino. Jednocześnie pragnę poinformować, że w danym roku będziemy szukali możliwości dofinansowania na przedmiotowe zadanie ze środków zewnętrznych, umożliwiających kompleksową realizację wnioskowanego zakresu robót, których wartość zgodnie z posiadanym kosztorysem inwestorskim szacuje się na około 100 000 zł brutto", koniec cytatu. Ważną informacją jest, że właśnie w 2019 roku burmistrz odrzucił mój wniosek do budżetu na 2022 rok właśnie w tej sprawie. Niedługo upłynie okres 4 lat od złożenia przeze mnie interpelacji i schody prowadzące do wejścia do szkoły dla najmłodszych dzieci są wciąż w stanie zagrażającym ich bezpieczeństwu i zdrowiu. W związku z tym proszę o udzielenie odpowiedzi następujące pytania: kiedy jest planowane wykonanie tej inwestycji? Czy w 2024 roku gmina planuje podjęcie jakiś działań w tym temacie? I trzecie, jakie efekty przyniosły poszukiwania środków zewnętrznych na ten cel w roku 2020, 2021, 2022, 2023. Następna sprawa to jest sprawa materiałów związanych z kampanią wyborczą do parlamentu składałem na poprzedniej sesji, taką interpelację otrzymałem odpowiedź, która tylko częściowo odpowiada na moje pytania, stąd dzisiaj też chcę tę sprawy poruszyć. Podczas 75 sesji rady miejskiej w Gryfinie w dniu 28 września 2023 roku złożyłem interpelację zapytanie w sprawie materiałów związanych z kampanią wyborczą do parlamentu. Odpowiedź, która została podpisana przez prezesa Gryfińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Gryfinie i sygnowana numerem GTBS.ZP.070.18.2023 PP otrzymałem w dniu 9 października 2023 roku, niestety była niekompletna i w wielu miejscach mało precyzyjna. Do dzisiaj wiszące potężne banery wyborcze budzą ogromne emocje. Materiały zawisły na budynkach gminnych administrowanych przez GTBS. Mieszkańcy zwracają uwagę na fakt, że kandydaci jednej z opcji politycznej są preferowani w gminie Gryfino, a przez to ich materiały są większe, bardziej widoczne i w nieproporcjonalnie większej ilości. Biorąc pod uwagę, że duża ich część jest eksponowana na budynkach stanowiących własność gminy, a także sposób umieszczenia tych materiałów pojawiają się tutaj pytania, na które proszę o precyzyjne odpowiedzi. W związku z tym proszę o odpowiedź na następujące pytania: 1/ z odpowiedzi wynika, że zarząd GTBS wyraził zgodę na wywieszenie materiałów na budynkach gminnych i podpisał stosowne umowy, czy otrzymam do wglądu umowy o co prosiłem w poprzedniej interpelacji. 2/ z odpowiedzi wynika, że GTBS miał naliczyć opłaty po zakończonej kampanii wyborczej, wybory odbyły się 15 października 2023 roku, czy gmina Gryfino otrzymał opłatę za zamieszczenie materiałów wyborczych na nieruchomościach stanowiących mienie gminne, jakie to są środki? 3/ dlaczego preferowany jest komitet wyborczy jednej opcji politycznej? Czy gmina Gryfino nie powinna być apolityczna podczas wyborów parlamentarnych? 4/ dlaczego przy okazji wieszania materiałów wyborczych na budynkach GTBS doszło do uszkodzenia elewacji na tych budynkach? Czy jest zgoda w formie pisemnej na naruszenie powierzchni elewacji budynków? Jeżeli jest to proszę o wgląd. Czy byli o tym informowani mieszkańcy tych budynków? 5/ czy koszty napraw obciążą mieszkańców tych budynków albo całych zasobów GTBS? Czy komitety wyborcze umieszczające te materiały zrekompensują te koszty? 6/ czy budynek po byłej komendzie policji, który pierwotnie mają być przeznaczone na siedzibę szkoły muzycznej, z czego pan burmistrz się wycofał kilka lat temu i w efekcie budynek ulega stałej degradacji, teraz stanie się miejscem ekspozycji reklam, w tym materiałów wyborczych, czy jest to nowy pomysł na funkcjonowanie tego budynku? Następna sprawa, szanowni państwo, to jest sprawa nowelizacji strategii PGE Polska Grupa Energetyczna Spółka Akcyjna, w dniu 29 sierpnia 2023 roku zarząd przyjął, a rada nadzorcza PGE Polska Grupa Energetyczna SA zatwierdziła znowelizowaną strategię koncernu. Jednym z istotnych elementów strategii był program o nazwie "Energia przyjazna dla środowiska", ważnym punktem tego filaru był punkt cytuję "elektrownie gazowe budowa 2,2 GW mocy w blokach CCGT (Gryfino i Rybnik) do 2030 roku oraz dalsze przepaliwowanie jednostek na zielony wodór lub wyposażenie ich w instalację wychwytu dwutlenku węgla" koniec cytatu. W związku z tym strategia zakładała całkowitą rezygnację z węgla już do 2030 roku, a gazu do 2040 roku. Dla gminy Gryfino są to bardzo istotne informacje, wręcz o charakterze egzystencjalnym, widmo likwidacji Elektrowni Węglowej Dolna Odra do 2030 roku i niepewna sytuacja elektrowni gazowej PGE Gryfino 2050 sp. z o.o. po 2040 roku, która nie rozpoczęła jeszcze nawet wytwarzania energii, mogą mieć znaczący wpływ na rozwój naszej gminy. Z powodów politycznych, ze względu na wybory parlamentarne i poprzedzającą jej kampanię wyborczą w dniu 4 września 2023 roku oba organy grupy wycofały się z tej nowelizacji. Zarząd lakonicznie wytłumaczył to cytuję "koniecznością zakończenia procesu powstania Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego" koniec cytatu. Jednak ta nowelizacja pokazała tendencję obecnych władz grupy PGE, w związku z tym proszę, odpowiedź na następujące pytania: jaka jest przewidziana wizja rozwoju gminy Gryfino w przypadku spełnienia scenariusza przewidzianego w znowelizowanej strategii? 2/ czy wiedział pan o tezach zawartych w strategii? 3/ Czy miał pan wpływ na powstanie strategii? Czy pracował pan nad jej powstaniem? Czy konsultowano z panem proponowane zmiany? Czy jako członek rady nadzorczej PGE Polska Grupa Energetyczna SA brał pan udział zatwierdzaniu nowelizacji strategii grupy? 4/ jakie podjął pan działania w związku z pełnioną funkcją w celu ochrony interesów gminy Gryfino? Dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, w kwestii interpelacji, zapytań czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? W takim razie ja zabiorę głos, w celu poprawy bezpieczeństwa i zapewnienia ładu w kwestii ruchu drogowego na odcinkach ulicy Tadeusza Kościuszki, ulicy Energetyków, składam następującą interpelację, ona się składa tak naprawdę z 4 części, to są niby drobiazgi. Pierwsze, kierowcy samochodów skręcających z ulicy Energetyków w ul. 1 Maja mają ograniczoną widoczność. Dość często pojazdy skręcające z ulicy Energetyków są "o włos" od zderzenia z pojazdami jadącymi ul. 1 Maja w stronę nabrzeża, przebudowana ulica jest zbyt wąska, ma wymijanie się aut. Proszę o rozważenie umieszczenia znaku "stop" na końcu ulicy Energetyków, co może przyczynić się do poprawy bezpieczeństwa w tym miejscu. Druga kwestia na niewielkim parkingu przy ulicy Tadeusza Kościuszki naprzeciw targowiska miejskiego wymalowane zostały niedawno 2 pola do parkowania dla dowożących towar na targowisko, pozostała część parkingu w związku z ograniczeniem możliwości parkowania jest wykorzystywana w sposób maksymalny. Jednakże brak wyodrębnionych pól dla poszczególnych aut powoduje, że jedno nieumiejętnie zaparkowane auto nie pozwala na zaparkowanie dwóm kolejnym, proszę o wymalowanie pozostałych miejsc na tym parkingu, co pozwoli utrzymać ład w tym miejscu i wykorzystywać parking efektywnie. Trzecia kwestia, uciążliwością dla mieszkańców ulicy Kościuszki i ulicy Energetyków są samochody wyjeżdżające z dużą prędkością i z piskiem opon z ulicy Nadodrzańskiej w godzinach późno wieczornych i nocnych. Powiem szczerze, nie jest to zbyt przyjemne, kiedy o pierwszej, drugiej w nocy z piskiem opon ktoś tam próbuje udowadniać, że ma szybki samochód, nie mówiąc o bezpieczeństwie. Zresztą takie sytuacje zdarzały się też latem, kiedy dzień był długi, kiedy spacerowały tam osoby z małymi dziećmi z wózkami, proszę o zamontowanie urządzenia spowalniającego ruch na samym początku ulicy Tadeusza Kościuszki między pasami dla pieszych a połączeniem z ulicą Nadodrzańską, co wymusi ograniczenie prędkości pojazdom wjeżdżającym z obu stron ulicy Nadodrzańskiej w ulicę Tadeusza Kościuszki. Ograniczy to hałas spowodowany zbyt szybką jazdą w tym miejscu, poprawi bezpieczeństwo pieszym w tym miejscu, w szczególności osobom z małymi dziećmi, które korzystają z nabrzeża i krótkiego odcinka ścieżki rowerowej wzdłuż ulicy Nadodrzańskiej. Czwarta rzecz pomimo istniejących latarni, ulica Tadeusza Kościuszki na odcinku wzdłuż targowiska miejskiego pozostaje nieoświetlona, proszę o przegląd i ewentualną naprawę oświetlenia na tym odcinku, co wpłynie na poprawę bezpieczeństwa w tym miejscu. Jak wiemy, monitoringu w mieście nie mamy straż miejska pracuje do godzin popołudniowych, policja ma cały powiat do dyspozycji, w związku z tym kwestie bezpieczeństwa są naprawdę istotne i jeżeli można coś zrobić, żeby się troszeczkę chociaż poprawiło to myślę, że trzeba próbować. Dziękuję, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze w sprawie interpelacji i zapytań? Nie widzę, w związku z tym bardzo proszę o głos panią prezes Gryfińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, pani prezes poprosiła mnie o możliwość zabrania głosu. W związku z tym, że dotyczy to też bieżących kwestii bardzo proszę tutaj do mównicy pani prezes Urszula Kwietniewska- Łacny. Temat, o którym pani prezes będzie mówiła państwo macie na piśmie, które otrzymaliście drogą elektroniczną. Bardzo proszę, tylko proszę o mikrofon.

**Urszula Kwietniewska-Łacny (Prezes GUTW)**

Dzień dobry, pan przewodniczący już mnie przedstawił, więc nie muszę. Powiem, że w tym roku rozpoczęliśmy już 14 rok działalności Gryfińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku i zaczęło się dość to nieprzyjemnie. W związku z tym, że mamy swoją siedzibę na Krasińskiego 85, jest to budynek gminny i od gminy dostaliśmy te pomieszczenia na prowadzenie naszej działalności. To jest taki niziutki, parterowy budynek doklejony do bloku, przy samym skrzyżowaniu ze światłami na Krasińskiego i w czasie deszczu podczas wakacji zostały zalane nasze pomieszczenia, czyli dach jest nie szczelny. Mamy zalane, szafy, ściany, wszystko, co było w szafach, podłogi zgniłe, w tej chwili jest pleśń, grzyb, wszystko, co może być, zgłosiliśmy do PZU, zgłosiliśmy do TBS. Najważniejszą w tej chwili sprawą jest, żeby zabrać to, co gnije i co się psuje, bo my chodzimy w tej pleśni, w tych grzybach i oddychamy tym, żeby to zostało uprzątnięte jak najszybciej. Nie wiemy, co się dzieje pod wykładziną, która jest materiałowa, gruba jeszcze po starym PZU, co tam się dzieje czy tam już kwitną jakieś inne grzyby i inne drzewa. W związku z tym nie mamy ani gdzie pracować, ani czym pracować, bo wszystko co było w szafach zostało zniszczone i jest do wyrzucenia. TBS oglądali to wszystko, straty są oznaczone na około 40 000 zł, nie mamy szaf, nie mamy regałów, nie mamy tego, co było w szafach, czyli tasiemek, szpilek, bibuł, kwiatów, ptaków to co zrobiliśmy kiedyś i to, co robimy na bieżąco. W związku z tym zwróciliśmy się do państwa o pomoc i rzeczową i pieniężną, jeżeli ktoś z państwa ma ochotę i chciałby nam pomóc jako osoba cywilna, nie członek rady, to jest podane konto w tym wniosku, który złożyliśmy, więc można jakieś datki, złożyć, żebyśmy mogli sobie zakupić to co potrzeba. Lub jeżeli państwo wiecie i znacie kogoś, kto by mógł nam oddać meble typu krzesła, szafy, regały to nie jest tego dużo stół ze 3-4 regały lub szafy, stół 10-12 krzeseł. Trzeba jak najszybciej, żeby właściciel budynku wyremontował ten budynek, żebyśmy mieli gdzie pracować na dzień dzisiejszy bo ja mówiłam o tym już na naszym rozpoczęciu roku akademickiego. Pani Magdalena Pieczyńska po konsultacjach ze swoimi ludźmi oddała nam swój pokój, który Koalicja używa jako swoje biuro i mamy nieodpłatnie, możemy do końca roku tam się przeprowadzić. Ale też nie mamy z czym się przeprowadzić, zawsze robiliśmy na Boże Narodzenie czy na Wielkanoc stroiki, różne rzeczy, kiermasz bożonarodzeniowy, tego w tym roku nie będzie, bo nie mamy materiałów, nie mamy gdzie tego robić, nie mamy czym. Dlatego już teraz zwracam się do państwa z prośbą o jakąkolwiek pomoc, a przede wszystkim o to, żeby jak najszybciej zostały usunięte te wszystkie zgniłe, popsute rzeczy z naszego budynku, żebyśmy mogli jeszcze zdrowo oddychać, bo to niestety dobrze na nasze zdrowie wpływa, dziękuję bardzo.

*Interpelacje radnej Magdaleny Pieczyńskiej stanowią* ***załącznik nr 6,7.***

*Interpelacja radnego Piotra Romanicza stanowi* ***załącznik nr 8.***

*Interpelacje radnego Rafała Gugi stanowią* ***załącznik nr 9,10,11,12,13,14.***

**Ad. IV. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Gryfino w obrębie Gardno tereny zabudowy produkcyjnej, magazynowej i usługowej DRUK NR 5/LXXVI.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 15.**

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Otwieram dyskusję, pan Maciej Puzik.

**Maciej Puzik (Radny)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja tak w imieniu komisji planowania. W związku z tym, że w ramach pracy komisji planowania w ubiegły piątek odbyło się spotkanie z przedstawicielami firmy Fige, na którym przedstawiona została prezentacja dotycząca wszystkich zmian, które tak naprawdę muszą wejść w życie jeżeli chodzi o plan miejscowy zagospodarowania przestrzennego, aby inwestycja, którą planuje wykonać Fige, mogła być zrealizowana. My na tym spotkaniu dowiedzieliśmy się, o co tak naprawdę konkretnie chodzi, to jest kwestia tego, że Fige zakupiło działkę w bezpośrednim sąsiedztwie tych działek, których w tej chwili znajduje się Invento czy Zalando i tam planuje dosyć dużą inwestycję, również postawienie hali. Natomiast w związku z tym, że czasy się zmieniają, to wszystko idzie troszeczkę do przodu, więc w jednej z koncepcji założenie jest takie, że hala ma mieć wysokość 34 m wysokości. Obecny miejscowy plan zagospodarowania nie dopuszcza takiego rozwiązania, więc istnieje konieczność, czy pojawia się konieczność jego zmiany. Jest to zgodne ze studium, które zostało przyjęte, więc tak naprawdę kwestia jest tylko i wyłącznie tego, aby dopuścić możliwość budowy o tej wysokości hali. Generalnie w założeniu to, co tam będzie, się mieściło pan Grzegorz Ubartowski, czyli szef Fige tutaj naszego w Gardnie, mówił o tym, że to będzie działalność, też z zakresu e-komers. Przy czym przy czym też mówił, że trudno na dzień dzisiejszy powiedzieć, jaka liczba pracowników będzie tam zatrudniona, ponieważ będzie to bardziej zautomatyzowana na pewno hala, niż ta, która jest w tej chwili w Zalando. Natomiast kwestia jest taka, że inwestor jest pewny, działka należy już do Fige w związku z tym, nawet jeżeli ten okres zmiany planu miejscowego będzie prawdopodobnie zajmował od 12 do 18 miesięcy. Oni są w tym czasie poczekać cierpliwie, realizować swoje, już przymierzać się do tej inwestycji i jak tylko plan zostanie zmieniony, jak rada oczywiście wyrazi na to zgodę, to zaczną tą inwestycję, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, ja pozwolę sobie zapytać, czy pan burmistrz, czy pani naczelnik? Tytuł uchwały mówi o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, rozumiem, że mówimy o zmianie, czy tworzymy nowy bo to są 2 różne rzeczy.

**Joanna Ekiert (Naczelnik BMP)**

Szanowni państwo, tu nie ma błędu, mówimy o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, ponieważ na chwilę obecną jest to teren objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla którego już raz sporządzana była zmiana. To, żeby akt prawa miejscowego był czytelny to chcemy sporządzić miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Procedura czy sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, czy jego zmian jest identyczna w związku z tym ani nie przedłuża to okresu sporządzania aktu prawa miejscowego, ani podraża stąd przystąpienie do opracowania planu miejscowego.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję za informację. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie tego projektu uchwały? Nie widzę, w związku z tym zamykam dyskusję, przystępujemy do głosowania.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Piotr Romanicz poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Gryfino w obrębie Gardno – tereny zabudowy produkcyjnej, magazynowej i usługowej. Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za”, „przeciw”, lub „wstrzymuję się”. Wiceprzewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 20 radnych, w głosowaniu wzięło udział 20 radnych. Za przyjęciem zmian w porządku obrad głosowało 20 radnych. Gosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Wiceprzewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi **załącznik nr 16** do protokołu.

UCHWAŁA NR LXXVI/534/23 stanowi **załącznik nr 17.**

**Ad. V. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Gryfino dla części obrębu Borzym, Dołogie, Sobiemyśl, Parsówek, DRUK NR 6/LXXVII + autopoprawka.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 15.**

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo otwieram dyskusję. Kto chciałby z państwa zająć jakieś stanowisko w sprawie? Pan radny Maciej Puzik.

**Maciej Puzik (Radny)**

Proszę państwa tutaj podobnie, analogicznie jak w przypadku wcześniejszej uchwały, również po piątkowej komisji mieliśmy spotkanie z przedstawicielami firmy Sevivon, która przedstawiła nam koncepcję swojej inwestycji polegającej na budowie farm fotowoltaicznych i turbin wiatrowych. Tutaj dyskusja troszeczkę była dłuższa na tym spotkaniu, ze względu na to, że wiem, że jeżeli chodzi o tą energię odnawialną, szczególnie jeżeli chodzi o turbiny budzi to cały czas duże zainteresowanie i różne reakcje wśród mieszkańców. Natomiast widzę, że jest przedstawiciel firmy, więc ja tutaj już tak naprawdę nie będę kontynuował, myślę, że jeżeli będą mieli państwo pytania, to myślę, że ten człowiek będzie w stanie odpowiedzieć.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję dziękuję bardzo, kto chciałby z państwa zabrać głos? Pan radny Roman Polański.

**Roman Polański (Radny)**

Jeżeli chodzi o ten plan, ja wczoraj rozmawiałem z sołtysami Borzymia i Dołgie, do pani Teresy z Sobiemyśla też tam wysyłałem, że dzisiaj takie coś jest. Sprawa polega na tym, że sołtysi, oni chcieliby też spotkań takich, ale myślę, że to jest ten etap, chyba że dopiero po tym uchwaleniu dopiero chyba pan przedstawiciel firmy będzie chciał takie spotkania przeprowadzić. Bo wiem, że te wszystkie wymogi prawne są zachowane, ale tak jak tu pan przewodniczący mówił czy pan tutaj kolega Maciek, że jeżeli już mówimy o wiatrakach, to zaraz to jest jakaś kontrowersja i budzi pewien niepokój. Szczególnie jeżeli chodzi o Borzym za jeziorem, gdzie jest teren do góry, te wiatraki będą jeszcze na tej górze to on będzie tak królował, jak już nie będę mówił, kto i gdzie, ale wiadomo o jaką figurę chodzi. Także chciałbym, żeby pan może coś się wypowiedział na ten temat w sprawie konsultacji. Nie wiem, czy to już będą te konsultacje społeczne, czy konsultacje z mieszkańcami, z sołtysami bo wiem, że tam większość tych ziem nie będę mówił właściciela, ale należy prawie do jednego właściciela. On możliwe, że jest, zainteresowany tym, bo wiadomo, że wiatraki to jest jakiś tam roczny stały dochód dla właściciela. Także jakby mógł pan coś nam tutaj bardziej jeszcze podpowiedzieć, uzasadnić to byłbym wdzięczny.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, w kolejności zapisał się pan wiceprzewodniczący Robert Jonasik.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowny państwo, w młodości otrzymałem taką naukę, że jeśli nie wiesz jaką decyzję podjąć, to podejmij taką, jaką byś chciał, żeby wobec ciebie podjęto. Ja nie chciałbym widzieć z okna potężnych wiatraków, więc powiem tylko tyle, że ja będę przeciw.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, następnie do głosu zapisał się pan przewodniczący Rafał Guga, ja od razu tak, nawiasem mówiąc... Dobrze pani radna Magdalena Pieczyńska, ja od razu powiem, że poproszę pana, który prezentuje firmę, która jest tu zainteresowana po wypowiedziach radnych, bardzo proszę.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, temat już wybrzmiał przez pana radnego Polańskiego, ale rzeczywiście zarówno na komisji spraw społecznych i bezpieczeństwa publicznego, jak i komisji rewizyjnej dyskutowaliśmy na temat właśnie poinformowania stron zainteresowanych takimi inwestycjami. Na komisji poniedziałkowej spraw społecznych zaprosiliśmy pana wiceburmistrza Tomasza Milera i zadałam pytanie właśnie dotyczące tego, czy sołtysi wspomnianych sołectw, wspomnianych w tytule uchwały sołectw, zostali poinformowani, czy zaproszeni na to piątkowe spotkanie, które odbyło się po posiedzeniu komisji planowania. Kolega Polański wspomina, że poinformował SMS, że takie projekty będą, że taki temat się pojawia. Oczywiście zawsze budzi wątpliwość coś nowego i o ile energia odnawialna jest różnie postrzegana i różne są zdania na jej temat, nie powinno to wykluczać absolutnie z tego, żebyśmy informowali, edukowali i rozmawiali z mieszkańcami naszej gminy. I padła informacja, że jest to uchwała intencyjna i wymogi ustawy i przepisy mówią konkretnie, jak będzie wyglądać proces konsultacji, że ma konkretne zapisy, terminy, obostrzenia. Niemniej jednak budzi wątpliwość fakt, że na to spotkanie piątkowe jednak sołtysi nie zostali poinformowani, czy zaproszeni jako głos swoich mieszkańców i podam przykład chociażby uchwały śmieciowej, która też miała proces konsultacyjny i dopiero po przyjęciu mieszkańcy zorientowali się, jakie są konsekwencje tego, czy chociażby sytuacja związana ze żwirownią w Starych, czy w Nowych Brynkach nie tak dawno. Więc to jest ta wątpliwość, która się pojawia na tym etapie projektu uchwały.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, pan radny Rafał Guga.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, ja w podobnym tonie, jak wcześniej się wypowiadali radni, jak pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, jak pan radny Roman Polański, jak pan przewodniczący Robert Jonasik z tym, że troszeczkę w poszerzonym kontekście, tak na marginesie konsultacji w sprawie uchwały śmieciowej, to przypominam, że był wniosek rady miejskiej, który o zwołanie debaty, który nigdy nie został tak naprawdę zrealizowany. Radni musieli sami taką debatę, znaczy musieli, radni chcieli, zorganizowali taką debatę. Natomiast szanowni państwo, ja rozumiem stwierdzenia, że jest to uchwała intencyjna, że właściwie o niczym nie przesądza, że o niczym nie świadczy, natomiast ja chciałbym przypomnieć taką sytuację sprzed chyba już nawet kilkunastu lat na terenie gminy Gryfino i dotyczącą dokładnie tej samej tematyki, czyli dokładnie budowy wiatraków i dosyć dużych emocji i kontrowersji, które wzbudzały szczególnie u mieszkańców miejscowości Sobieradz. Pamiętamy jak to wyglądało, jakie to właśnie bardzo gorące emocje wzbudzało, pamiętamy, że nawet mieszkańcy podejmowali inicjatywę która zmierzała do tego, żeby rozmawiać z władzą, ustawodawczą w Polsce, z parlamentem na temat zwiększania odległości. Wizerunkowo dobrze nie wyglądało to zbyt dobrze, dlatego zanim przystąpimy tak naprawdę szanowni państwo, inaczej ja jako radny, kiedy mam podnosić rękę, wyrażać swoje zdanie, czy jestem za, przeciw, czy się wstrzymuje w tej sprawie powiem szczerze, chciałbym wiedzieć, mniej więcej, jak do tego się odnoszą mieszkańcy tych terenów. Stąd moje pytanie, czy konsultowano z mieszkańcami, czy była jakaś rozmowa z tymi mieszkańcami? Słyszeliśmy przed chwilą od pana radnego Romana Polańskiego, że sam zawiadamiał sołtysów. Natomiast chyba nie tak to powinno wyglądać, gmina jest wspólnotą mieszkańców, burmistrz dzisiaj jest, jutro będzie inny, radni dzisiaj są ci, jutro będą inni, a wiatraki będą stały, tam długi czas i mieszkańcy będą tam dalej mieszkać. Ja powiem szczerze czuję tutaj dyskomfort, że nie poznaliśmy zdania mieszkańców co do samej idei, a dzisiaj mamy podejmować decyzje, nawet jeżeli jest to decyzja intencyjna. Stąd moje pytanie, czy przeprowadzono takie wstępne rozpoznanie, konsultacje, jeżeli przeprowadzono, jakie miały zakres, czy były to bardzo szerokie konsultacje, czy tylko pytano poszczególnych ludzi? A jeżeli nie, to czy takie konsultacje będą w jakimś tam, najbliższym czasie przeprowadzone. Ja tylko przypomnę, że w wyniku działań związanych z Sobieradzem powstała także inicjatywa uchwałodawcza, którą rada miejska zaopiniowała pozytywnie, czyli powstała uchwała dotycząca konsultacji społecznych, która mam wrażenie, że sobie po prostu w tej chwili tylko leży, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, kolejną osobą zapisaną do wypowiedzi jest pan radny Tomasz Namieciński.

**Tomasz Namieciński (Radny)**

Dziękuję panie przewodniczący, rzeczywiście szanowni państwo potwierdzam, że na komisji planowania byli przedstawiciele firmy, która zajmuje się tematem, o którym teraz rozmawiamy (...)

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Bardzo proszę, głośniej, żeby to się nagrało wszystko. Jeżeli jest problem z mikrofonem proszę o drugi.

**Tomasz Namieciński (Radny)**

Teraz słychać mnie czy nie? Dziękuję bardzo z tego względu, że sprawa dotyczy mieszkańców miejscowości Sobiemyśl, Dołgie i Borzym na komisji padały różne pytania w tej kwestii i też uzyskaliśmy kilka odpowiedzi, ta sprawa dotyczy 8 turbin wiatrowych plus do tego fotowoltaika. Dowiedzieliśmy się m.in. na komisji, że jedna z turbin, średnia odległość od zabudowań tych turbin to jest odległość 1200 m, w jednym przypadku jest to około 800 m. I też mieliśmy i mamy chyba wszyscy wątpliwości, że tak naprawdę temat już raz przerabialiśmy, chyba wszyscy tutaj radni w większości jesteśmy zgodni do tego, że jesteśmy jednak też zwolennikami tego, żeby gdzieś tak powiem, inwestować w tą zieloną energię. Natomiast są tego plusy i minusy np. plusem mogłoby być to, że zwiększyłyby nam się podatki. Są też różne rzeczy, o których pewnie powie tutaj przedstawiciel firmy, dotyczące możliwości sprzedaży prądu dla mieszkańców, bo taką też odpowiedź otrzymaliśmy. Natomiast też są tzw. minusy bo teraz należałoby się zapytać, czy wartość np. nieruchomości w momencie, kiedy powstaną tamte budowle, wzrośnie, czy się obniży? W mojej ocenie się obniży, a przede wszystkim teraz też kwestie związane z budową tego, bo to też przerobiliśmy w Sobieradzu jak państwo sobie przypominacie, były kwestie ubezpieczeń, kwestie pękania budynków itd. To są bardzo ważne rzeczy, przede wszystkim rzeczy dla lokalnej społeczności, dla mieszkańców tych 3 miejscowości. I tutaj rzeczywiście słusznie, koledzy podkreślają jedną rzecz, że chyba powinniśmy zacząć najpierw od tego, żeby uzyskać opinię lokalnej społeczności. Ja bym się na tym skupił, a później podejmować jakiekolwiek uchwały w tej kwestii, bo my możemy podjąć np. w dniu dzisiejszym tą uchwałę intencyjną, natomiast jeżeli napotkamy sprzeciw mieszkańców, to jest bezsensowne w mojej ocenie. Jeżeli cokolwiek robimy gdzieś, te farmy trzeba budować, natomiast trzeba się pytać ludzi, którzy tam bezpośrednio mieszkają, tym bardziej, że to jest inwestycja, która zwiąże te tereny na około 20-25 lat. Natomiast my też jako rada, te osoby, które były w radzie pamiętamy historię Sobieradza, później była historia też Gardna, która nie doszła do skutku i zdaje się Drzenina i też chyba nikt z nas by nie chciał tutaj w jakiś sposób uszczęśliwiać kogoś na siłę. Tyle w tej kwestii na chwilę obecną, dziękuję bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, następnie pani radna Małgorzata Wisińska.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Dziękuję panie wiceprzewodniczący, ja mam pytanie może niedokładnie dotyczące ferm wiatrowych. Mamy w § 1: przystępuje się do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Gryfino dla części obrębów Borzym, Dołgie, Sobiemyśl, Parsówek. Mam pytanie, czy do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wejdą też tereny tych miejscowości?

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję w kolejności następnie pan radny Marek Sanecki.

**Marek Sanecki (Radny)**

Ja bym chciał nawiązać do wypowiedzi wiceprzewodniczącego rady miejskiej Roberta Jonasika, który tu przywołał powiedzenie niemieckiego logika filozofa, profesora logiki Immanuela Kanta, który stworzył kiedyś tzw. imperatyw kategoryczny, który stwierdził: by postępować, tak, jakbyśmy chcieli, żeby inni postępowali w stosunku do nas. To jest bardzo mądre, ale ja szczerze mówiąc wywodzę inny wniosek, niż kolega Robert Jonasik z tej sprawy. Wszyscy mnie potrzebują, ktoś tam dzwoni, ale musi poczekać.

**Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza)**

Marek nie zawodzisz nas.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dobrze, pozwólmy panu Markowi mówić dalej.

**Marek Sanecki (Radny)**

Gdybym miał wybierać pomiędzy widokiem wiatraka, a pięknego dębu, to też był wybrał piękny dąb. Ale gdybym miał wybierać pomiędzy wiatrakiem, który widać i zanieczyszczonym powietrzem, które powstaje przy elektrowniach węglowych, gazowych, to wybrałbym wiatraki. Tych dymów, tych trucizn nie widzimy, ale niestety one nas trują. Wyzwaniem najbliższych lat będzie wytwarzanie energii, której zużywamy coraz więcej, a sposoby na wytwarzanie tej energii wpływają na środowisko w sposób negatywny, wiatraki w najmniej chyba negatywny sposób. Dlatego ja uważam, że powinniśmy poprzeć ten pomysł, zwłaszcza że proszę zwrócić uwagę, wiatrak będzie postawiony na ziemi prywatnej, jeżeli ktoś nie chce, żeby na tej działce powstał wiatrak, to się po prostu nie zgodzi. Reasumując zachęcam państwa do tego, żeby państwo poparli ten projekt, bo to jest dobra inicjatywa. Ja wiem, że są minusy tego, bo w pewien sposób zakłócamy ten pewien widok, ale te tereny, które tam są, to są tereny, które nie są tak mocno zurbanizowane. Ale proszę zwrócić też uwagę, co się dzieje w Europie, w świecie tych wiatraków powstaje masę wszędzie i ilość energii wytwarzanej z tych źródeł tzw. odnawialnych rośnie i powinna rosnąć. Nie możemy postępować w ten sposób, że nie, bo nie, bo nam coś tam zakłóci widok. Reasumując, jeszcze raz logika, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo w kolejności głosu zapisałem się ja. Zacznę od tego tak prosto, że idea czystej energii oczywiście sama w sobie jest bardzo słuszna, ale ma też kilka mankamentów. Wiatraki owszem, niech sobie będą, ale moim zdaniem powinny być troszeczkę dalej od siedzib ludzkich, pomimo tego, że prawo dopuszcza kilkaset metrów 700 m, to jednak uważam, że sam nie chciałbym mieć nawet w odległości kilometra żadnego wiatraka wokół miejsca zamieszkania. Uciążliwości związanych z hałasem, które być może spełniają normy ustawowe niestety nie idzie obejść, nie idzie uciec od dźwięków, które są wydawane przez cały rok non stop. Ma to związek ze zdrowiem, z samopoczuciem, generalnie nie życzę tego nikomu, w związku z tym nie życzę tego też prawie tysiącosobowej grupie mieszkańców zamieszkujących te kilka miejscowości, których temat dotyczy, to z jednej strony. Z drugiej strony osobiście też nie jestem zwolennikiem takiej dominanty architektonicznej w postaci wiatraka i wiem, że w tych zapisach proponowane wielkości to są wielkości maksymalne, one nie muszą być takie, aczkolwiek jeżeli one się znajdą, nikt nie ma gwarancji, że nie będą maksymalne. Dla uzmysłowienia jak to wygląda, jeżeli rozpiętość jest podawana do 200 m, to proszę sobie wyobrazić 200 m od ul. 1 Maja na nabrzeżu, do mostu to jest 200 m, to jest rozpiętość maksymalna, to nie jest nic takiego małego. Z drugiej strony, jeżeli jest wysokość maksymalna 300 m oczywiście nie musi to być ta maksymalna wysokość, natomiast 300 m to komin w Dolnej Odrze to jest pikuś przy tym. Wieżowce mamy w Gryfinie około 35 m, warto sobie to uzmysłowić, jakiej skali to są obiekty i nawet jeżeli one są w odległości około kilometra, nie uciekniemy od nich, ani od tego, że będziemy non stop widzieć, ani od tego, że będziemy non stop słyszeć. Dlatego ja nie przyczynię się do tego, żeby uszczęśliwiać prawie 1000 osób w tych kilku miejscowościach na siłę. Trzecia rzecz oczywiście ekologia jest ważna, ale ekologia w energii wiatrowej kończy się w momencie, kiedy trzeba zutylizować łopaty od wiatraka. Jak na razie nie wygląda to różowo i tak szczerze mówiąc, my możemy tutaj dużo mówić o ekologii, ale w momencie, kiedy trzeba będzie coś z tym zrobić, to ekologia już się kończy. Jakoś nie widziałem przyklejających się ekologów do skrzydeł od wiatraków, do asfaltu potrafią. Także ja będę na nie, pieniądze dla gminy powiem tak jak w filmie: „pieniądze to nie wszystko”, dziękuję. Pan radny Zenon Trzepacz.

**Zenon Trzepacz (Radny)**

Szanowni państwo, ja z panem radnym Markiem Saneckim ostatnio bardzo rzadko się zgadzam, ale dzisiaj Marek szacun za to, bo ja prezentuje taki pogląd, że jednak czasy są takie, że musimy coś z tym fantem robić. Ja powiem państwu tak, że mieszkam w Radziszewie i widzę te wiatraki po stronie niemieckiej, nikt się nie pytał, żaden Niemiec nie przyszedł do Radziszewa czy do Daleszewa do Żabnicy postawili wiatraki i koniec i się kręcą, ja też widzę te wiatraki codziennie. Ale my musimy też myśleć o przyszłości młodych ludzi, którzy chcą żyć w miarę zdrowym środowisku i zdrowym otoczeniu. My nie możemy się zamykać, kolega mówił cały świat, właściwie wiatrakami stoi można powiedzieć. Ja wiem, że to jest pewien dyskomfort, ale czy większym dyskomfortem jest ten czarny dym z kominów, który daje popalić, że wyjść nie można, trzeba uciekać do domu, się chować. Musimy wyważyć, co jest korzystniejsze dla środowiska, dla nas, z czym będzie się przyszłość wiązała. Także ja uważam mimo tego, że mieszkańcy mogą czuć pewien dyskomfort, ale z tego wystąpienia pana na komisji planowania, naprawdę firma, która przygotowuje tą koncepcję, poszła bardzo daleko, bo oni nie korzystają z tego zapisu o 700 m, tylko najbliższy, najbliżej położony zabudowań wiatrak to jest chyba 850 czy 840 m, tam są wiatraki o około 2 km dalej. Także szanowni państwo może posłuchajmy tutaj pana z firmy, który zaprezentuje, pewne nasze wątpliwości, rozwieje naprawdę my musimy myśleć o przyszłości, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, ja pana poproszę jeszcze, ale na razie jeszcze są zgłoszenia radnych. Najpierw pan radny Rafał Guga, potem pani radna Wanda Hołub.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja także trochę w nawiązaniu do tego, co mówił szanowny pan radny Zenon Trzepacz. Szanowni państwo, ja generalnie nie jestem przeciwny, nawet mi tam wiatraki nie przeszkadzają co więcej, uważam właśnie za korzystne, zresztą dzisiaj też czytałem o strategii, my musimy odejść od węgla, dekarbonizacja nas czeka. Wynika chociażby ze strategii firmy, grupy PGE, czy z przepisów, które w tym kierunku idą. Natomiast ja generalnie nie mam przeciwko ani fotowoltaice, szkoda tylko, że w państwie polskim, tak naprawdę te możliwości prosumenckie są jeszcze ograniczone. Natomiast tu właściwie nie o to chodzi, chodzi o to na przykładzie, chociażby tego Sobieradza co się działo, te kilkanaście chyba już lat temu, nie wiem, może około 10 już dokładnie nie pamiętam, że to wzbudza pewne emocje. Ale to, co powiedział też tutaj pan radny Tomasz Namieciński, ludzie będą na pewno kalkulowali, czy wartość ziemi nie będzie wzrastała, spadała. Natomiast ważne jest też to, żeby się inwestor spotkał z mieszkańcami, bo może szanowni państwo, przekona do siebie, może będą to korzyści. Tak jak tutaj rozmawialiśmy z panią przewodniczącą Elżbietą Kasprzyk, że już są pewne argumenty podane, ale może będą jeszcze jakieś dodatkowe zobowiązania, korzystne dla tych mieszkańców i może nie być sprawy. Tylko chodzi o to, że ja mam wrażenie, że my tak trochę za plecami mieszkańców to robimy i tylko o to mi chodzi. Ja generalnie nie jestem przeciwny, natomiast nie chciałbym podejmować decyzje za swojego sąsiada, któremu to przeszkadza i tylko tak naprawdę o to mi chodzi, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, poproszę o głos panią radną Wandę Hołub.

**Wanda Hołub (Radna)**

Mówimy tu o fermach wiatrowych, mówimy o samych pozytywnych rzeczach, ale należałoby jeszcze podkreślić i popatrzeć w przyszłość kiedy to te fermy wiatrowe, zwłaszcza łopaty, które sięgają długości 200 m, co się okazuje? Okazuje się, że po 24 latach, 25 latach one ulegają zużyciu i należy je wymienić, to są tony materiału i takie turbiny wiatrowe to 80% materiału zużytego na te turbiny podlega utylizacji, natomiast 20% nie można wykorzystać, nie ulegają utylizacji, są wręcz szkodliwe dla zdrowia. Mam taką informację, że w Niemczech po pierwszej turze budowy w wiatraków 70 ton zużytych łopat leży na wysypisku. Ich nie można utylizować, ponieważ są zbudowane z takich materiałów, które są trujące, niebezpieczne dla przyrody, dla człowieka. W konsekwencji utylizacja tych łopat jest bardzo kosztowna i najczęściej się dzieje tak, że są cięte, mimo że to szkodliwe pyły powstają przy tym i przechowywane, wkopywane w ziemię. Także tutaj należy też spojrzeć i na negatywne strony budowy tych wiatraków na terenie Polski. Oczywiście rozwijają się wszystko, być może nauka z czasem znajdzie sposób na utylizację tych ton łopat, które zużywają się. W związku z tym ja będę głosować przeciwko uruchomieniu ferm wiatrowych w gminie Gryfino, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, następnie w kolejności pani radna Jolanta Witowska.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Dziękuję panie wiceprzewodniczący, cóż, energię odnawialną trzeba produkować, taki jest po prostu wymóg czasu, to jest wyzwanie dla nas. Wyzwanie, które każe pomyśleć o przyszłości przyszłych pokoleń. Oczywiście, są bardzo różne oceny energii odnawialnej, są zalety i wady farm wiatrowych, natomiast my musimy pamiętać o tym, że musimy przedstawić mieszkańcom terenów, na których mają być te wiatraki posadowione w obrębie miejscowości Borzym, Dołgie, Sobieradz i Parsówek, przepraszam Sobiemyśl, musimy przedstawić im bardzo rzetelną wiedzę, bo to jest po prostu przyzwoite i konieczne w tej sytuacji, żeby mieli świadomość wielu spraw, które budzą wątpliwości. Ja wiem, że jest to uchwała tylko intencyjna, ale ona uruchomi pewne działania do tego projektu, do tej inwestycji, jeśli faktycznie mamy głosować, to powinniśmy przygotować taki projekt uchwały, w którym będzie zamieszczone ta informacja, że zostały spełnione wszystkie bardzo ważne zasady, w tym zasady udziału mieszkańców w procedurach planistycznych. To jest moja uwaga, która powinna być spełniona, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, czy jeszcze ktoś z państwa radnych? Pani radna Elżbieta Kasprzyk.

**Elżbieta Kasprzyk (Radna)**

Ja chciałbym zapytać przedstawiciela firmy Sevivon, pana Woźnicę, czy w jakiś sposób zakłóci jakby cały proces planistyczny i przygotowanie się do tej inwestycji, jeżeli wcześniej, przed podjęciem tej uchwały intencyjnej odbyłyby się spotkania z mieszkańcami. Potem być może można zrobić w krótkim czasie i żeby też nie robić takiego złego piaru dla całego zamiaru może faktycznie warto byłoby się najpierw spotkać z mieszkańcami tych miejscowości, przygotować taką informację, chociażby jaką my dostaliśmy jako radni, ponieważ również uczestniczyłam w tym spotkaniu na komisji planowania. Bo wiemy, że korzyści są duże, że jest to wyzwanie dla nas, że będziemy musieli korzystać z energii odnawialnej i warto, by było po prostu przystąpić do tego tak, żeby nie budziło złych emocji u nikogo, dziękuję bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuje bardzo, czy ze strony państwa radnych jeszcze jakiś głos chce wybrzmieć? Jeżeli nie poproszę najpierw w kolejności przedstawiciela firmy, proszę o przedstawienie się i zapraszam na mównicę. Witam pana wiceburmistrza Tomasza Milera, ewentualnie pan burmistrz jeszcze chciał zabrać głos później, bardzo proszę.

**Marcin Woźnica (Firma Sevivon)**

Dzień dobry, Marcin Woźnica firma Sevivon. Proszę państwa, może na początku troszeczkę o firmie, jeżeli chodzi o firmę Sevivon jesteśmy na rynku polskim od ponad 20 lat nieprzerwanie. Wybudowaliśmy kilka farm wiatrowych, także rozwijamy dużo projektów też tutaj w okolicy, tutaj w państwa powiecie, takie uchwały intencyjne jakby już zostały podjęte i na podstawie tego doświadczenia dwudziestoletniego ja nie ukrywam, że ja też pracuje w branży od 12 lat, my zazwyczaj zaczynamy od gminy. Zaczynamy od urzędu, badamy sprawę w ten sposób, że patrzymy, jaka jest reakcja, nie ukrywam tutaj padło pytanie ogólnie praktycznie od wszystkich, czy my prowadziliśmy konsultacje? Informowaliśmy przez to, że byliśmy w terenie, my nie jesteśmy tutaj od tygodnia, czy od dwóch, tak naprawdę ten projekt przygotowujemy od 1,5 prawie 2 lat koncepcyjnie. Jak już byliśmy pewni, że możemy pokazać się na zewnątrz, z tym wszystkim byliśmy pewni tego, co chcemy zrobić, przyszliśmy do gminy, tutaj do pana burmistrza i pan burmistrz powiedział, że mamy pojawić się na komisji, mamy pojawić się na sesji, tak też uczyniliśmy. Była mowa oczywiście o konsultacjach, natomiast co jest ważne, 23 kwietnia 2023 roku jeszcze obecny rząd wprowadził, uregulował tutaj zasadę, wprowadził nowelizację do ustawy tzw. wiatrakowej, czyli ustawy w zakresie o elektrowniach wiatrowych. I co wprowadził? Art. 6 mówi nam dokładnie to, że na inwestorze i na gminie spoczywa obowiązek informowania, rzetelnego informowania, przeprowadzania konsultacji społecznych. My chcąc być transparentni, zwyczajowo tak działamy, pojawiamy się w gminie, przedstawiamy pomysł radnym i schodzimy jakby później w teren do mieszkańców. Tutaj nie mamy jakby zamiaru niczego ukrywać. Ja, tak jak powiedziałem, jestem w branży od 12 lat i znam firmy, które działały, można powiedzieć, w taki sposób nienależyty i później branży się obrywało za to. Ja mogę tutaj zadeklarować w imieniu firmy, które reprezentuje, że my będziemy transparentnie przeprowadzać wszelkie konsultacje. Natomiast też trzymamy się zapisów prawnych i jeżeli chodzi o ten art. 6 ustawy w zakresie elektrowni wiatrowych, to mówi ten artykuł nam jasno, że w ciągu 30 dni od podjęcia uchwały intencyjnej w sprawie sporządzenia planu miejscowego, na którym mają się znaleźć elektrownie wiatrowe, my takie konsultacje, przynajmniej w jednym miejscu, musimy przeprowadzić i konsultacje nie tylko stacjonarne, ale też za pomocą środków elektronicznych. Czyli ktoś się będzie mógł podłączyć i uczestniczyć w takim spotkaniu. My się przed tym jakby nie uchylamy, my się przed tym nie wzbraniamy, jesteśmy na to gotowi, tak jak powiedziałem, w innych gminach, także powiatu, tutaj państwa powiatu w gminie, mogę śmiało powiedzieć Trzcińsko Zdrój jesteśmy po takiej uchwale, po takich konsultacjach, wiemy jak ten cały proces powinien przebiegać. Natomiast ja rozumiem państwa obawy, państwo poruszają bardzo ważny aspekt, jeżeli chodzi o lokalną społeczność, czy ten wiatrak komuś przeszkadza, czy nie, ja też mam kilometr 300 od domu turbinę wiatrową mógłbym to różnie oceniać, to pozostawię państwu. Ja nieprzekonanych nie będę chciał przekonywać i w drugą stronę. Jeżeli chodzi o trendy, jakby wykorzystania światowej energetyki, to wiemy doskonale, zwłaszcza po wybuchu wojny na Ukrainie, że transformacja energetyczna znacznie przyspieszyła i stąd też rząd jeszcze obecny podjął uchwały jakie podjął. I to jest nie tylko uchwała w zakresie elektrowni wiatrowych, ale to jest zmiana ustawy OZE, ona weszła w życie 1 października, czyli dosłownie kilka tygodni temu, mówi nam, że możemy instalację wiatrową łączyć z instalacją fotowoltaiczną tzw. to są tzw. instalacje hybrydowe. Możemy łączyć w jeden nazwijmy to kabel tzw. cable pooling. Więc widzimy po ustawach, które zostały przyjęte, że Polska obecny jeszcze rząd, bo wiadomo, że tutaj jesteśmy po wyborach i prawdopodobnie ja jestem daleki od polityki, ale prawdopodobnie szykują nam się zmiany, natomiast widzimy, że obecny rząd też jakby w swoim zamierzeniu miał jakby przystąpienie do tej transformacji energetycznej. Jeżeli będzie zmiana, prawdopodobnie będzie jeszcze większe przyspieszenie i my będziemy musieli tutaj już globalnie, w całym kraju, myśleć, jak to zrobić. Dlatego my zaproponowaliśmy tutaj u państwa, na tym terenie, tych 3 obrębów plus musimy tutaj urbanistycznie dostosować, uporządkować teren, jeżeli chodzi o część obrębu Parsówek, ale jeżeli chodzi o Dołgie, Sobiemyśl i Borzym, w tych 3 obrębach chcemy państwu zaproponować taką strefę OZE, gryfińską strefę OZE. Tutaj pan przewodniczący wspominał o podatkach, ja wspomnę, ja nieprzekonanych, nie chcę przekonywać, natomiast jesteśmy w stanie zasilić tutaj budżet gminy podatkiem od tej inwestycji, to wyliczyliśmy, że to jest około 4 500 000 zł rocznie, więc jeżeli ta inwestycja byłaby w takim zakresie, jakim planujemy. Co też jeszcze zostało tu poruszone? Czy były przeprowadzane konsultacje? Oficjalnie, nie. Ja jestem bardzo szczerym człowiekiem i też chcę transparentnie z państwem dyskutować jako partnerami do rozmów, bo jeżeli się zwiążemy razem, to będziemy wspólnie działać przez 30, a nawet 35 lat, bo dzisiejsze technologie tak na to nam pozwalają. Tutaj jeszcze państwo pytali o taką rzecz, czy niepodjęcie tej uchwały dzisiaj spowoduje opóźnienia? W naszym harmonogramie tak, nie ukrywam, że jeżeli będziemy mieli przeprowadzić te konsultacje społeczne, które prawo do tych konsultacji daje nam tutaj podjęta uchwała intencyjna w ciągu 30 dni przeprowadzenia tych konsultacji. Jeżeli tych konsultacji będzie lokalna społeczność wymagała więcej, ja deklaruje z tego miejsca, że my przeprowadzimy więcej. Natomiast tak, opóźni to nasze działania, o kilka miesięcy. Jeszcze jest kolejna ustawa, która weszła, proszę mi uwierzyć, że ostatnio bardzo dużo się dzieje, jeżeli chodzi o legislację związana z odnawialnym źródłami energii i mówię tutaj o ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Po 20 latach 24 września weszła wielka nowelizacja tejże ustawy i my te spotkania musimy też przeprowadzać w godzinach po pracy, żeby każdy mógł uczestniczyć, to są tzw. spotkania otwarte, więc my do tego jesteśmy gotowi. Tutaj jakby deklaracja ze strony naszej firmy jest jako pełna współpraca. Ja jednak zachęcam za zagłosowaniem za tą ustawą, ona do niczego nie obliguje. Tak samo za 2 sesje, mogą państwo tą uchwałę zamknąć, tak naprawdę, a to nam pozwoli ruszyć właśnie w teren i przeprowadzić konsultacje, to jest z mojej perspektywy. Jeszcze tutaj pan przewodniczący chyba poruszył parametry turbin, które są wpisane, proszę państwa jest zapisane, też pan przewodniczący wspomniał, że to są maksymalne wartości. Dzisiaj największa turbina to jest 250-265 m w pionowym położeniu śmigła. My chcemy dostosować się do najnowszych technologii, bo ten proces jest długofalowy. To że dzisiaj otwieramy sprawę, jesteśmy tutaj przed państwem, można powiedzieć, pierwszy raz byliśmy na komisji, ale przed wszystkimi radnymi to jest dopiero początek drogi. I ja nie wiem, jak będzie pozwolenie na budowę na taką farmę za 5,6,7 lat jakie będą technologie, bo one się cały czas rozwijają i chcemy być przygotowani, żeby wykorzystać najnowsze technologie. I jeżeli w projekcie uchwały mamy do ośmiu turbin wiatrowych, to nie możemy przekroczyć tej wartości, ale może tak się zdarzyć, że technologie będą na tyle sprawne i opłacalnie ekonomiczne, że wybudujemy np. 5 turbin, ale trochę większych. Będą jeszcze dalej od zabudowań i tutaj, jeżeli chodzi o odległości dokładnie średnia odległość wszystkich turbin, średnia arytmetyczna to jest 1118 m. Najbliższa turbina to jest chyba 836 m, licząc od środka turbiny do najbliższej zabudowy, najdalsza odległość to niecałe 2 km. Więc ten projekt, który przygotowaliśmy, jest można powiedzieć "szyty na miarę" dla tego regionu, my w inne miejsca nie chcemy wchodzić, tylko właśnie, jeżeli chodzi o ten teren, on jest przy drodze S3 i być może uda się, bo tutaj pan radny też poruszał kwestię samej budowy i zniszczeń które są, tak, każda budowa powoduje ingerencję. Tutaj nie ma co się czarować, natomiast my nie możemy terenu pozostawić w stanie gorszym, niż go zastaliśmy i zazwyczaj wtedy remontujemy drogi. Jeżeli coś się wydarzy na budowie, to w tym momencie jesteśmy zobligowani naprawić szkody. Natomiast mamy taką opcję jako plan b, żeby też od razu trasy S6 na te tereny wjechać tym sprzętem wielkogabarytowym i wtedy ominąć miejscowości. To wszystko jest przed nami, my mówimy dopiero o rozpoczęciu sprawy i o tym, żeby wspólnie iść tą drogą, żeby taką inwestycję u państwa poczynić. Jeszcze powiem jedną rzecz, też ustawodawca wprowadził tzw. wirtualnego prosumenta włożył do tej ustawy wiatrakowej, tak mówię cały czas w cudzysłowie. Co to oznacza? Że my 10% z produkcji tej energii, którą wyprodukujemy z farmy wiatrowej, musimy przeznaczyć dla mieszkańców nie tylko tych miejscowości, ale całej gminy. To jest tak, jakby każdy, kto ma licznik energetyczny, mógł zainstalować do 2 kW takiej wirtualnej fotowoltaiki na swoim dachu i na to jesteśmy przygotowani. To jest duży plus, jeszcze czekamy na rozporządzenia wykonawcze do tego, więc nie chce mówić o szczegółach, natomiast jesteśmy na to przygotowani, żeby z państwem współpracować i realizować ten projekt. To są korzyści podatkowe dla gminy, dla mieszkańców, też po wybudowaniu takiej farmy zwyczajowo jesteśmy z tą lokalną społecznością związani, uczestniczymy w ich życiu, także jesteśmy gotowi na przeprowadzenie takiej konsultacji tam, na miejscu, w tych miejscowościach. Natomiast zachęcam jednak do podjęcia tej uchwały, która umożliwi nam rozpoczęcie całego procesu, właśnie konsultacji. Jest to zapisane w art. 6e, 30 dni od podjęcia uchwały takie konsultacje należy przeprowadzić. Dziękuję, jeżeli są jeszcze jakieś pytania, to jestem do dyspozycji.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, czy ktoś ma jeszcze jakieś pytania? Jeżeli nie, to do głosu poproszę burmistrza Tomasza Milera.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Dzień dobry, szanowni państwo, drodzy zgromadzeni, cieszę się, że zdążyłem jadąc tutaj, miałem przyjemność przysłuchiwać się głosom w tej dyskusji. To dobry sposób, to dobre rozwiązanie, że mamy tą transmisję life, przydaje się. Cieszę się, bo chciałbym się w kilku słowach odnieść do poruszanych tutaj kwestii. Pozwolę sobie zacząć od tematu, który wybrzmiał od początku, czyli konsultacji społecznych. Tak jak przed chwilą mój przedmówca powiedział, ten proces jest bardzo wyraźnie opisany w nowych przepisach. Te przepisy dokładnie wskazują na kolejność działań, które powinny być wykonywane. Ja osobiście z tych przepisów jestem bardzo zadowolony. To bowiem powoduje, że niezależnie od woli i stopnia zaangażowania w danej gminie, sprawności przeprowadzenia tych konsultacji to pewne obligo się pojawia. Aczkolwiek także na 2 komisjach, w których miałem przyjemność uczestniczyć, bardzo mocno akcentowałem to, że te konsultacje z naszej strony będą przeprowadzone maksymalnie szeroko. Na pewno nie powtórzy się ten kazus z Sobieradza, czyli słynnej konsultacji, wówczas jaka była zorganizowana. Przypomnę, że wówczas na spotkaniu z mieszkańcami, kiedy już sprawa wybuchła, nie pytali, co z dyskusją, co z konsultacjami, co z debatą bo wtedy ówczesne władze powiedziały jasno, ta dyskusja się odbyła, tylko nikt nie przyszedł, po prostu nikt o tym nie wiedział. Teraz tak na pewno nie będzie, nie tylko dlatego, że to prawo nas do tego obliguje, ale od początku rozmów z zainteresowaną firmą bardzo mocno na to naciskaliśmy i w tej sytuacji, zważywszy na przepisy, tak dokładnie będzie. Jeżeli państwo podejmą tę uchwałę intencyjną, to zgodnie z przepisami mamy na to do 30 dni, takie spotkanie zostanie zorganizowane i myślę, że jeżeli będzie takie zainteresowanie ze strony państwa, czy też w pierwszej kolejności mieszkańców będą to konsultacje poszerzone. Ja usłyszałem także deklaracje od firmy, że można osoby zainteresowane zabrać do tych farm, które funkcjonują tutaj w okolicy, wykonanych przez firmę, żeby naocznie zobaczyć, jak to wygląda, czy słychać, czy nie słychać, jak to działa? Bo zawsze takie dotknięcie jest lepsze niż słowo. Natomiast, aby te konsultacje się odbyły, zgodnie z przepisami, ta uchwała jest potrzebna i stąd taki sposób procedowania. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że odnawialne źródła energii, jak każda inna inwestycja, niesie ze sobą i plusy i minusy. Natomiast bilans tej inwestycji, jak każdej innej, musi być zrobiony nie poprzez przedstawienie tylko skrajnych opinii, ale łącznego efektu tego, czy my jako społeczność lokalna na tym zyskamy, czy nie. I myślę, że bardzo ważnym jest to, abyśmy na chwilę odeszli od takiego sposobu myślenia przez pryzmat pojedynczej osoby, pojedynczego domu, pojedynczej sytuacji, a spojrzeli na to wszystko troszkę szerzej. To co się w Polsce stało, czyli odblokowanie tej zasady 10 H, blokowanie mocy w zakresie wytwarzania energii z wiatru było koniecznością. Nie jesteśmy w stanie przedstawić swojego systemu energetycznego na odnawialne źródła energii bez tych zmian. Te zmiany w mojej ocenie zostały przez rząd podjęte rozsądnie, czyli ustanowiono próg, który wynosi 700 m, teraz będzie to w tym przypadku wiemy, że troszkę więcej, ale musimy patrzeć na te zmiany kompleksowo. Oczywiście trzeba zadawać pytanie, co się stanie z danym wirnikiem za lat 30, ale my musimy też patrzeć na to, w jaki sposób my o ten klimat zmieniający się, będziemy w naszym świecie dbali, co my zostawimy przyszłym pokoleniom, czy będziemy w stanie naszą gospodarkę zmieniać. Wszystko wskazuje na to, że te zmiany są nie tylko potrzebne, ale następują zbyt wolno. Trzeba ich dokonywać rozsądnie, ale na pewno nie można blokować ich w ten sposób na podstawie analizy przypadku pojedynczego uczestnika tej całej sytuacji. My deklarujemy, że podczas prac nad tym planem miejscowym ten rachunek zysków i strat będziemy z państwem robili wspólnie, przy otwartej kurtynie, w taki sposób, aby każdy widział, co się składa na daną stronę i gdy przyjdzie ten moment, kiedy będziemy głosowali, ewentualnie oczywiście państwo będą głosowali uchwałę finalizującą proces wtedy, aby każdy był jasno przekonany, czy warto, czy nie warto. Muszę jeszcze krótko powiedzieć o kilku sprawach, które wybrzmiały, myślę nie dość wyraźnie. Kwestie podatkowe, myślę, że nawet kwota padła, więc nie warto tego poruszać. Natomiast ta kwestia wirtualnego prosumenta w mojej ocenie jest niezmiernie ważna dla mieszkańców bo trzeba na to spojrzeć szerzej, właśnie przez pryzmat wszystkich 30 000 ludzi, którzy tutaj mieszkają. Każdy z nich będzie miał bowiem prawo, jeżeli ten projekt oczywiście dojdzie do tego etapu realizacji, skorzystania z tańszej energii. Wszyscy wiemy, co się dzisiaj dzieje na tym rynku, wszyscy wiemy, jak będą te ceny kształtowały się w kolejnych latach. Oczywiście, nie mówię tutaj o konkretnych liczbach, ale wszyscy wiemy, że energia będzie znacząco drożeć. Więc działanie, które ma na celu wsparcie mieszkańców w tym zakresie, w mojej ocenie jest godne rozważenia i dobrze się składa, że w trakcie ewentualnych prac nad tym planem miejscowym już konkretne rozporządzenie się pojawi i będziemy bardzo dokładnie widzieli, ile przeciętny mieszkaniec gminy zyska w tym procesie. Na komisji wybrzmiała też informacja bardzo ważna, która myślę, że też zobrazuje państwu, że ten temat nie pojawił się znikąd, on nie jest tutaj czymś zupełnie nowym na terenie naszej gminy. Ja pamiętam informację, jaką usłyszałem od przedstawicieli inwestora, że mamy tutaj kilkadziesiąt umów już zawartych z osobami, których tereny będą wykorzystane. Więc myślę, to też powoduje, że pewna świadomość w tej części naszej gminy jest. Na podsumowanie chciałem podkreślić, to, że sposób, w jaki podeszliśmy do tego zagadnienia, czyli zorganizowanie spotkania podczas komisji planowania, na które zaproszeni byli wszyscy radni, na którym firma była w dość mocnym składzie i wszystkie aspekty tej inwestycji były dość dokładnie omówione, świadczy o tym, że burmistrz jest pierwszą osobą, która będzie zabiegała zarówno o jakość, jak i intensywność konsultacji, jak i o to, aby ten rachunek zysków i strat został sporządzony rzetelnie. Abyśmy w najbliższych miesiącach przekonali się, czy warto iść dalej tą drogą bo tak jak powiedział pan przedstawiciel, jeżeli państwo uznają za 2 miesiące po konsultacjach, czy też po innych nie wiem np. zmianach przepisów prawa, że nie warto, w każdej chwili rada miejska może podjąć uchwałę wycofującą się z tego procesu. Natomiast w mojej ocenie tą dyskusję, podejmując tą uchwałę dzisiaj warto rozpocząć, dziękuję bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze w tej sprawie zabrać głos? Nie widzę, zamykam dyskusję. Pan Marcin Para w kwestii formalnej?

**Marcin Para (Radny)**

Panie przewodniczący z uwagi na powagę sprawy uważam, że powinniśmy zrobić przerwę 15 minutową, żeby kluby mogły się spotkać i tą kwestię omówić w swoim gronie.

Wiceprzewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach do godziny 12:15.

Po przerwie wiceprzewodniczący wznowił obrady.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Przeczytam autopoprawkę: autopoprawka do projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Gryfino dla części obrębów Borzym, Dołgie, Sobiemyśl, Parsówek w nawiązaniu do przedłożonego radnym rady miejskiej w Gryfinie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Gryfino dla części obrębów Borzym, Dołgie, Sobiemyśl, Parsówek uprzejmie informuję, że w podstawie prawnej projektu uchwały dodaje się art. 7 ust 2 ustawy z dnia 20 maja 2016 roku o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych Dz. U. z 2021 roku, poz. 724, z 2023 roku, poz. 553 i 1688. Uzasadnienie ww. przepis stanowi, że w uzasadnieniu dołączonym do projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu miejscowego przewidującego lokalizację elektrowni wiatrowej zamieszcza się w szczególności maksymalną, całkowitą wysokość elektrowni wiatrowej, maksymalną średnicę wirnika wraz z łopatami oraz maksymalną liczbę elektrowni wiatrowych, które zostaną określone w tym planie. Wskazane informacje zostały zamieszczone w uzasadnieniu do przedłożonego projektu uchwały, tak brzmi autopoprawka. W związku z tym, kto z pań i panów jest za przyjęciem projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Gryfino dla części obrębów Borzym, Dołgie, Sobiemyśl, Parsówek druk nr 6 wraz z autopoprawką, kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał? Pan radny Roland Adamiak.

Autopoprawka do projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Gryfino dla części obrębów: Borzym, Dołgie, Sobiemyśl i Parsówek stanowi **załącznik nr 18.**

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Piotr Romanicz poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Gryfino dla części obrębów: Borzym, Sobiemyśl i Parsówek. Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za”, „przeciw”, lub „wstrzymuję się”. Wiceprzewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 20 radnych, w głosowaniu wzięło udział 19 radnych. Za przyjęciem zmian w porządku obrad głosowało 10 radnych, przy 3 głosach przeciwnych i 6 wstrzymujących się. Wiceprzewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi **załącznik nr 19** do protokołu.

UCHWAŁA NR LXXVI/535/23 stanowi **załącznik nr 20.**

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Bardzo proszę, krótko.

**Marcin Woźnica (Firma Sevivon)**

Proszę państwa, krótko zwięźle.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę o ciszę.

**Marcin Woźnica (Firma Sevivon)**

I na temat, dziękuję bardzo, że państwo, jakby zaufali naszym deklaracjom. Ja też jestem w kontakcie z naszym zespołem i deklarujemy ze swojej strony, że przeprowadzimy takie konsultacje, bo ustawowo mamy 30 dni, więc przeprowadzimy w tych 3 miejscowościach. Z panem radnym już rozmawiałem, który jest w kontakcie z sołtysami, może pobierzemy tutaj, nie wiem, czy to pana burmistrza, czy od radnych i te konsultacje przeprowadzimy w tych 3 sołectwach. Także tak jak obiecaliśmy, tak zrobimy, poza oczywiście tym ustawowym obowiązkiem.

**Tomasz Namieciński (Radny)**

(...)

**Marcin Woźnica (Firma Sevivon)**

Oczywiście w transparentny, najbardziej przejrzysty i transparentny sposób państwa poinformujemy, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo jeszcze o krótką wypowiedź proszę pana wiceburmistrza Tomasza Milera.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Dziękuję szanowni państwo, ja z naszej strony chciałbym również zapewnić o kilku sprawach. W czasie przerwy rozmawiałem z radnymi, te osoby, które podeszły do sprawy merytorycznie, zwracały uwagę właśnie na tą potrzebę organizacji tych spotkań w miejscowościach i tak zgodnie z tym życzeniem będą one przeprowadzone. Liczę na państwa obecność, mam nadzieję, że frekwencja radnych będzie większa, niż na piątkowym spotkaniu z firmą. Informuję również...

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę o ciszę.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Informuję również, że te spotkania zgodnie z przepisami będą dostępne on- line, więc każdy niezależnie czy to mieszkaniec, czy radny w wybranym terminie będzie mógł wziąć udział. Więc myślę, że każdy kto będzie zainteresowany tym tematem bez problemu w którymś z terminów znajdzie czas, aby wysłuchać tych spraw, wysłuchać głosów mieszkańców. I oczywiście tutaj chciałbym pójść krok dalej, na pewno nie zatrzymamy się na tych obowiązkach wynikających z ustawy. Myślę, że zarówno burmistrz jak i inne osoby będą miały pomysły, aby sprawę zbadać nieco szerzej. Jeżeli pojawi się taki głos dodatkowy, każdy będzie uwzględniony, czy nawet jeżeli będzie chodziło o sięgnięcie po jakiś głos z zewnątrz eksperta, któraś ze spraw będzie omawiana i będzie budziła wątpliwości, czy to w zakresie oddziaływania hałasu, czy innego, na pewno będziemy skłonni do szerszej analizy tej materii. Jeżeli będzie potrzebny jakiś wyjazd studyjny, bo takie obiekty powstają także są to realizacje wykonywane przez inwestora, to myślę, że ze strony gminy tutaj pomożemy zorganizować lokalnej społeczności, aby jakimś rozsądnym środkiem transportu tam dotrzeć. Tak, aby tak jak powiedziałem, ten rachunek zysków i strat był robiony w sposób rzetelny, aby ta wiedza dotycząca tego procesu była pełna dla każdego z uczestnika i abyśmy finalnie mogli podjąć decyzję, która będzie dobra dla całości naszego społeczeństwa, dziękuję państwu bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo. Dobrze, tylko na prawdę bardzo krótko bo temat już wyczerpaliśmy. Pan radny Roman Polański, w sprawie formalnej?

**Roman Polański (Radny)**

W sprawie formalnej do pana burmistrza, chodzi o to, że przed tym spotkaniem dobrze, by było wysłać tą prezentację. Szczególnie chodzi o obszary z tymi dwoma mapkami do sołtysów, bo już mnie się pytają, już widzieli, czy oni mogą powiesić w gablocie, żeby przed takim spotkaniem społeczność była przygotowana. Bo jak przychodzi, to dobrze jest wiedzieć też wcześniej, co jest pokazywane, bo tak jak pan przyjedzie z tym slajdem, to...

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Rozumiem, przyjmuję tutaj uwagę do pana burmistrza. Naprawdę już jesteśmy...

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Informacja trafi bezpośrednio do sołtysów. Ja bym chciał zaangażować te osoby do organizacji spotkań, konsultacyjnych, tak aby miały wszystkie materiały i wiedzę, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

To jest przykład panie burmistrzu, że trzeba w budżecie zagwarantować środki na sprzęt dla obsługi rady miejskiej, kolejnej nie naszej. Pan radny Rafał Guga, jedno zdanie.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja chciałem, tylko powiedzieć, że niestosowna była uwaga pana zastępcy burmistrza na temat frekwencji na spotkaniu. Po pierwsze, tak jak zresztą padały głosy było zorganizowane w godzinach pracy, a radni pracują. Po drugie, prosiłem na poprzedniej sesji, żeby zorganizować to w miejscu łatwo dostępnym, a było to na pierwszym piętrze, więc tutaj jakby nie było chęci współpracy. Natomiast mam nadzieję, że te spotkania dostaniemy odpowiednio wcześniej zawiadomienia jako radni na terenach tych miejscowości, że będą w godzinach popołudniowych, jak mówił pan inwestor i że szanowni państwo, nikt nie będzie nikomu tutaj wyliczał, czy wytaczał takich rzeczy, bo po prostu jest to niestosowne, nie wypada, dziękuje.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, zamykam tutaj już dyskusję na ten temat. Przechodzimy do kolejnego punktu, zanim przejdziemy do kolejnego punktu, przekaże prowadzenie sesji drugiemu wiceprzewodniczącemu panu Robertowi Jonasikowi, mam nadzieję, że państwo go będziecie wspierać, bo debiutuję.

**Ad. VI. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działanie burmistrza miasta i gminy Gryfino w zakresie wystawienia zawyżonych faktur za energię elektryczną oraz braku informacji w tej sprawie – DRUK NR 3/LXXVI.**

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo zapowiada się miło, niech tak zostanie.

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 15.**

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Przechodzimy do dyskusji i miała tutaj dzisiaj przybyć do nas z pani, która złożyła tę skargę, więc prosimy o zabranie głosu, jeżeli pani chce. Okej, szanowni państwo, przystępujemy do dyskusji, kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo o głos poprosiła pani Małgorzata Wisińska.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Dziękuję panie wiceprzewodniczący, te uchwały wracają po raz drugi. Komisja stwierdziła, że po prostu w tej treści i w tej formie powinny drugi raz wrócić pod obrady rady. Z tego, co wiem, faktury zawyżone zostały wystawione, ale żadnej korekty do tej pory tych faktur nie było. Czyli dla mnie osobiście, jak i dla skarżącej jest to łamanie prawa. Bo skoro mamy ściśle określoną stawkę dla gospodarstw domowych, a my stosujemy stawkę dla przedsiębiorstw to znaczy, że łamiemy prawo, które zostało uchwalone i obowiązuje nie tylko panią, ale i obowiązuje gminę Gryfino jako dostarczyciela w tym momencie do tego budynku tej energii elektrycznej. Do tej pory nic się w tym temacie nie zmieniło, stawka jest inna, ale to też nie jest ta najniższa stawka obowiązująca dla gospodarstw domowych, o żadnej korekcie, o żadnych zwrotach nie ma mowy. Drugie w sprawie rozpatrzenia skargi na brak działań burmistrza miasta i gminy Gryfino w zakresie dostarczenia lokalu socjalnego po wyroku eksmisyjnym. Ojej, przepraszam, bardzo dziękuję. Ja chciałam wszystko en bloc.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos? Proszę bardzo, pan prezes GTBS.

**Przemysław Pisula (Prezes GTBS)**

Panie burmistrzu, panie przewodniczący, szanowna rado w zakresie skargi na działanie burmistrza miasta i gminy Gryfino w zakresie wystawienia zawyżonych faktur za energię elektryczną, po pierwsze chciałem tu udzielić wyczerpującej informacji w tym temacie. Gmina nie jest wystawcą faktury, a jedynie refakturuje koszty, które są wystawiane. Faktury wystawiane są na gminę Gryfino, ponieważ gmina Gryfino jest stroną umowy na dostawę energii elektrycznej dla budynków w Nowym Czarnowie, mówimy o budynkach zlokalizowanych w Nowym Czarnowie pod numerami 57 i 59 do 79. Tam są podliczniki w tych lokalach, na budynkach zainstalowane i po tych podlicznikach my te faktury w GTBS jako zarządcy rozbijamy na poszczególne lokale proporcjonalnie do zużycia i refakturujemy te koszty. Więc nie wystawiamy faktur, refakturujemy koszty na najemców. Podstawą jest umowa najmu dla każdego z najemców tych lokali gminnych. Umowa najmu została zawierana z każdym indywidualnie, w ramach umowy są zapisy, które mówią o tym, jaka jest powierzchnia, jaka stawka czynszu, ta stawka czynszu jest co roku zmieniana oraz każdy, kto przyjmował w najem, ten lokal akceptował i protokolarnie odbierał lokal wraz ze stanem technicznym i istniejącą infrastrukturą techniczną w tym lokalu. Tak, więc był świadomy tego, że sposób rozliczania energii elektrycznej, bo także w takim protokole są odczyty z liczników, są z podliczników, są dokonywane w określony sposób. My wraz z gminą, jako spółka, która wykonuje zadanie na tym zasobie komunalnym, wykonaliśmy w tym roku pracę, bo chcemy i zależy nam na tym, aby docelowo doprowadzić do sytuacji, aby te umowy były zawierane przez najemców lokali indywidualnie z Zakładem Energetycznym i aby te umowy były rozliczane indywidualnie już poza miastem i gminą Gryfino. Natomiast Zakład Energetyczny ENEA, wydając warunki techniczne przyłączenia, warunkował to wykonaniem przebudowy wewnętrznej instalacji zasilającej to jest WLZ w ramach wykonanej inwestycji budowy budynków w Nowym Czarnowie zostały wykonane skrzynki przyłączeniowe do tych budynków. I to jest podstawa do tego, że my mogliśmy dopiero iść krok dalej i projektować i kosztorysować zakres robót do wykonania w zakresie wykonania przebudowy instalacji elektrycznej celem doprowadzenia sytuacji do sytuacji, która jest przez nas zdiagnozowana i pożądana. Natomiast nie ma możliwości i nie mówimy tutaj o żadnej nieprawidłowości, jeżeli chodzi o sposób rozliczania kosztów wynikających z zawartej umowy pomiędzy gminą a Zakładem Energetycznym. Wszystkie faktury, które były składane, wnioski w zakresie stosowania wyłączeń bądź stosowania tarczy ochronnej, które wpływały, korekty tych faktur do gminy, a później do TBS-u, te korekty także były naliczane na poszczególne lokale. My mamy zdiagnozowane koszty łączne w granicach 255 000, to są wyceny kosztorysowe na ten rok, w maju składaliśmy, czy w kwietniu nawet taki wniosek do gminy w sprawie ujęcia tych robót w bieżącym roku w zakresie finansowania i wykonania tych prac. Niestety z uwagi na ograniczone możliwości wstrzymaliśmy, otrzymaliśmy odpowiedź w sierpniu, że taka możliwość w tym roku nie będzie wykonania tych robót, co nie zmienia faktu, że nie będziemy w przyszłym roku starali się, czy w kolejnych latach w ramach posiadanych środków gminnych tych prac wykonać. Natomiast raz jeszcze powiem nie jest tak, że się w tym temacie nic nie dzieje, bo skrzynki przyłączeniowe w ramach inwestycji, ta infrastruktura była stara, przestarzała, dziurawa. My jeszcze 2 lata, 3 lata temu, walczyliśmy o to, aby w ogóle ciągłość dostaw do budynków dla mieszkańców, dostaw energii elektrycznej zachować, ponieważ poszczególne przyłączeniowe te fazy nam padały jedna po drugiej, bo ta instalacja była stara, w gruncie, bardzo przestarzała podziurawiona, poprzerywana w wielu miejscach i naprawy już były uniemożliwione. Puściliśmy w tym momencie w 2021 roku i w 2020 taką instalację zastępczą po słupach oświetleniowych i po części słupów postawionych z węzła. W tej chwili już jest skrzynka przyłączeniowa, przy każdym budynku jest nowa instalacja wykonana do budynków, pozostało nam tylko właśnie przebudowanie instalacji w budynkach i docelowe przeniesienie na podstawie wydanych warunków technicznych przyłączenie. To będziemy czynić dla każdego najemcy indywidualnie również będziemy dawać wsparcie w tym zakresie, zawierać te umowy czy pomagacie zawrzeć te umowy, po przebudowie WLZ na liczniki indywidualne. I wtedy mówimy o pełnej ochronie stawką, jak dla odbiorcy indywidualnego. Jeżeli są jakieś pytania, to jestem do dyspozycji. Myślę, że, starałem się jak najbardziej obrazowo przedstawić sprawę, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę o zabranie głosu przewodniczącego Marka Saneckiego.

**Marek Sanecki (Radny)**

Dziękuję panie przewodniczący. Trzeba stwierdzić, że te umowy, o których raczył wspomnieć pan prezes, są obarczone takim sformułowaniem, podam takie łacińskie culpa in contrahendo, czyli niedbalstwo przy zawieraniu umowy. Przypomnę, że burmistrz Mieczysław Sawaryn jest burmistrzem od roku 2014, czyli od 9 lat i miał wystarczającą ilość czasu na to, żeby takie drobne sprawy, bo de facto to są proste sprawy wyregulować. Rozumiem, że pan prezes dostaje wysokie wynagrodzenie, to powinien również podejmować działania. Nie może być tak, że prezes, który zarabia prawie 340 000 zł w ciągu roku, jest tylko i wyłącznie administratorem. Fakt jest taki, że pani powinna płacić jak osoba, która prowadzi gospodarstwo domowe, bo prowadzi takowe, a tak nie płaciła. I o czym tu dyskutować? Mówienie, że nie było zrobione, to tamto, siamto i owamto z czyjej to winy, z winy pani? Czy pani jak zawiera umowę najmu jakiegoś lokalu w gminie, to najpierw musi przejść studia prawnicze? No chyba nie, według mnie skarga jest zasadna, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę o głos przewodniczącą Małgorzatę Wisińską.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Dziękuję, panie prezesie, ja powiem myśmy tutaj w skardze nie rozpatrywali stanu technicznego tych budynków, tylko mówiliśmy o kosztach energii elektrycznej. To, że refakturujemy, a nie wystawiamy sami faktur to jest normalne, bo przecież to nie my produkujemy i przesyłamy energię, tylko przesyła ENEA. To, że najemcy są świadomi stanu technicznego, to nie znaczy, że ci najemcy mają płacić znacznie więcej za energię elektryczną niż obowiązuje, to w określonych przepisach. Poza tym powiem panu, jeżeli pan w kwietniu składał pismo do gminy o możliwość wykonania prac związanych z instalacją elektryczną, a w sierpniu otrzymuje pan odpowiedź że pieniędzy nie będzie, to też nie wydaje mi się, żeby to działało korzystnie na współpracę pana i naszej gminy. Co jeszcze? Nie powiedział pan, że specyfika tych lokali jest taka, że są osoby tak jak pani skarżąca, które systematycznie opłacają wszelkie rachunki, ale są także osoby, które zupełnie nie płacą i kto to refunduje? Refunduje im to gmina, a kto refunduje gminie? My jako mieszkańcy ze swoich podatków, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę o zabranie głosu burmistrza pana Pawła Nikitińskiego.

**Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza)**

Każda skarga i każda kontrola ma taki wymiar poznawczy, w którym kontrolowany lub oskarżany o jakiś czyn powinien zrozumieć i przyjąć do wiadomości, który przepis prawa został naruszony. Taka jest istota działań czy dyscyplinujących, czy naprawczych, czy kontrolnych. Szanowni państwo, stan rzeczywisty jest taki, czy to dobrze, że taki stan jest w polskim ustawodawstwie, czy niedobrze, nie nam to oceniać. Pewnie nie jest to stan doskonały, z tym się zgadzam, ale przy tym stanie technicznym i w tym stanie formalnoprawnym tego budynku naliczenie musi się odbyć po takiej kwocie, po której czyni to Zakład Energetyczny. Jeśli państwo znacie sposób, jak wzruszyć ten przepis albo jak go nie zastosować, to ja bardzo proszę, żeby uznając tą skargę za zasadną wskazać. Naprawdę, przecież to nie ma złej woli pana burmistrza czy służb pana burmistrza, żeby wielce szanowną mieszkankę, z którą ostatnio też długo rozmawialiśmy, w jakiś sposób dyskryminować, a tak jest ten obraz przedstawiany. Pan prezes powiedział przed chwilą, w jaki sposób moglibyśmy dojść do innej stawki. Moglibyśmy dojść w ten sposób pani Wando, ale staramy się obiektywizować tą sytuację i mówić, jak ona wygląda. Możemy poprzez przebudowę instalacji wewnętrznej, doprowadzanie licznika i indywidualne zawarcie umów przez każdego z odbiorców, doprowadzić do sytuacji, w której ta stawka wynikająca z tych samych przepisów będzie niższa i będziemy musieli w związku z tym ponieść określone nakłady. Tak, podjęliśmy taką decyzję, że w kolejności hierarchii spraw, którą układamy w referacie zarządzania majątkiem ta, o której tutaj rozmawiamy, jest bardzo ważna, ale nie jest na najwyższych miejscach i przeznaczyliśmy środki także na szereg prac, które dotyczą budynków oświatowych, które są w tej chwili realizowane. Ponieważ w hierarchii tych spraw są wyżej, co nie wyrzuca tej intencji i tego zamiaru na przyszłość. Jeśli państwo mimo wszystko chcecie uznać tę skargę za zasadną tylko dlatego, że jesteście przekonani, że skarżąca powinna co do zasady płacić, tak jak wszyscy mieszkańcy mający do tego uprawnienie z mocy prawa, to ja się przyłączam do takiego pragnienia. Tylko ono nie znajduje odzwierciedlenia w przepisach, a burmistrz jest zobowiązany działać w granicach prawa i na podstawie prawa, nie ma innej drogi. Oczywiście te zarzuty poboczne, które nie dotyczą przedmiotu skargi, że mamy też takich obywateli, którzy nieprecyzyjnie regulują swoje zobowiązania, są i tacy, którzy w ogóle nie regulują zobowiązań, to prawda, ale przedmiot skargi dotyczy czegoś innego. Jak rozmawiamy ze sobą uczciwie i poważnie, to trzeba zejść z fazy emocji, co zresztą ze skarżącą, myślę nam się udało ostatnio podczas rozmowy. I szanowni państwo już tak gwoli uczciwości, bo wszystko można skrytykować, z wszystkiego się można wycofać i nawet jeśli jakieś rozwiązanie, o które ubiegaliśmy się w przeszłości zostanie wprowadzone, także skrytykować, że jest nie tak. Ja uważam, że hierarchia spraw w Nowym Czarnowie została poprowadzona dobrze bo jeśli przez ostatnie 20 lat co roku lały się hektolitry wody, ze względu na nieszczelną instalacje ciepłowniczą, to w interesie gminy Gryfino leżało w pierwszej kolejności doprowadzić do uporządkowania tej kwestii i zrobiliśmy to. Jeśli były i są nadal inne deficyty na całym terenie, to usuwamy także te, które tworzą koszty dla całej wspólnoty. Rozważamy też, pani skarżąca w rozmowie ze mną ostatnio także podniosła ten aspekt, mogę powiedzieć, że pan burmistrz bardzo poważnie rozważa to zagadnienie, ale musi ważyć wszystkie aspekty, także płynące z administracji. Myślimy także o tym, żeby zasób w Nowym Czarnowie zaproponować radzie, a później mieszkańcom jako zasób, w którym powstaną wspólnoty, czyli także możliwość nabywania zasobu. Oczywiście, są tam przeszkody, które w moim przekonaniu w dłuższej perspektywie można usunąć, ale te rozmowy także trwają. Zresztą pani skarżąca także zwracała na to uwagę w rozmowie ze mną, że pojawia się taka intencja u części obywateli tych lokali, żeby stać się ich właścicielem, ja ze wszech miar ten kierunek będę popierał. Ale rozgoryczenie, które płynie z faktu, że stawka jest inna, niż dla większości mieszkańców, bo wiemy, że dla osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą rząd prowadził zasadę, że z mocy prawa stawka jest taka koniec, nie ma żadnych formalności, ale nie uwzględnił wszystkich stanów. Prawo nie jest w stanie uwzględnić wszystkich stanów, ale my jesteśmy zobowiązani stosować te przepisy, które zostały wprowadzone. My oczywiście ze spokojem przyjmiemy każdy rozstrzygnięcie, ja już naprawdę jestem całkowicie... Szukam słowa, żeby, żeby ono było adekwatne, ale powiem usatysfakcjonowany rozmową z panią skarżącą, ponieważ wydaje mi się, że dobrze diagnozujemy też inne potrzeby, które w tej części naszej gminy i na tym osiedlu występują i gmina tam też będzie musiała w krótszej, dłuższej i bardzo długiej perspektywie być aktywna. Proszę tylko, żeby oceniając naszą pracę być obiektywnym na gruncie obowiązującego prawa, dziękuję bardzo.

**Przemysław Pisula (Prezes GTBS)**

Ja chciałem tylko krótko w kwestii uzupełnienia tej kwestii, które zostały poruszone. Więc po pierwsze oczywiście skarga jest na stosowanie stawki niewłaściwej, ja podałem tok logiczny i ciąg zdarzeń, z czego stawka, która jest stosowana i z jakich uwarunkowań wynika, takie są przepisy prawa. Na dzień dzisiejszy nie robimy niczego z naruszeniem tych przepisów, tak więc możemy rozmawiać o zakresie przepisu, który byśmy chcieli zmienić. Natomiast obowiązujące zasady i reguły na ten moment są takie. Druga rzecz, o której chciałem powiedzieć, tutaj zarzucone zostało, że od kwietnia do sierpnia trwał proces ustalania i wnioskowania. Tak trwał, ale to zarówno pan burmistrz i pan burmistrz Miler i pani skarbnik zapewne mogą zaświadczyć, to nie wynikało z opieszałości, a wynikało z tego, że tak długo walczyliśmy o to, aby się w tym roku te środki jednak znalazły. Niestety nie udało. Bo to, że będzie ciężko z pieniędzmi, że najprawdopodobniej nie znajdziemy finansowania, to już wiedziałem znacznie szybciej. Niemniej jednak cały czas dawaliśmy sobie szansę i staraliśmy się nad tym tematem zamieniać zakresy robót. Natomiast musicie państwo mieć świadomość, to nie jest tak, że TBS sobie kierunkuje te wszystkie działania pod własne dyktando. Zawsze robimy to w porozumieniu z właścicielem, bo wykonujemy umowę z właścicielem na zarządzanym zasobie gminnym, a tych potrzeb remontowych jest wiele. Mamy liczne nakazy nadzoru budowlanego, które są nałożone na te nieruchomości i to zawsze jest wybór między mniejszym, a większym złem, a musimy się kierować tym, co jest narzucone, nakazane, a dopiero możemy potem rozmawiać o tych rzeczach, które chcielibyśmy robić albo które możemy zrobić. Ten rok, niestety głównie był rokiem nakazowym i te zakresy remontowe, które były wskazane w nakazach, wykonywaliśmy sukcesywnie na każdej nieruchomości przynajmniej jeden nakaz został wykonany, środków nie starczyło. Kolejna rzecz to chciałem powiedzieć odnośnie zadłużenia i tzw. fundowania prądu mieszkańcom czy darowania, nie ma nic darowanego, to po pierwsze. Ci, co nie płacą, są windykowani, oczywiście gmina opłaca na bieżąco rachunki zgodnie z umową, którą ma z operatorem, czyli z ENEA z dostawcą energii elektrycznej. Natomiast każdy przypadek, w którym najemca nie płaci, czy to za lokal czynsz, czy to za media, w tym przypadku także za energię elektryczną, podlega windykacji. Tak, więc w tym zakresie nie ma nic darowanego, tylko jest dochodzenie swoich należności i sukcesywnie te należności są dochodzone, oczywiście też zgodnie z literą i w granicach prawa. Obecnie jest sytuacja taka, że na tych budynkach mamy łącznie 33 lokale, 33 najemców, 2 mamy tak naprawdę z zasądzonymi zaległościami dużymi i to są zaległości łączne, mówię o czynszowych i za energię elektryczną. Kwota miesięcznych zobowiązań z tytułu faktury za energię elektryczną na budynkach w Nowym Czarnowie na te 33 lokale oscyluje w granic 10, 12, 13 000. Stan zadłużenia na dzisiaj na wszystkich lokalach na samej energię elektrycznej wynosi raptem 7,5 tys. Tak, więc też ja bym chciał, to powiedzieć, żeby to jasno wybrzmiało, aby nie było przekonania, że ci, co płacą to płacą, a ci co nie płacą mają odpuszczone. Nie, nie jest odpuszczone, jest windykowane, jest to upominane, są 2 wezwania, trzecie ostateczne i potem jest sprawa na drodze sądowej docelowo do komornika doprowadzona, dziękuję.

**Marek Sanecki (Radny)**

Tak ogólnie powiem, że mam takie wrażenie, że niezależnie od tego, czy ta skarga zostanie uznana za zasadną, czy niezasadną, to w zasadzie nie będzie miało żadnych innych konsekwencji, efekty będą te same. Chociaż wydaje mi się, że tutaj pani, która złożyła tą skargę, należy jej podziękować, że złożyła tą skargę, że się odważyła, bo dzięki niej ujawniły się pewne nieprawidłowości. W tym momencie też należy stwierdzić, że popełniono kolejny błąd, który już starożytnym Rzymie sformułowano takim łacińskim określeniem culpa in custodiendo, czyli wina w nadzorze. Nie można powtórzyć, trzeba słuchać z uwagą, proszę się skupić, wina w nadzorze. Ale też proszę zwrócić uwagę pan prezes TBS mówi: ci, co nie płacą podlegają windykacji itd. tylko, że to zadłużenie tych mieszkańców, którzy de facto nie płacą to jest 2 000 000 zł. Ja rozumiem, że niektóre należności jest ciężko ściągnąć, ale przypomnę, że dzisiaj są złożone, czy będziemy rozpatrywali 2 skargi. Również skargę o to, że nie była dokonywana eksmisja i efekt jest taki, że jak nie dokonujemy pewnych działań, czegoś tam nie realizujemy, to nie ma pieniędzy na te inwestycje w infrastrukturę, wymianę tych sieci, które powinny być wykonane i to jest tzw. błędne koło. Reasumując, dzięki temu, że ta skarga została złożona, jakieś pozytywne działania są podejmowane, ale to jest za późno. To ci, którzy zarządzają tą gminą, muszą być inicjatorami, a nie tylko na zasadzie takiej, ktoś nam tam zwrócił uwagę, dobra to wykonamy. Jak ktoś chce być burmistrzem, to musi być twórczy, odpowiedzialny i musi się interesować tym, co się w gminie dzieje, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę o zabranie głosu panią przewodniczącą Małgorzatę Wisińską.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Dziękuję panie wiceprzewodniczący, ja chciałam powiedzieć, że pani skarżącej, jak każdemu obywatelowi należy się stawka 85 gr. za 1 kW, zgodnie z wprowadzoną tarczą antyinflacyjną i ma ona do tego uprawnienia w granicach prawa, jakby to powiedział pan wiceburmistrz drugi. Poza tym na komisji wskazano nam zgłoszenie do ENEI, tyle że w tym zgłoszeniu, które nam przedstawił, pan wiceburmistrz Miller, nie było mowy o tym, że są punkty poboru energii, które są lokalami mieszkalnymi. Wszystko było ogólnie przyjęte jako punkty poboru mocy na terenie naszej gminy, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę o zabranie głosu pana przewodniczącego Rafała Gugę.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie przewodniczący, szanowni państwo, pan burmistrz Paweł Nikitiński przedstawił rację, powiedział, że to są racje obiektywne, że to jest stan rzeczywisty, to faktycznie może kilka faktów, bo pan burmistrz przedstawił rację z punktu widzenia prawnego gminy. Natomiast oczywiście tutaj jest jeszcze punkt prawny mieszkanki i tak jak w uzasadnieniu możemy przeczytać, tak jak ta dyskusja była powiedziana, jest tutaj kilka rzeczy, które wykazują pewną nieścisłość, niezgodność, a osoby indywidualne powinny płacić do 85 gr. Tak, żebym tutaj teraz błędu nie popełnił za kilowat. Natomiast faktycznie osoby prawne, ta stawka wynosi 2 zł 82 gr. Pani i to jest fakt, pani miała naliczane rachunki na tej zawyżonej stawce 2,82, a więc została potraktowana niesprawiedliwie w stosunku do innych indywidualnych odbiorców. Drugą sprawą jest naliczanie z tej tarczy tego podatku, tych procentów i to też czytamy w uzasadnieniu, że generalnie większość indywidualnych odbiorców ma policzoną stawkę 5% od kosztów zakupu i od dystrybucji. W przypadku pani ten rachunek był obciążony kwotą 5% od kosztów zakupu, ale już stawką 23% od dystrybucji. I to są, szanowni państwo fakty i fakty są takie, czy powinny nas zaprowadzić do zadania sobie pytania, czy pani była potraktowana w sposób inny, niż inni indywidualni dostawcy? I drugie pytanie jeżeli już odpowiemy sobie na pierwsze, czy było to sprawiedliwe potraktowanie pani? I tak powinniśmy do tej sprawy też podejść i to jest wtedy dopiero obiektywne podejście, czyli zestawienie racji gminy i zestawienie racji mieszkanki. Trudna sprawa, słyszeliśmy pana prezesa, mówił dlaczego, jakie były przesłanki, dlaczego tak się stało. Natomiast my dzisiaj mamy stwierdzić, czy pani ma uzasadnione pretensje, czy pani skarga jest uzasadniona. Szanowni państwo przy wszystkich elementach, które tutaj zostały wymienione absolutnie w mojej ocenie pani ma uzasadnione pretensje, może czuć się potraktowana gorzej niż inni, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

O głos poprosił pan burmistrz Paweł Nikitiński.

**Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza)**

Szanowni państwo, możecie uznać tą skargę za zasadną, burmistrz się na to nie obrazi, będzie to tylko obraza stanu faktycznego. A kto komu zabroni tak uczynić? Nikt nikomu tego nie zabroni. My ze wszech miar chcemy zastosować stawkę, która przysługiwałaby, nie przysługuje, bo to jest błąd, przysługiwałaby, gdyby stroną umowy na dostarczanie energii do tego lokalu była osoba fizyczna, a nie prawna, a tak nie jest. I być może ta pretensja, bo to, co mówi pan przewodniczący, że z punktu widzenia ogólnoludzkiego trzeba wykazać taką wrażliwość, to oczywiście. To ja bym miał raczej uwagę do legislatora, który jednym punktem w odpowiednim artykule dopisałby osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą w rozumieniu lub do których dostarcza się energię elektryczną w inny sposób, niż zwyczajowo przyjęty i wymienił katalog instytucji, które by to były i wszystko byłoby dopięte i zastosowalibyśmy tą samą stawkę. Oczywiście, drugim rozwiązaniem jest indywidualne zawarcie umów przez najemców tych lokali, co z przyczyn technicznych w tym czasie możliwe nie jest. Cóż więcej w tej sprawie? Ja też dziwię się niekiedy przepisom prawa, które muszę stosować. Nie zawsze jestem tym zachwycony, ale robię co w mojej mocy, żeby go nie naruszać. I zawsze, jak jestem kontrolowany czy przez komisję rewizyjną, czy przez organy państwowe, czy przez naszych partnerów w samorządzie, to proszę o taką bardzo rzetelną kontrolę, bo każda kontrola czegoś uczy i rozpatrzenie tej skargi też ma czegoś nauczyć. Więc jeśli jest ona zasadna trzeba wykazać, z jakiego powodu. Czy z tego powodu, że osoba prawna, którą jest gmina Gryfino, poprzez swoją spółkę, źle interpretuje przepis prawa wobec swojego własnego obywatela, czy też nie. Stan rzeczywisty jest taki, że wedle mojej najlepszej wiedzy nikt też z państwa tej tezy nie obalił, gmina stosuje w tym zakresie literę niedoskonałego prawa. I czy w związku z tym należy stawiać jej tytuł i burmistrzowi, że tak uczynił? Za chwilę się dowiemy, czy można, czy nie można, pewnie można. Przyjmiemy to do wiadomości, ja się cieszę z tego, że pani skarżąca, jestem o tym przekonany po takich długich rozmowach, które też toczyliśmy, nadal jest niepogodzona z tym faktem, że płaci tyle za energię elektryczną. Ja to rozumiem, ale też odnoszę takie wrażenie, że przyjmuje do wiadomości stanowisko gminy, że nie wynika to ze złej woli czy chęci potraktowania jej osobiście w sposób inny niż pozostałych, tylko wynika to z obowiązujących przepisów, dziękuję bardzo.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Ja mam pytanie kto z końca stołu z radnych zgłaszał się, nie zauważyłem. Proszę o zabranie głosu przewodniczącą Elżbietę Kasprzyk.

**Elżbieta Kasprzyk (Radna)**

Pan burmistrz troszeczkę mnie wyprzedził, bo ja również chciałam zwrócić uwagę na to, że jeśli państwo chcecie kogoś skarżyć, to raczej ustawodawcę, a nie burmistrza, bo burmistrz zachował się zgodnie z tym, co nakazuje mu prawo. Takim zachowaniem rozumiem, że chcecie namawiać do tego, żeby burmistrz nie wiem, w przyszłości łamał to prawo. Uważam, że w tytule uchwały, ale również w paragrafie zawarta jest nieprawda, ponieważ sugeruje ona, że burmistrz zawyża faktury. Burmistrz refakturuje faktury, które otrzymuje od dostawcy energii więc jaka mowa o zawyżaniu faktur? Dziękuję bardzo.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

O głos poprosił pan przewodniczący Rafał Guga, proszę.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie przewodniczący, może pierwsza sprawa, pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk powiedziała, że powinniśmy skarżyć ustawodawcę, ja tylko przypominam, że my nikogo nie skarżymy, to mieszkanka napisała skargę, my nikogo nie skarżymy, my jesteśmy po to, żeby rozpatrzeć tę skargę. Jak widzimy, nie jest to prosta sprawa, bo tutaj jest pewien problem prawny. Natomiast chciałbym się też odnieść do tego, co mówił pan wiceburmistrz Paweł Nikitiński, a przyjął taką linię obrony, że skoro gmina otrzymuje jako osoba prawna takie stawki, jak przewidziane dla osób prawnych, to kiedy tą fakturę rozlicza na rzecz mieszkanki, to już tam stawkę musi zastosować. Natomiast tutaj widzę, powiem też błąd logiczny, ponieważ szanowni państwo to, że mieszkanka zawarła umowę z osobą prawną, czyli gminą, nie powoduje, że przestaje być mieszkanka osobą fizyczną, a nagle staje się osobą prawną. Ona nie staje się osobą prawną. Jeżeli przyjmiemy takie rozumowanie, jak zaprezentował pan burmistrz, to wtedy ma płacić za prąd jak osoba prawna, ale tą osobą prawną nie jest. I to jest szanowni państwo fakt i na to powinniśmy też zwrócić uwagę. Bo to, że jest jakiś błąd prawny, to że jest pewna nieścisłość w prawie, nie znaczy, że nagle status tej osoby się zmienia i mamy na to przymknąć oko, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę o zabranie głosu przewodniczącego pana Marka Saneckiego.

**Marek Sanecki (Radny)**

Mam takie wrażenie, że drepczemy w miejscu i jeszcze powiem, że nie z mojej winy, chyba. Co prawda zgodzę się z burmistrzem Pawłem Nikitińskim, że nie ma tutaj złej woli burmistrza, nie było, ja nie mówię o złej woli i wcale nikt czegoś takiego nikt nie twierdził. Zgodzę się również ze sformułowaniem, że skarga czegoś powinna uczyć, ale przypomnę, co powiedziałem wcześniej, że ta sprawa jest obarczona dwoma błędami. Muszę powtórzyć jednak te łacińskie sformułowania: culpa in contrahendo, czyli wina w kontraktowaniu. Burmistrz zawarł zły kontrakt i nic nie robił w tej sprawie do czasu, aż skarga nie została złożona. I culpa in custodiendo, czyli wina w nadzorze, nie było nadzoru. Ale żeby nie bić piany, to ja myślę, że trzeba po prostu poddać pod głosowanie i wszystko na ten temat.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

To państwo pozwolą, że teraz ja zabiorę głos.

**Marek Sanecki (Radny)**

Chciałbym, przepraszam bardzo ostatnie zdanie.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę.

**Marek Sanecki (Radny)**

Chciałbym tutaj pochwalić radnego Zenona Trzepacza, że w swoich poglądach się zaczyna ze mną w końcu zgadzać, dzięki.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Nie wiem co się dzieje po wyborach parlamentarnych.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, może teraz ja zabiorę głos. Podzielę się takim doświadczeniem, pewna z firm posiada mieszkania zakładowe, mieszkania zakładowe ogrzewane są kotłownią zakładową, firma kupuje gaz do ogrzania wody poprzez tą kotłownię. Więc najemca prywatnie nie ma nic wspólnego z tą kotłownią, bo kotłownia jest pod firmą. I proste rozwiązanie, po prostu do gazowni zgłoszone było (ciężkie obliczenie), ile na tę kubaturę potrzebne jest gazu w ciągu roku, żeby ogrzać i według takiego szacowania osoby płacą tak jak odbiorcy indywidualni. Nie wiem jak to wygląda z prądem, ale warto spróbować pójść w tą stronę, dziękuję bardzo za uwagę. Kolejno o głos poprosił pan burmistrz Tomasz Miler.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Chciałbym zwrócić uwagę tylko na jeden drobny szczegół. Mianowicie rzeczywiście jest tak, że te stawki się różnią, czyli osób, które mają zawartą indywidualną umowę z dostawcą energii. One płacą mniej, czyli 0,69 w uproszczeniu, ale tylko do pewnego limitu, później płacą więcej. W tym przypadku, gdzie stawka ta inna, gdy gmina ma zawartą umowę na obowiązuje niezależnie, więc z dużą ciekawością na koniec tego roku spojrzę w sytuację tych osób, które mają właśnie umowy, potocznie mówiąc poprzez gminę, czy one na tym rzeczywiście wychodzą gorzej, bo wydaje mi się, że może być troszkę inaczej. Szanowni państwo, to też trzeba brać pod uwagę, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

O głos poprosił pan przewodniczący Andrzej Urbański.

**Andrzej Urbański (Radny)**

Proszę państwa jest tu kilka kwestii, które trzeba by naświetlić od początku. Mówienie o tym, że coś refakturujemy, jest oczywiście prawdą, tylko że faktura jest następstwem tylko działań, czyli zawartych umów, wniosków, jakie się składa, właściwego stosowania przepisów ustaw, w tym przypadku antyinflacyjnych czy tarczy antykryzysowej. I o ile pamiętam, dobrze to gmina zmieniała pierwsze wnioski związane z tą sprawą bo były jakieś tam błędy i te wnioski były poprawiane. Ale o jakości tych działań świadczy również i to, ile było po drodze korekt, czy to stawek VAT- owskich, czy w ogóle stawek. Nie wiem, czy to dzięki skarżącej, czy to dzięki działaniom TBS-u i gminy, ale było. A do tej pory właściwie nie mamy wyjaśnienia tak do końca co było z tym stycznia, z tą stawką 2,82. Czy ona została skorygowana, czy nie została skorygowana, czy ona jest rzeczywiście właściwa, skoro od stycznia obowiązywały te przepisy i tego do dzisiaj nie mamy rozstrzygniętego. Mówienie wprost w takim w tonie, że my tylko refakturujemy, jest po prostu dużym uproszczeniem w tej sprawie, dziękuję bardzo.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę o zabranie głosu pana burmistrza Pawła Nikitińskiego.

**Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza)**

Szanowni państwo, nie chciałbym zostawić takiego wrażenia, że gmina poddała przypadkowi ten proces, bo to nieprawda. Burmistrz wydał w tym zakresie uprzednio zarządzenie, miałem przyjemność pracy nad tym zarządzeniem i zobowiązał wszystkich uczestników życia społecznego gminy Gryfino do działań, które miały zabezpieczyć interesy osoby prawnej, jaką jest gmina, poszczególnych jednostek. I prawdą jest, że wprowadzaliśmy korekty do oświadczeń, które składaliśmy czasami w tym samym brzmieniu i niektóre z nich były uwzględniane, a niektóre z nich były odrzucane. I proces... Nie wiem, czemu pan przewodniczący się z tego uśmiecha... Okej, nie przeszkadzajmy panu radnemu Markowi Saneckiemu, wszystko jest w porządku. Natomiast chciałem powiedzieć przede wszystkim, że gmina się do tego ważnego zagadnienia bardzo dobrze przygotowała też od strony formalnej, wydając zarządzenie burmistrz zobowiązał wszystkich uczestników życia publicznego do określonego działania. Nie chciałbym pana przewodniczącego Andrzeja Urbańskiego wprowadzić w błąd, więc powiem to bardzo ostrożnie, ale wydaje mi się, że na dzień dzisiejszy 98 być może więcej wszystkich wniosków, które zostały złożone, odrzucone, skorygowane, ponownie skorygowane, jeszcze raz skorygowane na prośby dostawcy prądu, zostały ostatecznie uwzględnione. I pan prezes również w swoim wystąpieniu, co bardzo ważne i to trzeba podkreślić, nie wolno zostawić takiego wrażenia, że tak nie było, również tutaj po pierwotnie zastosowanej stawce 2,80 te faktury zostały skorygowane i zostały także skorygowane wobec najemców budynków. I w tej konkretnej sprawie mówimy wyłącznie o wysokości stawki, którą życzyłaby sobie osoba skarżąca otrzymać tak jak osoby fizyczne prowadzące gospodarstwo domowe i posiadające zawartą umowę z Zakładem Energetycznym dostarczającym prąd. A powiem państwu to w ogóle jest ciekawe zagadnienie, bo można byłoby jej rozpatrzyć jeszcze głębiej, zastanowić się, czy gmina Gryfino w jakikolwiek sposób jest uprawniona do tego, żeby wykonać czynność, nie mówię, być, bo być nie może, bo nie ma takiej czynności, nie ma takiej kompetencji, ale czy mogłaby wykonać czynność, która charakteryzowałaby ją jako dystrybutora energii elektrycznej. Jako wieloletni energetyk odpowiadam wprost, nie mogłaby. Nie mogłaby, to co może robić, to może refakturować, ale słuszna jest uwaga, że tu nie chodzi tylko o samą czynność refakturowania, tylko odnoszenia się do odpowiednich stawek zastosowanych przez Zakład Energetyczny wobec osoby, którą jest gmina Gryfino. I my oczywiście dokonaliśmy takiej analizy, trzeba bezspornie powiedzieć, że po uwzględnieniu wszystkich korekt stawki są adekwatne do stanu rzeczywistego. To zagadnienie jest złożone, jest trudne, państwo też prosiliście o te wyjaśnienia, myślę, że dla państwa po tych wszystkich rozmowach jest to już w tej chwili jasne, dlaczego też stawka wynosiła 2,80, dlaczego dochodziliśmy do pewnego rozwiązania, dlaczego były też zatory szczególnie w jednostkach łączonych, dlaczego proces uzyskiwania korekt trwał długo. Natomiast zarzut, że gmina jako osoba prawna nie odniosła się do norm prawnych wprowadzonych przez ustawodawcę, jest nietrafiony. Poza tym zbudowaliśmy też model, który miał tworzyć filtry bezpieczeństwa i te filtry zadziałały, ponieważ spodziewaliśmy się na etapie legislacji tego zarządzenia, że różny jest poziom zrozumienia prawa energetycznego i wiązania go z ustawami wydawanymi przez parlament. I może dochodzić do pewnych niezrozumień, błędów, ale filtry, które zastosowaliśmy, te błędy wyłapały i skorygowały. Oczywiście trwało to jakiś czas i w tym zakresie uwaga zgłoszona tutaj przez przewodniczącego Andrzeja Urbańskiego jest trafna, byliśmy zmuszeni działać w oparciu też o normę, którą sami wytworzyliśmy. I na koniec, bo tutaj pan przewodniczący Rafał Guga użył takiego sformułowania, które intelektualnie można rozważać, ale wynik tego rozważenia musi być taki sam. Nie zmieni to faktu, że w oparciu o ustawę, która reguluje ostatecznie sposób naliczenia przez dostawcę energii elektrycznej stawki, ustawa rozróżnia odbiorcę. Rozróżnia odbiorcę, który jest osobą prawną i osobę fizyczną, a stan faktyczny jest taki, że tu odbiorcą końcowym jest osoba prawna. Pan burmistrz Miler z kolei zwrócił uwagę na coś, co może mieć znaczenie, to będziemy wiedzieli na zakończenie roku, że zakres bezpieczeństwa ceny dla odbiorców fizycznych ma też swoje limity. Natomiast my mamy tą cenę zagwarantowaną i czy to się okaże w ostateczny dla tego konkretnego lokalu i dla tej mieszkanki działaniem korzystnym czy niekorzystnym będziemy wiedzieli 12 miesiącach. Jestem tu umiarkowanym optymistą, że będzie szczególnie korzystny, ale staramy się jak najlepiej wyjaśnić, dlaczego w lokalach, które nie mają indywidualnych umów, stosuje się stawki, które wprost wynikają z przepisów prawa powszechnego i nie ma w tym żadnej złej woli. Ja nawet tak siedząc i słuchając państwa sobie w gabinecie pomyślałem, ale zaraz, zaraz Paweł, ale przecież ty masz pełnomocnictwo od pana burmistrza, to może ty udziel pełnomocnictwa komuś z oczekujących takiego działania, żeby dokonał takiego działania i skorygował te faktury i wypłacił te pieniądze. Żaden człowiek, który ma doświadczenie tego nie zrobi, bo to będzie naruszenie dyscypliny finansów publicznych i to rażące. Jak staniemy wprawdzie o tej sprawie, a na tym mi zależy, żebyśmy rozmawiali ze sobą merytorycznie, to choć nie jest rozwiązanie dobre dla mieszkanki, ja naprawdę nad tym ubolewam, burmistrz także i zastępca Tomasz Miler również jest tego zdania, ale taki stan faktyczny niestety jest. Nie pogniewamy się na żadne rozstrzygnięcie, to państwa kompetencja, ale z szacunku do państwa, z szacunku do mieszkanki staramy się pokazać całe spektrum sprawy, którą omawiamy, a nie tylko jej fragmenty, dziękuję bardzo.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos w dyskusji jeszcze? Proszę przewodniczący Andrzej Urbański.

**Andrzej Urbański (Radny)**

Zapomniałem powiedzieć o tym trzecim aspekcie sprawy do rozważenia przez państwa w świetle tych wszystkich wyjaśnień, jakie tutaj padły. Skarga została złożona 31 marca i na ten dzień ją powinniśmy rozpatrywać, czy w tym momencie były zawyżenia, czy nie były bo to co się później działo, to są tylko już następstwa. Ta skarga nie była modyfikowana w żaden sposób, to że tak długo trwa rozpatrywanie jej, to jest zupełnie inna kwestia. Tylko na to, zwracam uwagę, nic więcej, dziękuję bardzo.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Jeśli nie ma, to zamykam dyskusję, przechodzimy do podjęcia uchwały. Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi na działanie burmistrza miasta i gminy Gryfino w zakresie wystawienia zawyżonych faktur za energię elektryczną oraz brak informacji w tej sprawie. Na podstawie art. 18b. ust 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym Dz. U. z 2023 roku, poz. 40, poz. 572, poz. 1463, poz. 1688 oraz art. 229 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku kodeks postępowania administracyjnego Dz. U. z 2023 roku, poz. 765, poz. 803, uchwala się co następuje § 1 po rozpatrzeniu skargi złożonej przez panią …\*) na działanie burmistrza miasta i gminy Gryfino w zakresie wystawiania zawożonych faktur za zużycie energii elektrycznej w zajmowanym lokalu mieszkalnym, położonym w Nowym Czarnowie, polegającego na zastosowaniu nieprawidłowych stawek za zakup i dystrybucję energii elektrycznej oraz w związku z brakiem informacji w zakresie zastosowania naliczeń rada miejska w Gryfinie uznaje skargę za uzasadnioną z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu do uchwały. § 2. zobowiązuje się przewodniczącego rady miejskiej do powiadomienia skarżącej o stanowisku zajętym przez radę poprzez przesłanie kopii niniejszej uchwały. §. 3. uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia, wiceprzewodniczący rady Piotr Romanicz.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Jonasik poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działanie Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino w zakresie wystawiania zawyżonych faktur za energię elektryczną oraz braku informacji w tej sprawie. Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za”, „przeciw”, lub „wstrzymuję się”. Wiceprzewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 20 radnych, w głosowaniu wzięło udział 19 radnych. Za projektem uchwały głosowało 8 radnych, przy 8 głosach przeciwnych i 3 wstrzymujących się. Wiceprzewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała nie została podjęta.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi **załącznik nr 21** do protokołu.

**Ad. VII. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na brak działań burmistrza miasta i gminy Gryfino w zakresie dostarczenia lokalu socjalnego po wyroku eksmisyjny – DRUK NR 4/LXXVI.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 15.**

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Otwieram dyskusję, kto z państwa radnych chciałby w tym punkcie zabrać głos? Proszę bardzo o zabranie głosu pana prezesa GTBS Przemysława Pisulę. Pan burmistrz Tomasz Miler jednak pierwszy.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Szanowni państwo, wracamy do tej sprawy po raz kolejny. Podczas poprzedniej sesji myślę, że w sposób bardzo szczegółowy wyjaśniłem państwu, jak wyglądało postępowanie gminy wskazując na obiektywne, niezależne od burmistrza czynniki, takie jak przepisy uniemożliwiające eksmisji, postępowanie nasze, w którym w naszej ocenie nie było żadnej zwłoki ponad miarę, przedstawiałem tam dokładne daty. Teraz, gdy widzę uzasadnienie i czytam w nim takie zdanie: do dnia dzisiejszego do eksmisji nie doszło, chciałem tylko państwa poinformować, że nie tylko ta, ale i druga eksmisja została już wykonana zgodnie, zresztą z tamtymi zapowiedziami, więc sprawa toczyła się i toczy się w sposób normalny bez żadnych zakłóceń. I znalazła swój szczęśliwy finał, stąd moje pewne zdziwienie tym zapisem w uzasadnieniu, dziękuję bardzo.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Pan prezes GTBS Przemysław Pisula, proszę.

**Przemysław Pisula (Prezes GTBS)**

Panie przewodniczący, panie burmistrzu, wysoka rado pierwsza rzecz mówiąc o eksmisji lokalu 57/1 w Nowym Czarnowie lokal był okazywany przed przeprowadzeniem eksmisji z końcem kwietnia, początkiem maja. W trakcie tego okazania lokalu doszło do stwierdzenia wystąpienia w międzyczasie awarii, puszczę państwu radnym można się zapoznać z dokumentacją fotograficzną, doszło do awarii wycieku pionu kanalizacyjnego. Zniszczeniu uległa i zalaniu praktycznie podłoga w całym lokalu mieszkalnym. Myśmy ten lokal remontowali, stąd też to był powód przedłużającego się czasu wykonania tego wyroku. Prace trwały mniej więcej od 15 maja do 26 bodajże lipca zakończone zostały. Był to zakres prac bardzo trudny i tutaj chciałem jeszcze jedną rzecz powiedzieć, z pełną odpowiedzialnością i też ze wskazaniem. Często mówimy, że eksmisje czy lokale socjalne, które są proponowane naszym mieszkańcom po wyrokach eksmisyjnych, że one są w gorszym stanie technicznym bądź nie są remontowane, że tak powiem w standardzie właściwym. My wykonujemy tylko właśnie zakres pracy niezbędny do tego, aby lokal został zasiedlony. Lokal taki nie jest nagrodą, ma spełniać wszystkie swoje funkcje, czyli musi mieć sprawną instalację, całą infrastrukturę techniczną, musi spełniać swoje wszystkie wymogi. Natomiast nie dokonujemy remontu wewnątrz lokalu w postaci chociażby malowania tych ścian, jeżeli nie są one zniszczone, nie dokonujemy żadnych przebudów, nie dokonujemy wymiany płytek, tak więc w tym zakresie ten lokal został po prostu doprowadzony do stanu takiego, aby on mógł być użytkowany, a ze względu na tą awarię, bardzo poważną awarię, to jest stary budynek, trzeba było zerwać całe podłogi, dokonać osuszenia ścian, wybrać grunt pod posadzką, uzupełnić to wyizolować i wykonać podłogi w sposób taki, aby one mogły spełniać swoją funkcję posadzki i nie zagrażać życiu, zdrowiu, mogły być sprawnie i technicznie użytkowane. Robimy to zawsze w zakresie budżetowym, tak więc nie robimy tego poprzez podwykonawców, a robimy to siłami własnymi i z materiałów ekonomicznie uzasadnionych. Stąd ten czas i zakres prac, który był wykonany tyle trwał i to był jedyny powód, tak naprawdę obiektywny i niezależny od żadnej ze stron. Ani ja nie miałem wpływu na to, że pion kanalizacji strzeli w tym i w konkretnym momencie. Natomiast niemniej jednak na dzień dzisiejszy ten lokal został wyremontowany, a egzekucja i wyrok eksmisyjny został przeprowadzony, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Ile trwały te prace remontowe?

**Przemysław Pisula (Prezes GTBS)**

Od maja 15 do 26 lipca. 26 lipca zostały zakończone.

**Nieznany mówca 5**

(...)

**Przemysław Pisula (Prezes GTBS)**

To wynika z pewnych procedur. Przede wszystkim mieliśmy czynności odbiorowe z gminą, więc to trwało w sierpniu i ewentualne jeszcze jakieś poprawki, które miały tam miejsce, kolejna rzecz, to we wrześniu lokal był okazywany. Natomiast ja zapraszam naprawdę, z pełną odpowiedzialnością zapraszam każdego z państwa, my wyroki eksmisyjne realizujemy na bieżąco. Każda para rąk jest przydatna do pomocy, z chęcią bym na takim wyroku eksmisyjnym państwa radnych zobaczył. Zobaczycie wtedy w sposób taki namacalny na żywo, jak taka eksmisja wygląda, z jaką skalą działania, z jaką skalą logistyczną często się mierzymy, z jakim zakresem zadania się mierzymy. To nie jest łatwa praca, te lokale są często bardzo mocno zaniedbane, zapuszczone, te rzeczy, które przewozimy, w mojej ocenie do niczego nie nadają się. Niemniej jednak, jeżeli jest taka wola i taki tytuł, to te rzeczy także przewozimy. Realizujemy te nakazy własnymi siłami tak więc nie zawsze uda się podejść za pierwszym podejściem. Z drugiej strony często mamy też utrudnioną realizację tej eksmisji, często ona jest przy asyście komornika, zgranie terminów, tak to wyszło wszystko, że ta eksmisja została już przeprowadzona. Natomiast zawsze to jest ten okres taki przejściowy, jak ja to mówię miesiąc do trzech miesięcy w zależności od tego, czy ta współpraca z osobą, która ma być wykwaterowana jest wzorcowa, co rzadko się zdarza, czy jest po prostu utrudniona, co jest najczęstszym przypadkiem. W tym przypadku mieliśmy bardzo duży opór i bardzo dużą niechęć do przeprowadzenia tej eksmisji, bo robione było też dużo w tym kierunku, aby się ona nie odbyła, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Ja mam taką prośbę, zabierać głos, ale z mikrofonem, protokół tego wymaga.

**Marek Sanecki (Radny)**

Można?

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę.

**Marek Sanecki (Radny)**

Jak kiedyś też u siebie w domu montowałem ciąg kanalizacyjny 3 poziomy +10 m w poziomie, zrywałem posadzkę, równocześnie mieszkając i tak długo ten remont nie trwał. Pytanie jest inne, proszę powiedzieć jak mogło dojść do takiego wylania tej wody, skoro ten lokal... Z kanalizacji...

**Przemysław Pisula (Prezes GTBS)**

Pion kanalizacyjny.

**Marek Sanecki (Radny)**

Ale lokal stał pusty, rozumiem...

**Przemysław Pisula (Prezes GTBS)**

Ale budynek jest wielorodzinny.

**Marek Sanecki (Radny)**

Wielorodzinny, okej dzięki.

**Przemysław Pisula (Prezes GTBS)**

Poza tym musicie państwo uwzględnić, że to jest stary budynek, stara mówiąc brzydko buda, która ma swoje wady, też techniczne, więc ten proces, który tam trwał, chociażby samego osuszenia. Myśmy najpierw częściowo zerwali podłogi, liczyliśmy na to, że legary doschną, żeby po prostu obniżyć koszt adaptacji tego lokalu. Okazało się, że jednak to nie pomogło, trzeba było wybierać grunt. Ten zakres prac był poszerzony, stąd ten czas wydłużony tego remontu, tutaj niestety wilgoć w tym budynku jest generalnie wszechobecna, nie ma izolacji ani pionowej, ani poziomej, stolarka okienna jest w złym stanie, ogólnie na całym budynku. Poza tym użytkownicy też mają kluczowe znaczenie przypuszczam, że pan radny w domu użytkuje w sposób właściwy, czyli grzeje pan normalnie, pan pali w piecu, ma pan szczelne okna, nie ma przeciągu w domu. Natomiast my na tym zasobie mamy różne przypadki, ten budynek ma swoje niedomagania ogólne.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Przewodnicząca Małgorzata Wisińska proszę o głos.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Dziękuje, ja chciałabym na początek odpowiedzieć panu burmistrzowi Milerowi, sprawa była rozpatrywana w maju i w czerwcu i wtedy jeszcze eksmisja, która obowiązywała już od lat, nie była wykonana. Stąd mamy wpis "do dnia dzisiejszego do eksmisji nie doszło". Dopiero później po skardze pani zaczęło się coś dziać, bo faktycznie doszło do zalania, to nie jest budynek wielorodzinny, tam chyba 2 rodziny mieszkają, prawda panie prezesie?

**Przemysław Pisula (Prezes GTBS)**

Chyba więcej.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Z tego co ja wiem, to mieszkają 2 rodziny. Faktycznie na zdjęciach jest to mieszkanie, które nie nadaje się do zagospodarowania. Ja rozumiem, że są problemy z eksmisjami, bo nie mamy aż tylu lokali o niskiej w tym momencie klasie. Wiem też, że po prostu mieszkańcy w zniszczonych mieszkaniach są eksmitowani do tego samego mieszkania, ale tutaj po prostu problem pozostaje. Oni zostają w tym mieszkaniu i dalej nie płacą czynszu, nie płacą za media, nie płacą za nic, tylko po prostu dalej mieszkają. Myślę, że eksmisje po prostu wpłynęłyby na decyzję, co po niektórych mieszkańców, żeby jednak płacić za czynsz, co by było z dużą korzyścią dla gminy, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Kolejno o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę.

**Marek Sanecki (Radny)**

Nie, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

W kolejności jest Zenon Trzepacz, proszę.

**Zenon Trzepacz (Radny)**

Ja króciutko powiem, przedstawiciel firmy zewnętrznej nie będę mówił kto, będąc przy tej eksmisji powiedział, że z gorszego przeprowadzamy ich na lepsze, że nagrodę dostają ci mieszkańcy, za to właśnie opuszczając zaniedbane, zdewastowane przez siebie lokale. I chciałem tutaj pociągnąć wątek, o którym pan prezes powiedział, moich pracowników, naszych pracowników, którzy naprawdę to, co powiedział pan prezes, ja może kiedyś poproszę, czy pan prezes, żebyście zobaczyli państwo jak to wygląda taka eksmisja. Naprawdę to była tytaniczna praca, my tą pracę ogarnęliśmy w ciągu jednego dnia. Dorobek całego życia, rodzina duża, dla kogoś takiego z zewnątrz, to wydaje się to niemożliwe do ogarnięcia, ale my mamy tak przygotowaną kadrę, oby było jak najmniej takich eksmisji, naprawdę, to są bardzo dobrzy ludzie, bardzo pracowici, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę o zabranie głosu burmistrza pana Tomasza Milera.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

O żadnym innym wątku już nie będę mówił, trzymam się tylko tej kwestii formalnej, na którą zwracałem uwagę i chciałbym tutaj odnieść od słów pani przewodniczącej Wisińskiej. Nie jest tak, że jest wskazane, na datę jakąś. W projekcie uchwały z dzisiejszego dnia czytamy "do dnia dzisiejszego do eksmisji nie doszło", jest to oczywista nieprawda i pominięcie faktów, które zaszły, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

O głos poproszę przewodniczący Rafał Guga, proszę.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

No nie, panie burmistrzu... Dziękuję panie przewodniczący, ale my jednak na stanie faktycznym musimy pracować. Rada miejska ma się odnieść do skargi, a skarga została złożona w dniu 5 maja 2023 roku, opisała stan faktyczny. To, że dzięki tej skardze dokonano jakiś ruchów i tutaj pani odniosła sukces, czy skutek, nie zmienia faktu, że w dniu, w którym składała tę skargę, rada miejska wtedy zobowiązała się tą skargę rozpatrzyć na ten moment to, co mówił przy poprzednim projekcie uchwały, pan przewodniczący Andrzej Urbański. My się odnosimy do skargi na dzień jej złożenia. Dobrze, że się to wydarzyło, natomiast my musimy rozpatrzyć, czy pani miała w tym momencie rację, czy jej nie miała, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Do mikrofonu, panowie burmistrzowie, też prośba do mikrofonu, żeby mogło się w protokole znaleźć. Małgorzata Wisińska, proszę.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Dziękuję panie wiceprzewodniczący, ja chciałam powiedzieć, tutaj może też troszkę uderzę do pana Zenona Trzepacza, w tym momencie eksmisja do innego budynku niż budynek w Nowym Czarnowie jednak będzie karą, bo trzeba będzie samodzielnie za prąd zapłacić, gmina nie pokryje kosztów tego prądu. Trzeba będzie sobie napalić w piecu to już będzie pewna kara i dlatego ta eksmisja powinna być zrobiona wcześniej, wtedy gmina miałaby mniejsze straty. A do pana wiceburmistrza Milera powiem, harmonogram działań przedstawia się następująco: skarga wpłynęła 5 maja i była rozpatrywana na dzień złożenia skargi, resztę wyjaśnił pan przewodniczący, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę pan burmistrz Paweł Nikitiński.

**Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza)**

Co prawda pierwsza część mojej wypowiedzi na pewno nie zostanie przez państwa wzięta pod uwagę, przynajmniej przez pewną część, ale to jednak powiem. Szanowni państwo mówimy o tym, że projekt uchwały, który państwo dzisiaj procedujecie w tym konkretnym dniu i w tym konkretnym momencie, jest komplementarny. Zawiera w podstawę prawną, treść, zawiera także uzasadnienie, a uchwała jest podejmowana w konkretnym dniu przez konkretny organ. Ja nie wierzę w to, że państwo nie widzicie tej nieścisłości, przecież my nie mówimy, żeby tam nie było w ogóle o tym mowy, tylko żeby była korekta do stanu faktycznego, ale nauczony poprzednim doświadczeniem przyjmuje jednak, że może się tak zdarzyć. A przecież to zwykła korekta, na dzień składania skargi nie była dokonana eksmisja, to jest prawda, a nie do dnia dzisiejszego, czyli dnia, w którym ta uchwała będzie miała swoją moc, to jest oczywista nieprawda. Ale to już zostawię, natomiast zasmuciła mnie jedna sprawa podczas państwa dyskusji bardzo poważnie i o tym postanowiłem powiedzieć. Akurat jeśli chodzi o eksmisję jednej z rodzin, o których mówimy, to ja podejmowałem decyzję o odmowie pozostania w tym lokalu i użyłem następującej argumentacji, szanowni państwo, my często podejmujemy decyzje dramatyczne i proszę też o pewną wrażliwość w tych sprawach, bo sądy zmieniają swoje nastawienie i trzeba być bardzo przenikliwym i mądrym w podejmowaniu decyzji na dłuższą metę. Coraz częściej zapadają takie wyroki, orzeczenia, które nie przyznają prawa do lokalu socjalnego, czy też nawet lokalu tymczasowego. I teraz ktoś powie tak, jak tutaj zaprezentowano wypowiedzi, trzeba ich eksmitować, w pewnym momencie być może trzeba będzie ich eksmitować donikąd, bo będzie takie oczekiwanie. I nie za każdym razem, szanowni państwo, takie działanie będzie słuszne. Nawet jeśli nie z przyczyn ogólnoludzkich, to z przyczyn ekonomicznych bo jeśli wyeksmitujemy takiego człowieka z wyroku na bruk to nie oznacza, że kończą się obowiązki gminy i najprawdopodobniej koniec końców ta osoba trafi do któregoś ze schronisk, za które ostatecznie i tak zapłaci gmina, tylko 5 razy więcej. To jest naprawdę bardzo delikatna materia i ja miałem się w ogóle nie odzywać w tej sprawie, ale żeby rozmawiać o procesie rotacji na zasobie komunalnym, decyzji, które są podejmowane, relokacjach trzeba widzieć wszystkie skutki, które się takimi decyzjami wywoła, to nie może być ślepe działanie. Jednej z rodzin, która podlegała tej eksmisji powiedziałem tak: zostaliście państwo wyeksmitowani z centrum miasta do Nowego Czarnowa, z Nowego Czarnowa jesteście eksmitowani do Steklna, następnym razem jeśli tak będziecie postępowali wobec zwykłych podatników na terenie gminy Gryfino, to być może sąd uzna, że nie będziecie mieli już prawa do żadnego lokalu. I wtedy zmieni się też wasza sytuacja i nie będzie pomocy, bo nie będzie ku temu podstawy po wielu latach takich zaniedbań, ale my jako gmina też będziemy musieli sobie zadawać pytania. Nie wiem, czy państwo wiecie, ile dzisiaj kosztuje, jakie jest tempo wzrostu cen pobytu osób, które są bezdomne na terenie gminy Gryfino, które zabezpieczamy zwłaszcza w okresie jesienno zimowym na terenie województwa zachodniopomorskiego, to są gigantyczne koszty i rosną. Przy decyzjach zarządczych też trzeba brać to pod uwagę, dziękuję bardzo.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę o głos pana przewodniczącego Rafała Gugę.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie przewodniczący, panie burmistrzu, raczył pan powiedzieć, że ktoś powiedział, czy mówi tutaj, że trzeba kogoś eksmitować. Panie burmistrzu bądźmy precyzyjni, nie ktoś, tylko sąd powiedział, i ta sprawa dotyczy tego, że nie były wykonywane wyroki eksmisyjne sądów. Możemy mówić, dużo o sytuacji, o dramatach, o kosztach, natomiast my dzisiaj tak naprawdę o czym innym mówimy, mówimy o wykonywaniu wyroków eksmisyjnych sądu i one nie były wykonywane. Ale panie burmistrzu, powiedział pan i to jest bardzo ważne, chciałbym do tego nawiązać co do uzasadnienia i do tego stwierdzenia, które tam pada, że "do dnia dzisiejszego" muszę podświetlić sobie, bo chcę być precyzyjny, że "do dnia dzisiejszego do eksmisji nie doszło". Powiem tak, to nie jest też tak, jak pan powiedział, że do dnia składania skargi, ponieważ komisja pracowała nad tym materiałem i wypracowywała nawet długi czas... Ale szanowni państwo, żebyśmy nie kłócili się o jakieś naprawdę chyba nieistotne rzeczy, to ja chciałbym, rozumiejąc te rację, złożyć wniosek o to, żeby wykreślić to zdanie z uzasadnienia. Wniosek formalny, wykreślenie tego zdania "do dnia dzisiejszego do eksmisji nie doszło". I sądzę, że nie będzie chyba tutaj większych problemów, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę o głos radną panią Jolantę Witowską.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Dziękuję, proszę podać datę przedmiotowej eksmisji. Nie wiem kto mi odpowie, bardzo proszę o odpowiedź.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę o zabranie głosu przez pana prezesa Przemysława Pisulę.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Ale ja czekam na odpowiedź, tak. Pan odpowie?

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę, chodzi o datę eksmisji.

**Przemysław Pisula (Prezes GTBS)**

Tak z zaskoczenia, pan Zenon będzie w stanie na pewno zaraz odpowiedzieć, kiedy była eksmisja na Steklno przeprowadzona?

**Zenon Trzepacz (Radny)**

U ubiegły czwartek.

**Przemysław Pisula (Prezes GTBS)**

W ubiegły czwartek.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Tydzień temu, dziękuję.

**Przemysław Pisula (Prezes GTBS)**

Raz jeszcze chciałem, tylko powiedzieć, żebyście państwo mieli to na względzie i uwadze, że my możemy chcieć przeprowadzić eksmisję skutecznie w tydzień, dwa natomiast to, aby się tak zadziało ważne jest, czy to jest wola dwóch stron, bo jeżeli mnie nie będzie w lokalu albo będę utrudniał przeprowadzenie takiej eksmisji, cały proces się nam skutecznie wydłuża. Kolejna rzecz, którą chciałem tutaj podkreślić, bo może umknęło to państwa uwadze, natomiast musicie państwo mieć świadomość, że wraz z nadejściem 2020 roku mieliśmy COVID. A COVID spowodował to, że weszło w życie rozporządzenie, które mówiło o okresie ochrony i zakazie i braku możliwości przeprowadzania skutecznie procesu eksmisji praktycznie do roku 2023, czyli wyłączyło możliwość egzekwowania, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Czy ktoś z państwa jeszcze chce zabrać głos w tym punkcie?

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Ja mam pytanie w kwestii formalnej, czy ja jako przewodnicząca komisji mam zgłosić poprawkę?

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie mecenasie, zwołujemy komisję, żeby można było wnieść poprawkę?

**Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)**

Jeśli miała być autopoprawka, to oczywiście konieczna byłaby uchwała komisji, natomiast w tym przypadku jako radny, wniosek radnego o zmianę uzasadnienia. Trzeba przegłosować, proszę tylko sprecyzować konkretnie jakie zdanie panie przewodniczący. Żeby tylko sprecyzować konkretnie, jakie zdanie miałoby być uzasadnione.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

To tutaj przewodniczący Rafał Guga już tworzy wniosek, zaraz odczyta.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Czy ja mogę złożyć wniosek?

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Każdy może.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Więc ja składam wniosek...

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Ja złożyłem wniosek o wykreślenie tego zdania.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Tak, ale ja bym chciała w to miejsce wstawić, że "do dnia 18 października do eksmisji nie doszło".

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, pan przewodniczący udzielił mi głosu, dziękuję bardzo. Poprosił bym panią przewodniczącą o nie składanie tego wniosku sądzę, że wystarczy, jak wykreślimy to zdanie i nie będziemy do tego nawiązywać, to jest tylko uzasadnienie, a liczy się to, jak de facto treść uchwały. Ja zresztą, kiedy stałem na stanowisku, że nie powinno się w uzasadnienie ingerować, bo one nie mają aż takiego znaczenia, jakby wykazując zrozumienie tych racji, które były powiedziane, jeżeli wykreślimy to zdanie sądzę, że nic się nie stanie.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

O głos poprosił przewodniczący Marek Sanecki, proszę.

**Marek Sanecki (Radny)**

Pozwolę się nie zgodzić z przewodniczącym Rafałem Gugą, że to jest tylko uzasadnienie. Pochwalę się, że jak np. czytałem uzasadnienie wyroku kasacyjnego w sprawie śmieci, to sąd kasacyjny uchylił ten wyrok I instancji nie kwestionując samego wyroku, tylko kwestionując uzasadnienie, że uzasadnienie było nieadekwatne do podjętej decyzji. Uzasadnienie też jest niezmiernie istotne, ale trzeba powiedzieć, że ta informacja o tym, że nie dokonana została eksmisja, dotyczy momentu, na który została złożona skarga, kiedy była rozpatrywana, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Pan mecenas, proszę o głos, nie słychać.

**Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)**

Proszę w takim razie o sprecyzowanie, jaki wniosek formalny istnieje, ponieważ dwa wnioski formalne, które zostały złożone, jeden jest dalej idący, niż ten pierwotny złożony przez pana przewodniczącego Rafała Gugę.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Mój wtedy przestaje być zasadny.

**Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)**

Tak, chyba że pani przewodnicząca wycofa swój wniosek zgodnie z apelem, natomiast nie wyraziła do tej pory żadnego swojego stanowiska.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę, pani radna Wisińska.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

To ja wycofuję swój wniosek, jestem empatyczna, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, przewodniczący Rafał Guga właśnie czyta wniosek formalny i przejdziemy do głosowania tego wniosku.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, wniosek brzmi tak: wniosek o wykreślenie z uzasadnienia uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na brak działań burmistrza miasta i gminy Gryfino w zakresie dostarczenia lokalu socjalnego po wyroku eksmisyjnym druk nr 4/76 zdania z uzasadnienia "do dnia dzisiejszego do eksmisji nie doszło".

Zdjęcia stanowią lokalu socjalnego stanowią **załącznik nr 22**.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Jonasik poddał pod głosowanie przyjęcie wniosku radnego Rafała Gugi o wykreślenie z uzasadnienia uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi zdania: „do dnia dzisiejszego do eksmisji nie doszło”. Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za”, „przeciw”, lub „wstrzymuję się”. Wiceprzewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 20 radnych, w głosowaniu wzięło udział 15 radnych. Za wnioskiem głosowało 14 radnych, przy 1 głosie wstrzymującym się. Głosów przeciwnych nie było. Wiceprzewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że wniosek został przyjęty.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi **załącznik nr 23** do protokołu.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Jonasik poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na brak działań Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino w zakresie dostarczenia lokalu socjalnego po wyroku eksmisyjnym. Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za”, „przeciw”, lub „wstrzymuję się”. Wiceprzewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 20 radnych, w głosowaniu wzięło udział 19 radnych. Za projektem uchwały głosowało 8 radnych, przy 9 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się. Wiceprzewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała nie została podjęta.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi **załącznik nr 24** do protokołu.

Wiceprzewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach do godziny 14:15.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady.

**Ad. VIII. Podjęcie uchwały rady miejskiej z dnia 26 października 2003 roku w sprawie ustalenia wysokości zasad otrzymywania diet przez przewodniczących organów wykonawczych jednostek pomocniczych gminy sołtysów – DRUK NR 7/LXXVI.**

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Stanowisk komisji oczywiście nie ma, ta uchwała dzisiaj wpłynęła pod obrady. Otwieram dyskusję, kto z pań i panów radnych chciałby zabrać głos? Proszę o zabranie głosu przez przewodniczącą Małgorzatę Wisińską.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja chciałam powiedzieć, że faktycznie przy rosnących kosztach, chociażby komunikacji gminnej i wszelkich innych spraw związanych z prowadzeniem sołectw myślę, że ta podwyżka się należy. Ta podwyżka powinna być już wcześniej wprowadzona, podpisuje się pod nią obydwiema rękami i zachęcam wszystkich do głosowania tak samo, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

O głos poprosił przewodniczący Marek Sanecki, proszę.

**Marek Sanecki (Radny)**

Ja chcę wyrazić trochę smutek swój w związku z tym, że wnioskodawcy nie konsultowali z innymi radnymi swojej propozycji. Gdyby skonsultowali, to ja bym wniósł tutaj swoją taką uwagę, że ja bym nawet podniósł tą kwotę diet dla radnych, nawet powiedzmy przepraszam.... Dla sołtysów do kwoty 2,5% tej stawki bazowej, ale pod warunkiem takim, żeby sołtysi uczestniczyli w sesjach rady miejskiej, bo chodzi o to że są przedstawicielami swoich sołectw i dobrze, by było, żeby w sesjach rady miejskiej uczestniczyli i przekazywali to, co się na tych sesjach po prostu dzieje. Teraz mam takie przekonanie, że społeczeństwo nie za bardzo wie, co się dzieje i nie ma im tego kto przekazać.

**Andrzej Urbański (Radny)**

Jest transmisja on-line.

**Marek Sanecki (Radny)**

Transmisję on-line ogląda 40 osób, w związku z tym nie wiem czy w tym momencie wnioskodawcy zaproponowali by jako autopoprawkę moją uwagę, czy nie. Bo ten wniosek, aby uczestniczyli w sesjach co dawniej bywało, aby powrócił, dziękuje.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Pan przewodniczący jeszcze zabiera głos, czy nie?

**Marek Sanecki (Radny)**

Jeszcze zapytam.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę.

**Marek Sanecki (Radny)**

Ja uważam, że te diety powinny być wyższe, ale sołtysi powinni uczestniczyć w sesjach rady miejskiej, żeby byli przekaźnikami informacji tego co się na sesjach dzieje do swoich środowisk. Gdyby to było wcześniej skonsultowane to byśmy mieli jakiś wspólny projekt, a w tym momencie, co? Dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę o zabranie głosu przewodniczącego Rafała Gugę.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja mam takie pytanie ponieważ podstawa prawna to jest art. 37 b ust. 1 u.s.g. który mówi po prostu krótko, że tę wysokość diet ustala rada. Natomiast tam oczywiście nie ma podany tej wysokości, ta wysokość jest ustalana tak, jak jest tutaj zresztą napisane w § 1 ust. 1 na bazie kwoty bazowej określonej w ustawie budżetowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 grudnia 99 roku o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianach niektórych ustaw Dz. U. z 2022 roku, poz. 1533. Powiem szczerze my dzisiaj dostaliśmy ten projekt. Nie dogrzebałem się, ale w związku z tym mam takie pytanie, ponieważ w projekcie jest propozycja 20 procent tej kwoty bazowej, mam takie pytanie, czy do uchwałodawców, czy do pani skarbnik, czy do pana mecenasa, czy jest limit, a jeżeli jest to jaki jest ten górny limit, tych procent, żebyśmy też wiedzieli szanowni państwo, jak to wygląda, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę o zabranie głosu przez radnego Władysława Sobczaka.

**Władysław Sobczak (Radny)**

Ja chciałbym zaznaczyć dla wyjaśnienia pana Marka Saneckiego, że sołtysi w obecnym czasie, a mój akurat dzisiaj rano sprzątał wioskę, sołtys jest od koszenia, od sprzątania, w tej chwili sołtys robi praktycznie wszystkie rzeczy, które można zrobić na wiosce, oczywiście które trzeba. Nieraz naprawdę nie ma czasu nawet na to, żeby gdziekolwiek wyskoczyć. W tej chwili to społeczeństwo jest bardzo wymagające, natomiast już nie ma teraz czynów społecznych, niestety i sołtys zapieprza sam, także powiem.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Pan Marek to wie, bo jest sołtysem Łużyckiej.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dobrze proszę do mikrofonu zgłaszać się. O głos poprosił pan radny Tomasz Namieciński, proszę.

**Tomasz Namieciński (Radny)**

Dziękuję bardzo panie przewodniczący, szanowni radni, szanowne koleżanki i koledzy radni, chyba każdy z nas wie jaka jest procedura uchwałodawcza. Jest określona procedura, projekt uchwały może zgłosić co najmniej 3 radnych bądź też grupa mieszkańców, jeżeli ktoś chce cokolwiek w kwestii, czy w kwestii jakichkolwiek robi, to po prostu niech skorzysta z tej procedury i tak to niestety wygląda. Natomiast co do kwestii sołtysa, bo sam jestem sołtysem, zresztą też mamy tutaj w radzie i koleżankę Elę i kolegę Piaseckiego, porozmawiajcie sobie troszeczkę z sołtysami. Praca sołtysa nie polega tylko na tym, że nie wiem, ma być na sesji rady miejskiej. Sołtysi załatwiają mnóstwo spraw, o których państwo nie macie, albo może macie pojęcie, natomiast wystarczy popytać się czy porozmawiać sobie z urzędnikami miasta i gminy Gryfina, z panem burmistrzem jednym, z panem burmistrzem drugim, z panem burmistrzem trzecim, z panią skarbnik. Sołtysi też wykonują taką pracę, która być może dla nas nie jest widoczna, to jest też mnóstwo odwiedzin, wizyt w urzędzie, w innych instytucjach i tyle i to jest taka rekompensata. Mówimy cały czas, czy państwo mówicie o inflacji, o tym, że wszystko drożeje itd. Taki sołtys, oprócz tej ciężkiej pracy, którą wykonuje w danej miejscowości, a tutaj jak słusznie zauważył kolega Adam, mieszkańcy są bardzo wymagający w stosunku do sołtysa i rad sołeckich. Natomiast ten sołtys też się musi przemieszczać, a mamy sołtysów z różnych miejscowości na terenie naszej gminy, ponosić jakieś koszty i to naprawdę to nie jest żadna wielka podwyżka, tylko to są koszty rekompensaty, zakupu paliwa, przejazdów, amortyzacji samochodów i tyle. Już nie będę państwu opowiadał, do czego służą np. samochody sołtysów itd. Państwo bywacie na różnych, nie wiem imprezach organizowanych w sołectwach, dożynkach i innych rzeczach i widzicie, jaka to jest praca i tyle. Ja powiem tak, dziwię się, że tutaj mamy jakąś wielką dyskusję na ten temat prowadzić, natomiast wiadomo, że każdy z nas zachowa się w określony sposób. Także tyle z mojej strony, jeżeli ktoś by chciał, posłuchać, dowiedzieć się jak wygląda taka rola sołtysa i zadania, które wykonuje w ciągu całego roku, to mogę mu tam gdzieś w kuluarach poopowiadać, dziękuję bardzo.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę o głos radnego Romana Polańskiego.

**Roman Polański (Radny)**

Ja powiem tak, wszyscy już wszystko powiedzieli, uważam, że kwota jest dobra i tak powinno być.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? A jeszcze jest, zapisał się sam osobiście, przewodniczący Rafał Guga.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję. Z pytaniem się zwróciłem do projektodawców i tak naprawdę nie otrzymałem panie Romanie odpowiedzi, bo ja zadałem pytanie, czy są limity, jakie są górne limity, a nie czy kwota jest odpowiednia, liczę na taką odpowiedź. Natomiast szanowni państwo, tytułem pewnego sprostowania, bo pan przewodniczący Marek Sanecki powiedział o 2,5%, tu jest 20%, w projekcie sądzę, że chodziło o panu o 25%, ale to tak, żebyśmy byli też... To już inaczej brzmi, natomiast ja trochę nie rozumiem głosu pana radnego Tomasza Namiecińskiego, bo z tego, co słyszę tutaj nikt nie dyskutuje z tym projektem, nikt nie krytykuje, wręcz nawet padł jeden głos, żeby było wyżej. Wszyscy chyba doceniają, czy widzą taką potrzebę. Szanowni państwo, nie wiem dlaczego tak to wybrzmiało, ale dobra, chciałbym tylko usłyszeć... Tak, pan mecenas się zgłasza. Chciałbym tylko usłyszeć, czy jest tutaj regulacja, czy jest jakiś limit górny?

**Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)**

Otóż ustawa o samorządzie gminnym takiego limitu nie wprowadza, być może są to niedopatrzenia ustawodawcy, bo jest limit dla radnych, ale sołtysi radnymi nie muszą być. To inna funkcja organu jednostki pomocniczej gminy, więc "there is no limit", jak to mówią Amerykanie, aczkolwiek wydaje się rozsądne, że te limity nie powinny przekraczać, jednak limitów diet radnych. Oczywiście, to jest moja opinia, jeśli chodzi o wysokość, nie ma limitu.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie Marku Sanecki, czy był to pana wniosek formalny te 25%?

**Marek Sanecki (Radny)**

Nie.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dobrze, mam pytanie, czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? W takim wypadku zamykamy dyskusję, przechodzimy do podjęcia uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Jonasik poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości i zasad otrzymywania diet przez przewodniczących organów wykonawczych jednostek pomocniczych gminy – sołtysów. Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za”, „przeciw”, lub „wstrzymuję się”. Wiceprzewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 20 radnych, w głosowaniu wzięło udział 14 radnych. Za projektem uchwały głosowało 14 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Wiceprzewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi **załącznik nr 25** do protokołu.

UCHWAŁA NR LXXVI/536/23 stanowi **załącznik nr 26**.

**Ad. IX. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Gryfino na rok 2023 – DRUK NR 1/LXXVI.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 15.**

Autopoprawka do DRUKU NR 1/LXXVI stanowi **załącznik nr 27.**

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Kto z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Proszę, przewodniczący Marek Sanecki.

**Marek Sanecki (Radny)**

Panie przewodniczący, pani skarbnik, pani sekretarz, drodzy radni w tym wszystkim, co działo się wokół tej uchwały jestem wysoce oburzony. Kolejna zmiana w budżecie, która będzie skutkowała tym, że budżet będzie zupełnie czymś innym, niż ten pierwotnie uchwalony. Co mnie oburza w szczególności? W szczególności oburza mnie to, że te zmiany, które tutaj są proponowane, są skutkiem grzechu zaniedbania. Po teoretycznie połączeniu Centrum Sportu i Rekreacji z Ośrodkiem Sportu i Rekreacji praktycznie to połączenie... Znaczy ono zostało przeprowadzone formalnie, ale w praktyce nic z tego nie wynika. Burmistrz został zobowiązany do wypracowania koncepcji funkcjonowania tej jednostki po połączeniu, burmistrz deklarował powołanie komisji i wypracowanie tej koncepcji, co nie stało się. Generalnie w kulturze fizycznej w gminie Gryfino w tym zakresie realizowanym przez tę jednostkę nie jest lepiej, tylko jest gorzej. W związku z tym, że ta sfera życia jest dla mnie bardzo ważna, jestem tym bardzo mocno zasmucony. Żeby być dokładnie przygotowany do tej sesji i do tego punktu we wtorek w nocy czy wieczorem wysłałem do burmistrza zapytania. W środę o 8:29 poprzez Biuro Obsługi Rady, dostałem informację od pani kierownik Biura Obsługi Rady, że ta informacja została przekazana do burmistrza. W środę o 8:29 pani kierownik mi mailowo odpowiedziała, że informacja została przekazana. Do wczoraj nie dostałem odpowiedzi na pytania, o które prosiłem. To jest zdumiewające, to jest nie do przyjęcia. Uzasadnienie tej uchwały całej nie jest żadnym uzasadnieniem. To nie jest uzasadnienie uchwały, to są tylko zapisy, gdzie są dokonywane jakie zmiany. Pytam się, dlaczego nie odpowiedzieliście, czy chcecie coś ukrywać? Podczas komisji wnioskowej pan burmistrz Paweł Nikitiński powiedział, że przy przygotowywaniu tego projektu uchwały te wszystkie informacje rzekomo mieliście, to skoro mieliście, to dlaczego nie zostały one przedstawione w uzasadnieniu i przesłane do wszystkich radnych wraz z projektem uchwały. Dzisiaj ten projekt łączy się bezpośrednio, również z projektem uchwały nr 2, czyli zmianami w wieloletniej prognozie finansowej. Tam wprowadza się zapis, że przeznacza się pieniądze na budowę hali w Radziszewie. Dlaczego do tego projektu uchwały zmieniającej projekt budżetu na rok 2023 nie wprowadzacie pieniędzy na to zadanie? Posiliłem się, poprosiłem o to, żeby dostarczona mi została ta promesa, na podstawie której mają być pieniądze do gminy przekazane. Z tej promesy wynika, że gmina tak naprawdę ma tylko i wyłącznie 9 miesięcy na wszczęcie procedury rozpoczęcia przetargu. To jest warunek konieczny do otrzymania tych pieniędzy. Pytanie, dlaczego tego nie robicie? Dlaczego zwlekacie? Po co zwlekacie? Prosiłem w związku z tym, że we wniosku i z promesy wynika, że bardzo ważne jest to, jaka jest wartość kontraktu, poprosiłem o projekt budowlany, kosztorys inwestorski, pozwolenie na budowę, też tego nie dostałem. Pytam się, dlaczego? Co skrywacie? O co chodzi? Chcecie zatajać informację publiczną przed radnym, który o to prosi? To jest nie do przyjęcia. Jak powiedziałem o tym, że ta sfera kultury fizycznej, która w pewien sposób przechodzi przez Centrum Sportu i Rekreacji źle, ta sfera funkcjonuje, to jeszcze poinformuję tutaj państwa i 40 osób, które ogląda tą sesję, że burmistrz wydał zarządzenie 12 października zmieniające ceny usług świadczonych przez Centrum Sportu i Rekreacji. Czyli m.in. ceny za korzystanie z hali, z boiska ze sztuczną nawierzchnią, z Centrum Wodnego Laguna. I jakby tak popatrzeć na te propozycje, to można powiedzieć okej, tam tu podnosimy 2 zł, tu 3 zł, na hali więcej, ale to w pewien sposób jest oderwane od tzw. rzeczywistości, bo wszystkie kluby, które korzystają z obiektów sportowych poza tymi, które korzystają z Centrum Wodnego Laguna są zwolnione z tych opłat, czyli z tej zmiany niewiele wynika, a winno wynikać, bo to w pewien sposób, jak to jest zwolnione z jakiś tam opłaty, np. za korzystanie z hali, to de facto jest dotacją dla klubu sportowego. To w pewien sposób również zaburza, te warunki finansowe, na których kluby są dotowane. W tych tutaj propozycjach, w zmianie tego cennika również są takie kwiatki, bym powiedział takie dla mnie śmieszności. Bo ten cennik też od razu powiem, że ten cennik obejmuje również nabrzeże i tutaj jest taki kwiatek według mnie bardzo rzecz śmieszna, że np. za usługi dodatkowe, chodzi o pobór wody na nabrzeżu jest naliczany według liczników zainstalowanych na statku. Jest to kuriozalna sytuacja, kuriozalna, to znaczy, że w pewien sposób każdy, który korzysta sam sobie decyduje ile będzie płacił. Pytanie, dlaczego nie ma liczników tam na wyjściu? Przecież licznik wody to jest małe urządzenie, dlaczego one nie są tam zainstalowane? Nawet nie proszę o odpowiedź, bo to jest szczegół, ale burmistrza dzisiaj nie ma po raz kolejny burmistrza nie ma, jestem w szoku, nie dowierzam, że może występować taka sytuacja, że burmistrza nie ma na komisjach, nie ma kolejny raz na sesji. Później są jakieś dokumenty przedstawiane, w jaki sposób one są wypracowywane, w jaki sposób to jest kompatybilne z tym, co jest mówione na sesji rady miejskiej? Burmistrz chce dokonywać zmiany tych cen w Lagunie czy powiedzmy już dokonał, ale chce dokonywać zmiany w budżecie nie uwzględniając wniosków rady miejskiej. Nie wypracował koncepcji, dlaczego? Co prawda to było jeszcze jego zobowiązanie z okresu, kiedy przez chwilę bywał na tej sesji, ale co stoi na przeszkodzie wypracowanie koncepcji? Dlaczego tego nie ma? I teraz przechodząc dokładnie do tego projektu uchwały to proszę zwrócić uwagę, kolejny raz zwiększamy deficyt, znaczy burmistrz proponuje zwiększyć deficyt na kwotę 468 499 zł i 40 gr., to jest dużo. Tutaj w propozycjach zmiany w Centrum Sportu i Rekreacji. Co prawda, tak jak tam jest napisane w tym uzasadnieniu, że po analizie wpływów planowanych, będą zwiększane dochody w związku z tym, że podnosi ceny. Deficyt de facto w jednostce zwiększa się o 223 000, co prawda nie wiem, jak tam liczyć te 20 000 z powiatu, ale nie ma to znaczenia te 20 000. Kolejny raz zwiększamy deficyt na jednostce, ale co zostało zrobione po połączeniu, żeby ta jednostka była dobrze i sprawnie zarządzana z jakąś logiką? Według mnie nic, według mnie jest gorzej, niż było, bo nie ma takiej mocy i chęci działania. Ten obiekt dryfuje, a jak dryfuje, to wiadomo cofamy się. I teraz taki szczegół pamiętają państwo, że na poprzedniej sesji mówiłem o uczniach szkół podstawowych gminnych klasy 4-8, które do tej pory płaciły 6 zł, a teraz mają płacić 8 zł, to zwróćcie uwagę, to jest wzrost ponad 20%. Ja jestem nauczyciele wychowania fizycznego, który chodzi do tego Centrum, do Laguny z uczniami i bardzo często mam mieszane uczucia, jak mi uczniowie, którzy widać, że są biedni płacą, dają te 6 zł po 10, 20 gr., to są takie pieniążki, które dzieci zbierają ze swojego kieszonkowego czy jakiegoś innego i teraz podnosimy im do 8 zł. A informowałem również na ostatniej sesji, że np. w "jedynce", czyli w szkole, w której pracuje pani dyrektor stwierdziła, że klasy, które nie mają 80% zgód rodziców nie będą chodzić. Ja mam nadzieję, że moja pani dyrektor tego nie słucha, chodzę z klasami tymi, które teoretycznie nie powinny chodzić, ale teraz jak jeszcze będą podwyżki, to ja przestanę chodzić. Ja się nie będę narażał na śmieszność, żądania pieniędzy od dzieci kiedy raz, że dyrektorka mówi nie ma zgody rodziców, nie chodzimy. A dwa pytanie, dlaczego basen, który jest jednostką gminną, jest utrzymywany z pieniędzy podatników w dużym stopniu, dzieci mają płacić za lekcję? Ja myślę, że gdyby burmistrz wypracował koncepcję funkcjonowania tej jednostki, to ten element powinien być uwzględniony, tak nie jest. Jeżeli płacimy pracownikom w Centrum, powiedzmy w cudzysłowie w "starym OSiR" wg tych warunków finansowych, które mieli wcześniej, a nie pełnią już funkcji takich jak pełnili, to pytam się to dla nich jest, a dla tych dzieci nie ma, to to jest fair? I burmistrza nie ma, nie odpowie mi. Ja teraz jestem w szoku, znaczy przepraszam, może nie w szoku, ja mam ogromny dylemat, jak ja mam zagłosować w tej sprawie. Bo ja jestem jak najbardziej za funkcjonowaniem jednostki budżetowej Centrum Sportu i Rekreacji, żeby ta jednostka kwitła, rozwijała się, była prężną jednostką, która realizuje cele mieszkańców gminy Gryfino w zakresie kultury fizycznej. Ale tak nie jest, jest tylko tak teraz można powiedzieć, że my tylko zwiększamy dopływ pieniądza. Mówiłem o tym, że rano w godzinach lekcyjnych, poza uczniami szkoły, to jest garstka ludzi. Jakie akcje i działania promocyjne zostały podjęte, żeby przychodzili ludzie, przecież nie chodzi tylko i wyłącznie o to, żeby ta jednostka, żeby się budżet spinał. Gdyby była zrobiona np. karta mieszkańca, o czym wielokrotnie mówił burmistrz Paweł Nikitiński była wydana i wtedy mieszkaniec gminy Gryfino, już nie mówię mieszkańcy spoza gminy Gryfino, w godzinach rannych przychodziliby nie w tych cenach takich komercyjnych, ale w jakiś cenach nie wiem, niech raki mieszkaniec zapłaci 10 zł za wejście, powiedzmy dwugodzinne to byłyby jakieś pieniądze. Przepraszam, burmistrz Paweł Nikitiński ostatnio mówi: gdyby tam przyszło 100 000 osób nawet po 10 zł to nie uratuje budżetu. Tak, nie uratuje tej jednostki, ale ludzie by coś mieli, coś by korzystali z tego. Nie ma tego. Pytanie retoryczne, dlaczego nauka pływania w szkołach podstawowych nie odbywa się od klasy pierwszej? Nasz basen, dlaczego nie uczymy dzieci w przedszkolu? Nie ma przeciwwskazań, wręcz odwrotnie, tylko kwestia organizacji. Najlepiej nie przyjść na sesję i nie odpowiedzieć na pytania. Jeżeli ktoś powie, że moje wystąpienie w zakresie tych zmian budżetowych jest jakieś złośliwe, niemerytoryczne, to nie przyjmie tego do wiadomości, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę o zabranie głosu pana burmistrza Pawła Nikitińskiego.

**Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza)**

Panie radny, ja mam do pana taką prośbę, żeby pan przestał atakować personalnie burmistrza Sawaryna, bo ja jestem dżentelmenem z zasady, ale za chwilę zacznę pytać, gdzie jest radny, który przed chwilą opuścił, ten czy inny posiedzenie rady miejskiej w Gryfinie i czy skwitował to swoim podpisem? Naprawdę, jest bardzo adekwatne, bo jeśli ktoś stawia zarzuty z jakiegoś środowiska politycznego, to sam powinien być w porządku, a jest w porządku? Ja też mam doświadczenie bycia radnym przez 2 kadencje, więc jeśli chcecie rzeczywiście rozmawiać na takim poziomie i na tym się skupiać, to ja zadaje takie pytanie, czy wszyscy radni, którzy opuścili posiedzenie rady miejskiej w Gryfinie podpisali się na liście przy wyjściu i co robią w tej chwili? Pytam jako obywatel, pana Radnego pytam. Ale mówię o środowisku politycznym.

**Marek Sanecki (Radny)**

Powiem jak zostanie mi udzielony głos.

**Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza)**

Dziękuję panie radny.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dobrze, panie Marku przywołuję, przywołuję wszystkich.

**Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza)**

Do takiego poziomu chcecie sprowadzić dyskusję i jeszcze... No tak, niestety środowisko, które reprezentuje też radny do takiego poziomu chce sprowadzić dyskusję. Więc jeśli chce sprowadzić go takiego poziomu, to otrzymuje adekwatną odpowiedź w tej sprawie. A teraz merytorycznie, szanowny panie radny Marku Sanecki dopóki ja będę za to odpowiadał, nigdy i w żadnych okolicznościach nie będę się wtrącał w podstawę programową realizowaną na podstawie prawa oświatowego. To nie jest kompetencja organu prowadzącego, proszę tego ode mnie nie wymagać, ponieważ to byłoby rażące naruszenie przepisów prawa. Organ prowadzący ma swoje kompetencje i ze swoich kompetencji się wywiązuje, natomiast nadzór pedagogiczny sprawuje inny organ i w tym zakresie wszystkie organy szkół publicznych winny współpracować. Co do porannych pobytów na basenie, które pan zgłasza i których co do zasady nie deprecjonuje jako pomysłu samego w sobie to takie doświadczenie Laguna ma i ma też doświadczenie osiąganych dochodów. Ale rzecz nie jest zupełnie w tym, jestem rozczarowany pana postawą, ponieważ liczę na to, że w relacjach radny, burmistrz, będziemy się kierowali zasadami uczciwości. Powiedział pan, że do wczoraj nie otrzymał pan informacji, ale nie powiedział pan, że otrzymał pan informacje dzisiaj, te informacje, o które pan prosił.

**Marek Sanecki (Radny)**

Nie.

**Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza)**

Nie otrzymał pan?

**Marek Sanecki (Radny)**

Nie wszystkie.

**Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza)**

A których pan nie otrzymał panie radny? Odpowie mi pan?

**Marek Sanecki (Radny)**

Oczywiście.

**Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza)**

Dziękuję bardzo, to jeśli są takie, których pan nie otrzymał, to być może uzupełnienie je już w swojej wypowiedzi. Natomiast generalnie rzecz biorąc przyczyna, dla której będziemy zwiększali środki finansowe przeznaczone na Lagunę, została zreferowana także na komisji. Co prawda nie podparta dokumentem, który jest podpisany przez burmistrza czy zastępcę burmistrza, ale dzisiaj ten dokument dotyczący potrzeb w zakresie kosztów energii został panu przedstawiony. Muszę też powiedzieć o tych wątkach, które rysują tutaj obraz dramatyczny. Przyjmuję to do wiadomości oczywiście, można tak przedstawiać realia, ale można też spojrzeć na to tak, że do momentu, kiedy każde pańskie wystąpienie na temat kultury fizycznej będzie próbą sanacji poprzez agresję, to nigdy tej sanacji nie będzie. A obiekty sportowe na terenie gminy Gryfino potrzebują sojuszu wielu środowisk, wielu w tym także pańskiego. Natomiast na razie pomimo wielu zachęt, wielu rozmów, tworzymy raczej warunki atomizacji spojrzenia na to, co mamy zrobić w przyszłości, nie posuwamy się nawet o krok do przodu. Ja szczerze mówiąc nie widzę ku temu żadnej podstawy, także z tego powodu, nie tylko ze względu na pana, żeby sprawa była jasna. Często dyskutujemy na temat możliwości rozwojowych, szczególnie bazy sportowej, rekreacyjnej na terenie gminy Gryfino i tak, to jest pewne zadanie, które stoi przed całym samorządem, już nie w tej kadencji, z pewnością w następnej i kolejnej. I trzeba tutaj zbudować sojusz ludzi, którzy mają w tym zakresie wiedzę, mają w tym zakresie doświadczenia i chcą. Czy to się uda, czy dokonamy rewitalizacji całego obszaru od południowej części nabrzeża po ciepły kanał, nie wiem. Bardzo bym chciał, bo pole, które wymaga tutaj nakładów i które wymaga porozumienia jest bardzo duże, ale potrzebne są też bardzo duże nakłady, na które i organ uchwałodawczy i organ wykonawczy będą musiały się w przyszłości umówić. To, że rewitalizacji w ramach Centrum Sportu i Rekreacji i olbrzymich nakładów wymaga część sportowa obiektów to wiemy, to, że nakładów wymaga Centrum Wodne Laguna, przede wszystkim w tej fazie bieżącej i w dalszej kolejności w fazie rozwojowej. Natomiast wydaje mi się że część wypowiedzi, które padają na ten temat, jest obarczona problemem niepełnej wiedzy a więc poinformuje, jak postępuje w tej chwili burmistrz w tym obszarze życia gminy. Każdy majątek wytworzony czy przez osoby prywatne, czy przez osoby prawne, czy przez osoby publiczne, nie ma znaczenia które, prędzej czy później ulega degradacji. I poza oczywistymi rzeczami, które widzimy, które też państwo niekiedy słusznie krytykujecie jest jeszcze ta warstwa pierwsza, najważniejsza, czyli warstwa bezpieczeństwa, urządzeń, obiektów, zgodności z przepisami prawa powszechnego. I my nie odstąpimy od tej zasady, nie odstąpimy. Jest szereg decyzji administracyjnych wydawanych na majątek gminy Gryfino i póki będziemy ponosili odpowiedzialność za gminę Gryfino, będziemy respektowali te nakazy, co będzie oznaczało spowolnienie naszych aspiracji w innych miejscach. To tak jak w gospodarstwie domowym, jeśli jesteśmy obarczeni podatkami, potrzebami bieżącymi to realizujemy najpierw je, a potem te aspiracyjne i podobnie tutaj. Ilość potrzeb, które ma gmina, jest ogromna, pan mówi oczywiście o koncepcji, która szła by dalej, jeśli chodzi o rozmowę o tym jak chcielibyśmy opowiedzieć przyszłość obiektów sportowych Centrum Wodnego Laguna i otoczenia wokół niego, łącznie z 2 przystaniami, uważam, że tak, że my musimy o tym rozmawiać. Co więcej, my się musimy w tej sprawie jako społeczność dogadać. Trzeba też zauważyć, że co prawda nakłady są czynione, ale czy one są zgodne z naszymi aspiracjami albo czy są zgodne z potrzebami, ja panu odpowiem: nie są zgodne. A dlaczego powiedziałem przed chwilą. I teraz rozmawiamy dzisiaj o zmianach budżetowych, które dotyczą Centrum Sportu i Rekreacji w Gryfinie, pan wplata tutaj wątek jeszcze jeden, o którym też rozmawialiśmy na komisji, ja myślę, że to stanowisko możemy zaprezentować jeszcze raz stanowczo, jest tych kilkudziesięciu mieszkańców, którzy słuchają tej sesji. Dopóki my będziemy odpowiedzialni za gminę. Gryfino, nie zostanie zlikwidowana żadna szkoła, a jeśli nawet mamy małe szkoły jedna z nich nie ma sali gimnastycznej, to kierunek, w którym ona będzie tą salę miała jest słuszny, przy szkole. Ma pomieszczenie, w którym przeprowadza się zajęcia wychowania fizycznego tak już jak jesteśmy precyzyjni. Ale chodzi o to, żeby miała salę gimnastyczną przy szkole i my jasno komunikujemy mieszkańcom, że jesteśmy gwarantem tego, że nie będzie w ogóle rozmowy o likwidacji którejkolwiek ze szkół. Chociaż prawda jest też taka, że jako społeczność musimy rozmawiać o zmianach demograficznych, które widać się w całej gminie gołym okiem i to są niestety zmiany radykalne, bardzo niebezpieczne. Być może jeszcze nie w perspektywie najbliższej kadencji, ale kolejnej mogącej rzutować też na cały system oświatowy. Chciałbym, żebyśmy rozmawiali ze sobą bez emocji, bez tego personalnego ataku, bo każdy atak czy każda akcja rodzi reakcję.

Rozmawiajmy, rozwiązujmy problemy gminy Gryfino także w tym obszarze. Na koniec jedna informacja panie radny, bo trzeba poruszać wszystkie kwestie. Przy połączeniu Centrum Sportu i Rekreacji w Gryfinie doszło do zderzenia dwóch rodzajów prowadzenia działalności w podobnych obszarach. Usystematyzowaliśmy to na gruncie formalnoprawnym, wszystkie potrzeby, które wynikały z połączenia, kwestie proceduralne, kwestie regulaminów, kwestie procedur praktycznie są unormowane. Czy to jest jakaś wartość? Tak, to jest wartość, bo każda zmiana, panie radny nawet w najmniejszej organizacji, a ta jednostka nie jest mała, powoduje też naturalny opór. My tego oporu nie łamaliśmy brutalnie, my ten opór łamaliśmy instytucjonalnie, w tym znaczeniu, że przekonywaliśmy do rozwiązań. Stąd m.in. regulamin, który pan tak bardzo mocno krytykuje, a który jest odpowiedzią na potrzeby. Bo jeśli cena paliwa na stacji benzynowej rośnie, to rośnie i cena artykułów spożywczych i wszystkich innych. Jeśli cena energii cieplnej rośnie, tego jeszcze nie sprawdziłem niestety, więc nie chcę pana wprowadzać w błąd, chociaż zaniepokoiła mnie korespondencja, która wpłynęła do urzędów w sprawie kolejnej zmiany taryfy na ciepło. Ale jeszcze tego szczerze nie zbadałem po tej, która już weszła to my, zmieniając dzisiaj stawkę nie tylko reagujemy na bieżące potrzeby Laguny, ale przygotowujemy też ją do życia w następnym roku budżetowym i tak naprawdę z niewiadomymi. Czy dzisiaj ktoś da gwarancje komukolwiek, że od 1 stycznia będą tarcze energetyczne. Ja nie twierdzę, że ich nie będzie, ale czy ktoś dzisiaj da taką poważną gwarancję, one kończą się 31 grudnia i my nie wiemy tak naprawdę, z jakimi realiami będziemy mieli do czynienia. Wprowadzenie podwyżek na usługi prowadzone przez Centrum Sportu i Rekreacji jest powodowane światem zewnętrznym i bezpiecznym prowadzeniem jednostki i realizowaniem zadań w roku następnym bez pogarszania jakości. Myślę, że jak ludzie chcą znajdować pomiędzy sobą jakiś konsensus albo kompromis, to powinni też właśnie ze sobą rozmawiać uczciwie, pokazywać całe tło, odnosić się do wszystkich zdarzeń, nie tylko do tych wybranych, a już na pewno nie zaczynać dyskusji o tym ważnym problemie. Przecież my często też o tym rozmawiamy w moim gabinecie, od ataku personalnego, bo to jest błąd metodyczny. Ja wierzę w to, że być może już nie ta rada, być może następna rada, podejmie trud głębokiej odpowiedzi na potrzeby naszych obiektów sportowych na terenie miasta i gminy w Gryfinie. Mógłbym powiedzieć o tym, co mi się marzy, ale moje marzenia kreślę cyrklem rozumu, jak mówił Napoleon Bonaparte i powstrzymuje się od tych marzeń na zewnątrz tutaj. Ale czy zaplecze Centrum Wodnego Laguna, które przecież jest na południe od niego, ale i na północ, może stać się stworzeniem przestrzeni rekreacyjnej o innych też wymiarach, czy to będzie nasza aspiracja, jak ma wyglądać w przyszłości obiekt sportowy z płytą główną? Czy ma mieć charakter stadionu, także lekkoatletycznego? To są pytania, na które społeczność będzie musiała sobie odpowiedzieć i pan jest ważną częścią tej odpowiedzi, tylko proszę pana o zmianę formy, bo agresja nam w niczym nie pomoże i ja wiem, że pana na to stać, dziękuję bardzo.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę o zabranie głosu przewodniczącego Rafała Gugę.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie przewodniczący, szanowni państwo, jestem trochę zdruzgotany głosem pana burmistrza. Chciałem powiedzieć tak, końcówka już, że tak powiem, trochę była łagodniejsza. Natomiast pan burmistrz powiedział dużo o kompromisie, rozmowach, o współpracy, powiedział o tym, że to rada, jak nie ta to następna będzie ustalała pewne działania dotyczące obiektów sportowych. Natomiast tak naprawdę do tej pory nikt z radą, przynajmniej z jej częścią, nie chciał na ten temat rozmawiać. Ja chciałbym tylko przypomnieć panie burmistrzu, że w momencie, w którym zgłaszałem interpelację dotyczące stanu obiektów sportowych, w tym kortów, to ukazał się taki wielki wywiad z panami burmistrzami, w którym byłem odsądzony od czci i wiary. I tam dopiero był atak personalny m.in. na mnie, że korty zostały przeze mnie zniszczone.

**Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza)**

(...)

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Mam nadzieję, musiałem odpowiadać na te rzeczy, to jeżeli mówimy o tych personalnych atakach i tej współpracy. Panie burmistrzu, nawiązuje do tego, co pan powiedział. Natomiast to bardzo szlachetne z pana strony, że broni pan pana burmistrza Mieczysława Sawaryna, czy próbuje pan bronić, natomiast ja nie przypominam sobie, żeby pan bronił pana burmistrza Tomasza Milera przed atakami pana radnego Marka Saneckiego, a właściwie na każdej sesji takie nawiązania były, trochę nierówne traktowanie też by chyba trzeba było, wręcz podjąć obronę pana burmistrza Tomasza Milera, dzięki serdeczne. Natomiast już tak może nie żartobliwie, panie burmistrzu w nawiązaniu do tego, co nastąpiła reakcja pana przewodniczącego Urbańskiego i powiedział, że to jest bardzo nieadekwatne. Tak, to było nieadekwatne stwierdzenia, że radnych też nie ma. Dobrze, kiedy...

**Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza)**

Nie to powiedziałem panie radny.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę bez polemiki.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Powiedział pan, że niektórzy radni też wychodzą i tak to wygląda.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Z tej opcji.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

To do tego nawiążę na końcu.

**Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza)**

Z tego środowiska.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Do tego nawiążę na końcu. Więc to już wskazuje wybiórcze traktowanie też radnych, natomiast powiem tak, radnego jak nie ma, to nie uczestniczy w głosowaniu, co jest odnotowane w protokole, ponieważ mamy wyniki głosowania i widać, że radny nie głosował. Staje się to częścią opinii publicznej, jest to publikowane w BIP i jakby radny pokazuje, że z jakiś powodów go wtedy nie było. Już nie wspomnę, że są radni, którzy nawet kontuzjowani potrafią przychodzić, żeby jednak uczestniczyć. Natomiast ja chciałbym wszystkim przypomnieć szanowni państwo, ponieważ w Polsce obowiązuje pewien porządek prawny. W gminie mamy 2 organy władzy równorzędne.

**Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza)**

I oba podlegają krytyce.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

I oba podlegają krytyce, jak najbardziej. Równorzędne, to znaczy współegzystujące, szanujące swoje zdania. Jest to organ stanowiący, czyli rada gminy, w przypadku gminy Gryfino tej wielkości gminy i burmistrz, rada miejska bo jest to gmina miejsko-wiejska i burmistrz, który jest organem wykonawczym. I powiem szczerze, że to jest po prostu niegrzeczne, gdy burmistrz lekceważy radę miejską i po prostu nie uczestniczy w jej obradach. To jest niegrzeczne, bo jeżeli szanujemy siebie, wymagamy od siebie pewnych standardów, to ja rozumiem, że może się to zdarzyć, rozumiem. Ale ta sytuacja już trwa jakiś czas i jeżeli radny przewodniczący Marek Sanecki zwraca na to uwagę, to trudno powiedzieć, żeby nie miał racji, po prostu burmistrza nie ma na sesjach. Natomiast szanowni państwo już te sugestie polityczne, właściwie od początku tej kadencji, padają tutaj jakieś w ogóle dziwne stwierdzenia, sugestie polityczne, nie wiem czy państwo pamiętacie takie cytaty, że niektórzy tu działają na telefon nie wiadomo skąd, że się tutaj cuda dzieją itd. Zareagowały tutaj dwie panie radne, pani przewodnicząca Małgorzata Wisińska, pani radna Jolanta Witowska i słusznie, bo ja, tak jak i panie radne, jesteśmy bezpartyjni i próby uwikłania nas w jakieś środowiska polityczne jest po prostu skandalem, to jest po prostu skandal. Jeżeli tak ma to wyglądać, to ja chciałem powiedzieć, że ja na tej sali widzę jednego członka partii politycznej i to jest nim pan, panie burmistrzu.

**Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza)**

Suwerenna Polska, pozdrawiam.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

I to ja nie wykonuję żadnych zleceń na telefon. Nie wiem, jakie pan ma doświadczenia w tej dziedzinie, ale ja jestem w swoim działaniu niezależny. Jeżeli już pan chce mnie do jakiegoś środowiska przypisać, to proszę bardzo samorządowego, ale nie politycznego. I prosiłbym, ja sobie po prostu wypraszam takie ciągłe sugestie, to jest po prostu nie na miejscu, a szczególnie z ust człowieka, który sam siebie nazywa aktywnym politykiem, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, biję się w pierś nie zareagowałem, jak pan burmistrz Nikitiński mówił o powiązaniach politycznych, więc musiałem na to też pozwolić panu Gudze. Od tego momentu naprawdę schodzimy na temat uchwał samorządowych, nie polityki jakiejkolwiek.

**Zenon Trzepacz (Radny)**

Ja tylko 2 zdania.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Pan Marek Sanecki był wcześniej.

**Zenon Trzepacz (Radny)**

Ale ja tylko właśnie chciałem, to co pan powiedział, zaapelować żebyśmy rozmawiali merytorycznie. Zostawmy, już tyle lat się znamy te różne swary, te polityczne. Zostawmy, skupy się na merytoryce i rozmawiajmy o faktach.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, jeden zaczął, drugi skończył. Przechodzimy dalej, proszę przewodniczący pan Marek Sanecki.

**Marek Sanecki (Radny)**

Powiedzenie sportowe, że jak się kogoś do czegoś chce zapalić, to trzeba samemu płonąć. Ja od dziecka głośno mówiłem, jako nauczyciel wychowania fizycznego, który prowadzi zajęcia na połowie sali, a na drugiej połowie dzieci kozłują piłką, to muszę głośno mówić, ale wydaje mi się, że ja nie robiłem tutaj żadnego ataku personalnego. Moja wypowiedź była merytoryczna, a to, że burmistrza nie ma i to, że jestem w związku z tym oburzony, to musiałem to powiedzieć. Wydaje mi się, może troszkę agresji w tym było, ale nie była to agresja w stosunku do człowieka, tylko do urzędu. Ale zażartuje, do pana burmistrza Pawła Nikitińskiego.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie radny, więcej uchwał mniej żartować.

**Marek Sanecki (Radny)**

Jeszcze nie odstąpiłem, proszę posłuchać, troszeczkę tak jak ksiądz z ambony krzyczy: o wy niewierni do kościoła nie chodzicie, a krzyczy do tych, którzy są. Ja nie opuszczam sesji, kiedy tylko mogę, to jestem, ci radni, którzy opuścili sesję to jest wyjątek. Dzisiaj w większości byli, także mówienie, że ktoś tam opuszcza, to nie fair. Ale tak naprawdę chodzi o to, że wiceburmistrz Paweł Nikitiński nie odpowiada za Centrum Sportu i Rekreacji, proszę sobie przejrzeć strukturę organizacyjną urzędu, Tomasz Miler nie odpowiada, odpowiada, nadzoruje burmistrz Mieczysław Sawaryn. Dlatego jestem oburzony, że dzisiaj jak są zmiany w budżecie, dotyczące tej jednostki go nie ma, poza tym jest burmistrzem, to po prostu ma być, znaczy według mnie powinien być. Pan Burmistrz Paweł Nikitiński pozwolił sobie takie troszeczkę naciągnąć niektóre rzeczy mówi: nie będziemy ingerować w realizację podstawy programowej. Tu nie było mowy o tym, żebym ja zachęcał, żeby ktoś ingerował w realizację podstawy programowej. Ale to co ja proponuje, problem czy potrzebę np. prowadzenie nauki pływania wcześniej dla naszych dzieci w gminie Gryfino od wcześniejszych lat, to nie stoi w sprzeczności z realizacją podstawy programowej. Ja wiem, że niektórzy może nie złapią tych niektórych rzeczy, które teraz np. powiem, u nas są podejmowane głupie decyzje, nie raz. Ludzie nie wiedzą z czego to wynika, bo jak np. powiem o obwodzie boiska ze sztuczną nawierzchnią, ale na Górce, czyli przy szkole podstawowej nr 3 i jak stwierdzę, że to boisko ma 333 m, a nie 400 i z czego to wynika, to mało kto będzie wiedział, o co chodzi, być może poza panem Andrzejem Urbańskim. Uczciwość, jak pan burmistrz apelował o uczciwość rady, burmistrza, to ja się podpisuje dwoma rękoma. Tak, powinna być ta uczciwość z mojej strony, ja uważam, że postępuje uczciwie, ale z drugiej strony nie widzę tej uczciwości. Jak rozmawiałem wcześniej z jednym swoim znajomym, o pewnych rzeczach, o których chcę powiedzieć, mówi mi: to są didaskalia, ja myślę, że nie, właśnie diabeł tkwi w szczegółach. Rzeczy, które ja mówię, to nawet nie są drobnostki, to są rzeczy strategiczne, fundamentalne. Oczywiście, jak ktoś nie jest fachowcem w tej dziedzinie, to być może tego nie rozumie, ale powinien wtedy skorzystać z wiedzy fachowców. Burmistrz deklarował tutaj stworzenie komisji, zachęcał mnie do tego, żebym wziął udział w tej pracy, powiedziałem: nie, zatrudnił pan swoich fachowców, proszę niech oni pracują. Powstaną ustalenia w przyszłości można je będzie zmieniać, a nie zostało zrobione nic. Jak mówię, że w gminie Gryfino są takie dziwne rzeczy robione, to się zapytam, na jakiej podstawie ta dziwna rzecz, na jakiej podstawie wczoraj pracownicy byłego OSiR kosili, wycinali krzaki przy tych halach tenisowych i tam sprzątali teren, który jest w dzierżawie? Ale to jest teren Centrum Sportu i Rekreacji?

**Nieznany mówca 8**

Jest.

**Marek Sanecki (Radny)**

Nie jest. Dobrze, okej to umówmy się w ten sposób, że sprawdzimy jaki teren został oddany na dzierżawę dla...

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie przewodniczący, do budżetu, z dzierżawy do budżetu, do zmian w budżecie.

**Marek Sanecki (Radny)**

Burmistrz Paweł Nikitiński próbował mi mówić, że ja dostałem część dokumentów, część dokumentów dostałem. Tylko proszę zwrócić uwagę, proszę w tamtym tygodniu w środę, dzisiaj dostaje. Ja potrzebuje więcej czasu, ja jestem długodystansowcem, nie jestem sprinterem, ja muszę popatrzeć, zapoznać się. A czemu nie dostałem dokumentów, o które prosiłem, pozwolenia na budowę hali w Radziszewie, kosztorysu inwestorskiego, dlaczego? To za chwilę będzie punkt nr 2, też chce być do tego przygotowany. Pan burmistrz Paweł Nikitiński nie wiem, po co mówił, że za jego kadencji nie będzie zlikwidowana żadna szkoła, kto podnosi pomysł likwidacji tej szkoły? Ja jestem oburzony, że nie podjęte zostały działania w zakresie rozpoczęcia procesu inwestycyjnego dla sali gimnastycznej przy szkole w Radziszewie. I tutaj to nie chodzi o to, żeby zamykać szkołę, ja tak sobie troszeczkę myślę, że to działanie to tak naprawdę to była taka hucpa polityczna. Macie wstępną promesę? Realizujecie.

**Beata Blejsz (Skarbnik)**

Realizujemy.

**Marek Sanecki (Radny)**

Jak realizujecie, jak nie rozpoczynacie procesu inwestycyjnego?

**Beata Blejsz (Skarbnik)**

Wprowadzamy do poprawki.

**Marek Sanecki (Radny)**

Dzisiaj wprowadzacie?

**Beata Blejsz (Skarbnik)**

Tak, proszę pana nie zapoznał się pan z dokumentami.

**Marek Sanecki (Radny)**

Zapoznałem się i nie widziałem tego.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie Marku, wracamy do dyskusji.

**Marek Sanecki (Radny)**

Ale przepraszam, ale to chyba nie w tę stronę, bo ja się wypowiadam, to mi przerywają.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Ale to pan przewodniczący jest przy głosie, bo się do niego zapisał szanowni państwo.

**Marek Sanecki (Radny)**

To ja będę musiał podejść do swojego komputera i pozwolę sobie zacytować wniosek jaki przesłałem tydzień temu w środę: bardzo proszę o przekazanie burmistrzowi mojego wniosku o niezwłoczne przekazanie mi informacji do wyrobienia opinii w zakresie propozycji zmian w budżecie gminy Gryfino na rok 2023. Punkt 3 jest taki: szczegółowego uzasadnienia każdej pozycji proponowanej zmiany w zakresie planowanych zmian w zakresie zwiększenia wydatków w urzędzie miasta i gminy Gryfino. Nie dostałem żadnej informacji w tym zakresie, a z treści tego dokumentu nie wynika, co wy tam robicie. Prosiłem o ten dokument, o te informacje nie ma, a teraz przekrzykujecie mnie tutaj, nie wytrzymujecie presji, przerywacie wypowiedź, że coś tam jest z tego dokumentu nie wynika. Skończyłem, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

O głos poprosił pan burmistrz Paweł Nikitiński.

**Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza)**

Tak, muszę nad sobą zacząć pracować, bo państwo odnoszę po waszych wypowiedziach kompletnie nie zrozumieliście, co ja miałem na myśli. Czy radny wchodzi, czy wychodzi to dla mnie nie ma żadnego znaczenia. Ja zapytałem, czy wychodząc z sesji potwierdził ten fakt, że był na całej, a to jest zupełnie co innego, proszę na to zwrócić uwagę. I ja się swojego środowiska, z którego się wywodzę, nie wstydzę i mam nadzieję, że żadne z państwa też się swoich środowisk nie wstydzi, bo niby z jakiego powodu. Też byłem radnym, też miałem doświadczenie, jak wychodziłem z sesji przed jej zakończeniem, to nie podpisywałem listy i robiłem to celowo. Więc mówimy o pewnych standardach, tylko państwo później z tego robicie nadbudowę, która nie odnosi się w ogóle do meritum, bo czy ktoś wchodzi, czy wychodzi, to tam sobie nie wchodzi, niech wychodzi, to nie ma znaczenia. Mówiłem o konkretnym zdarzeniu, czy miało miejsce, czy nie miało, a to już jest zupełnie co innego. I teraz do samego projektu uchwały, na miły Bóg przecież w dokumentach, które pan przewodniczący komisji budżetu Marek Sanecki otrzymał, to prawda w dniu dzisiejszym, to prawda i to może być dla pana dyskomfortowe, zgadzam się z tym, ale tłumaczyłem też na komisji, że przez biurko każdego z burmistrzów miasta i gminy w Gryfinie przepływają codziennie setki dokumentów. I tłumaczyłem też, jak proceduje nad dokumentami w swoim biurku, zgodnie z wpływem. Jest obieg dokumentów, który powoduje, że po dekretacji, czyli zapoznaniu się także z pańskim stanowiskiem, z pańskim pytaniem, rozważeniem, o co pan pyta, dekretuje to do komórki, która jest wyposażona w wiedzę merytoryczną, która otrzymuje ten dokument i przygotowuje projekt odpowiedzi i to jest normalna, zwyczajowa procedura. Jedno z pytań rzeczywiście, wysłał pan w ubiegłym tygodniu, zdaje się tutaj na skrzynki mailowe, które później trafiło do burmistrza i ja niezwłocznie, kiedy trafiło z tego stosu dokumentów codziennych do mnie, zadekretowałem także do komórki, która tą odpowiedź przygotowywała. Niezwłocznie, kiedy dostałem projekt odpowiedzi, zapoznałem się z nią, podpisałem ją i dzisiaj pan ją otrzymał. Ja mam po prostu taką prośbę, bo pan też stawia taką tezę, że my chcielibyśmy coś przed panem ukrywać, ja nie mam żadnego powodu do ukrywania czegokolwiek, wręcz przeciwnie, chciałbym udzielać odpowiedzi najwszechstronniej, jak to jest możliwe. Natomiast w drugim przypadku, w którym pan pytał, był pan uprzejmy zrobić to, jeśli dobrze pamiętam w ten wtorek, a procedura jest cały czas taka sama i te dokumenty mają nadawany bieg. Pańska prośba o udostępnienie projektu budowlanego, kosztorysu, innych rzeczy związanych z halą, którą zamierzamy wybudować przy szkole w Radziszewie, też została zadekretowano do komórki merytorycznej, która ma obowiązek taką informację panu przygotować i pan tą informację otrzyma, zgodnie ze stanem rzeczywistym. Czasami tutaj w naszych pracach państwo wykazujecie zrozumienie i za to dziękuję, że poza pracami, które wynikają z waszych kompetencji, w urzędzie toczą się też inne ważne procesy. Np. pan przewodniczący Andrzej Urbański, kiedy wskazuje się na te procesy, wykazuje się często daleko idącym zrozumieniem i to oczywiście też nie może być widzimisię organu wykonawczego, ale ostatnio był proces wyborczy bardzo trudny, ważny dla nas wszystkich. Znaczna część urzędu była w ten proces zaangażowana. Ja rozumiem też dla osoby, która wykonuje swoje czynności, w tym wypadku pan wykonuje obowiązki radnego jest to sytuacja niekomfortowa, że ta odpowiedź nie wpływa natychmiast. Nie gniewam się też na taką ocenę, ale proszę o zrozumienie, że nie jesteśmy w stanie natychmiast, w ciągu 2 dni przygotować wszystko przy wielu procesach, które mają miejsce. Poza tym rzadko o tym rozmawiamy, są osoby, które mają takie doświadczenie i pewnie też łatwiej będzie im to zrozumieć urząd i jednostki organizacyjne gminy są systematycznie kontrolowane przez instytucje zewnętrzne i to są też procesy, które wymagają zasobów ludzkich, czasu, także analizy przygotowywanych informacji. Ja też staram się pana przekonywać do tego, że z dokumentów, które wpływają do urzędu albo przygotowywane są projekty odpowiedzi, staramy się dochowywać wszelkiej staranności, żeby miało to wymiar profesjonalny. Wracając do projektu uchwały, który jest tutaj kluczowy, potrzeby Centrum Sportu i Rekreacji w Gryfinie, potrzeby finansowe przede wszystkim definiują zmiany cen energii. Tak jak powiedziałem w swojej poprzedniej wypowiedzi, jestem wysoce zaniepokojony informacją, która wpłynęła do urzędu, ale nie miałem jeszcze czasu bardzo wnikliwie przeanalizować, o kolejnej zmianie cen energii cieplnej od 1 grudnia. Reakcją na to jest, to też bardzo starannie chcę powiedzieć, bo referowałem to na komisji i pan dzisiaj używa tego argumentu, który ma być takim ostrzem w nas. Tak, pracował taki zespół pod moim kierownictwem, przy udziale pani skarbnik, naczelnika wydziału finansowego, pani dyrektor Centrum Sportu i Rekreacji w Gryfinie i pani głównej księgowej, który miał zdefiniować najprecyzyjniejszy stan wykorzystania zasobów, którymi dysponuje jeszcze Centrum Sportu i Rekreacji w Gryfinie w tym roku budżetowym i rzeczywistych faktycznych potrzeb, łącznie z analizą symulacji zużycia energii do tej pory danych historycznych, cen gwarantowanych, cen urzędowych. Wynik tych ustaleń zawiera się w projekcie uchwały rady miejskiej w Gryfinie. Najbardziej wydaje mi się nietrafiony argument odnoszący się do zmiany cennika. To byłoby chyba w tej chwili radykalnym błędem, nieodpowiedzenie na stronę dochodową przy tak oczywistym zwiększeniu się strony wydatkowej i nie odrzucamy tych sugestii, które płyną, czy od pana, czy z innych miejsc, że trzeba szukać innych narzędzi do zwiększania dochodów Centrum Sportu i Rekreacji w Gryfinie, nie tylko z cennika. Natomiast też obiektywnie o tym mówimy, to jest jednostka, która funkcjonowała jako zakład budżetowy, ma swoje doświadczenia, prowadziła szereg działań marketingowych, które miały przynosić określone dochody, znamy też historię tych operacji. Proszę też zwrócić uwagę na jedną rzecz, ja nie pomnę, czy została zwiększona kwota dla klubów sportowych, czy nie. Nie została i pan tutaj użył też takiego sformułowania, że inne kluby korzystają... Nie użył pan tego słowa, ale można było to rozumieć jako krypto dotacje za korzystanie darmowe z obiektów sportowych, jeśli mają podpisaną dotację. I w części można byłoby pańskie stanowisko uznać za trafione, ale w części. W tej części, która zawiera się w 4 zł za godzinę, a nie zawiera się w bilecie nominalnym, bo to też jest ulga, tylko nie stuprocentowa. I proszę zwrócić uwagę, że nie wprowadziliśmy regulacji dla stowarzyszeń sportowych, które działają w Centrum Sportu i Rekreacji w Gryfinie, ja bardzo państwa proszę, żeby patrzeć zwłaszcza na sprawę energetycznie, ze starannością, bo szybko bardzo zmienia się otoczenie i być może już niebawem będziemy musieli reagować nie tylko w sprawie Centrum Sportu i Rekreacji, ale w ogóle wszystkich jednostek organizacyjnych gminy. Wrócę na chwilę do tego, o czym powiedziałem, nikt dzisiaj nie jest w stanie dać gwarancji ceny dla nośników energii i energii elektrycznej i energii cieplnej. Oczywiście, jeśli podpiszemy stosowną umowę w stosownym czasie i zagwarantujemy sobie określoną cenę, tak. Ale zdaje się, że cena gwarantowana się kończy i trzeba się też do tego już dzisiaj przygotowywać, bardzo dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę o zabranie głosu przewodniczącego pana Marka Saneckiego.

**Marek Sanecki (Radny)**

Nie chcę wchodzić w te szczegóły, bo tak trochę szczerze mówiąc, to rozmawiamy tak by zupełnie czym innym. Pan mówił bardzo dużo rzeczy, ja jestem w stanie z panem dyskutować, ale to chyba z tej dyskusji niewiele wynika, bo jeżeli ja mówię o tym, że miała być wypracowana koncepcja, której nie ma, a pan mówi o wizji rozwoju na przyszłość, a równocześnie mamy koniec kadencji, to rozmawiamy trochę ... Nie posuwamy się do przodu. Ale odniosę się troszeczkę do tych dokumentów, które rzekomo tam wysłaliście itd. Być może powinniście po prostu zmienić sposób organizacji pracy urzędu, jeżeli za Centrum Sportu i Rekreacji odpowiada burmistrz, to niech burmistrz te rzeczy robi i pan nie będzie miał setki dokumentów, tylko będzie miał pan połowę. Pan powiedział o tych 4 zł, że kluby sportowe płacą 4 zł, to jest to trochę nie fair, bo na przykład ci, którzy korzystają z hali sportowej, w ogóle nie płacą. Możemy grać w ping ponga i sobie odbijać te piłeczki i nic z tego nie będzie wynikać.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę odnieść się panie Marku do uchwały.

**Marek Sanecki (Radny)**

Panie burmistrzu, może pan się przejdzie po tych obiektach, tam za boiskiem, tym trawiastym tzw. głównym, zobaczy pan te bramki, gdzie 1 element jest złamany, kilka tamtych bramek stoi i nic się z tym nie robi. Ten generalnie ogólny bałagan itd., te trybuny brudne itd. Ten obiekt, znaczy Centrum Sportu i Rekreacji jest rzekomo jest połączone, funkcjonują te obiekty jako tak naprawdę 2 odrębne byty. Nie funkcjonują tak, jak mogłyby i powinny funkcjonować, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

O głos poprosił pan przewodniczący Urbański, proszę.

**Andrzej Urbański (Radny)**

Już kiedyś taką diagnozę stawiałem, ale to już było ze 2-3 lata temu, nawet nie pamiętam kiedy bo chciałem kiedyś dojść do takiego uzasadnienia dlaczego nasze sesje tak długo trwają. I zwracałem już kiedyś uwagę na to, nie ty ja, kilku innych radnych już nad uwagę zwracało, że całe źródło naszych długich dyskusji często również na komisjach, potem na sesjach, bierze się przede wszystkim z jakości uzasadnień do naszych uchwał. Bo w tych uzasadnieniach i dzisiaj to jest właśnie klasyczny przykład to, co mówił pan radny Sanecki, uzasadnienie uchwał mam takie: zwiększenie dochodów, zwiększenie wydatków, zmniejszenie dochodów, zmniejszenie wydatków, zmiana pomiędzy, ale nie wiem, z czego to wynika. Gdyby była przeprowadzona rzeczywiście analiza tego, jakie są potrzeby, dlaczego tak się dzieje, komisje byłyby krótsze i sesje byłyby krótsze i byśmy merytorycznie wszystkie kwestie rozwiązywali. Pewnie to już jest za późno, żeby znów apelować o to, żeby te uzasadnia były lepsze. Ja już kiedyś myślałem, że być może podsunę taki projekt takich uzasadnień, które by rozwiązywały ten problem, ale myślę, że ten opór materii byłby tak duży, że raczej nie do przeskoczenia. Ale pokuśmy się jeszcze o to, na tych parę miesięcy. Przecież to chyba jasno z tego wynika, o czym my tu dyskutujemy, w czym jest problem. Dzisiaj mówimy o tej Lagunie, rzeczywiście pan radny Sanecki prosił o takie, czy inne materiały, żeby uzasadniały itd. To nie chodzi o to, żeby wrzucać nam to wszystko najczęściej na ostatnią chwilę, chodzi o to, żeby to było realne, uzasadnione, żeby nie stwarzało całej serii pytań, niedomówień, niejasności, a potem przepychanek słownych. Z tego mówienia naprawdę niewiele dzisiaj wynikło. Nic nie wynikło, prawdę mówiąc, poza tym, że się może parę osób obraziło się, pokłóciło, a praktycznie dalej nie wiemy, co z czego wynika. Moim zdaniem jest to proste do zrobienia, oczywiście trzeba usiąść, pomyśleć, przeanalizować, pokazać. Mam wniosek, żeby tą dyskusję zamknąć dzisiaj na ten temat.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie przewodniczący, to jest wniosek formalny?

**Andrzej Urbański (Radny)**

Tak.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Głosujemy?

**Marek Sanecki (Radny)**

Ale ja się wcześniej zgłosiłem, muszę jedną rzecz powiedzieć.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Ale wniosek formalny jest panie przewodniczący, czyli go trzeba przegłosować.

**Marek Sanecki (Radny)**

Dobrze wycofuję, powiem przy WPF.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Czy pan przewodniczący wycofuje ten wniosek swój, bo skończyły się propozycje, tutaj nie ma więcej zgłoszeń? Dobrze to zamykamy dyskusję, szanowni państwo, przechodzimy do podjęcia uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Jonasik poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Gryfino na 2023 rok. Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za”, „przeciw”, lub „wstrzymuję się”. Wiceprzewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 20 radnych, w głosowaniu wzięło udział 17 radnych. Za projektem uchwały głosowało 11 radnych, przy 6 głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych nie było. Wiceprzewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała nie została podjęta.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi **załącznik nr 28** do protokołu.

UCHWAŁA NR LXXVI/537/23 stanowi **załącznik nr 29.**

Wiceprzewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach do godziny 15:55.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady.

**Ad. X. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gryfino na lata 2023-2030 – DRUK NR 2/LXXVII.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 15.**

Autopoprawka do DRUKU NR 2/LXXVII stanowi **załącznik nr 30.**

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Otwieram dyskusję kto z pań i panów radnych chce zabrać głos? Pani przewodnicząca Małgorzata Wisińska, proszę.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, tutaj mamy w WPF budowa hali sportowej przy szkole w Radziszewie plan na lata 22/24, chciałam się najpierw zapytać, czy pieniążki, które są zaplanowane czyli z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych i Rządowy Fundusz Polski Ład, czy one już są na koncie gminy, czy nie ma? Jeszcze się chciałam zapytać, bo dofinansowanie ogółem ma być 21 716 113 zł 69 gr. i mamy rozbite na lata 23, 24, 25 i po podsumowaniu 23, 24, 25 brakuje mi 55 000, żeby wyszła kwota wydatków majątkowych. Czy to jest specjalnie tak zrobione? Czy to jest...?

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Jak skończy pani poproszę o głos...

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Głos dobrze, ale ja mam jeszcze jedną sprawę, chodzi mi o dach szkoły nr 3, ten dach był niedawno robiony, a w tej chwili mamy remont pokrycia dachowego nad salą sportową przy szkole podstawowej nr 3 i mamy nakłady 726 prawie tysięcy, czyli co się stało, że praktycznie po 2 czy 3 latach użytkowania dach znowu wymaga takich wysokich nakładów finansowych? Dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę o zabranie głosu przez panią skarbnik Beatę Blejsz.

**Beata Blejsz (Skarbnik)**

Dziękuję panie przewodniczący, odpowiadam na pytanie, jeżeli mówimy o budowie hali sportowej przy szkole w Radziszewie, to środki z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych są na rachunku bankowym. Natomiast środki z Rządowego Funduszu Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych 5 000 000 otrzymaliśmy promesę, o tym już była mowa i te środki dopiero na rachunek bankowy wpłyną, czyli tych środków jeszcze nie mamy i one są wprowadzone w 24 roku, tak jak jest napisane. Co do następnej pozycji, to tutaj mówimy o modernizacji Pałacyku pod Lwami 21 000 000.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Ja się pytałam dlaczego...

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę do mikrofonu.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Ja pytałam, dlaczego podział dofinansowania w poszczególnych latach 23, 24, 25 jest o 55 000 mniejszy niż zaplanowany wydatek finansowy w kwocie 21 716 113, 69 te kwoty się nie sumują.

**Beata Blejsz (Skarbnik)**

Dlatego chciałam odpowiedzieć, mogę?

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę.

**Beata Blejsz (Skarbnik)**

Dlatego chciałam odpowiedzieć na to pytanie, że to już nie dotyczy budowy hali sportowej, tylko modernizacji Pałacyku pod Lwami 21 000 000, to już jest inna pozycja.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Ma pani rację.

**Beata Blejsz (Skarbnik)**

I dlatego dotyczy to okresu realizacji 22, 25.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

To się zapytam, dlaczego tutaj się nie sumuję?

**Beata Blejsz (Skarbnik)**

Bo 22 roku ponieśliśmy już nakłady.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Okej, dziękuję.

**Beata Blejsz (Skarbnik)**

Dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

O głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę.

**Marek Sanecki (Radny)**

Proszę o podanie kwoty, jaka jest wartość kosztorysowa budowy tej hali w Radziszewie.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Nie ma osób zapisanych w dyskusji. Jak na razie odpowiedzi nie mamy. Pan burmistrz Tomasz Miler.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Szanowny panie radny, te kwoty, które tutaj są pokazane, wynikają z otrzymanej promesy, to nie są kwoty związane z kosztorysem, to są kwoty, które my mamy w promesie wstępnej. Teraz mamy tak jak pan słusznie zauważył, odpowiedni czas, aby ogłosić przetarg, a po przetargu będzie promesa ostateczna.

**Marek Sanecki (Radny)**

Uszczegółowię swoje pytanie, bo chyba pan Tomasz Miler nie rozumie mojej intencji. Panie Tomaszu, panie burmistrzu, zastępco burmistrza, przygotowywaliście projekt budowlany wraz z kosztorysem inwestorskim i chcę poznać tą kwotę, wartość tego kosztorysu inwestorskiego.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Proszę wybaczyć, ale wywoływanie mnie do tablicy, żebym w trakcie sesji znał każdą liczbę z projektu liczącego ileś stron przy takiej liczbie prowadzonych inwestycji to jest cokolwiek nie na miejscu.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Pan Marek Sanecki, proszę.

**Marek Sanecki (Radny)**

Panie wiceburmistrzu, ja wywołuje pana, właściwie nie pana, tylko proszę o tą informację. Ale przypomnę, że prosiłem o tą informację wcześniej, pan wiceburmistrz Paweł Nikitiński poświadczy, że nawet dzwoniłem do burmistrza, pisałem maila przez biuro obsługi rady prosiłem o tą informację. Według mnie powinien pan to mieć w jednym paluszku, powinien pan być przygotowany do dyskusji, to jest niezmiernie istotna informacja dla tego, co ja chciałbym powiedzieć.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Takie jest pana zdanie, ale proszę wziąć pod uwagę, że nie działa ten urząd w ten sposób, że jest na pana zawołanie. Bo z tego co się dowiedziałem, ten mail został wysłany we wtorek, z całym szacunkiem, ja np. na sesję przybyłem prosto z konferencji w Poznaniu, nie byłem w pracy ani we wtorek, ani w środę. Proszę nie oczekiwać, że w czasie w mojej nieobecności urzędzie będę znał treść każdego maila, który do nas spływa i będę w stanie przygotować tego typu odpowiedzi, nie będąc nawet na miejscu.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie radny, jeszcze tutaj pani przewodnicząca Małgorzata Wisińska.

**Marek Sanecki (Radny)**

Przepraszam bardzo, zachowam się tak niepoprawnie, proszę o wybaczenie.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Ja jeszcze pytałam o remont dachu na szkole podstawowej nr 3. Czemu ten dach znowu wymaga naprawy? Przecież był niedawno naprawiany, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Pani skarbnik Beata Blejsz.

**Beata Blejsz (Skarbnik)**

Pani przewodnicząca, nie wprowadzamy teraz tych środków, ten remont dachu był wprowadzony na poprzedniej sesji.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Okej, ale jest w tej autopoprawce.

**Beata Blejsz (Skarbnik)**

WPF jest zmieniana, czyli jest ta sama, tylko jest zmieniana i akurat ta zmiana, którą teraz państwo będziecie procedować, nie dotyczy dachu w SP 3, te środki zostały już wprowadzone na poprzedniej sesji. A jeszcze panie przewodniczący, korzystając z tego, że jestem przy głosie, to chciałabym złożyć tutaj autopoprawkę jeszcze do tego załącznika nr 2, dlatego też, że tam w nazwie zadania jest napisana budowa budynku szatki zamiast szatni, literówka i bardzo bym chciała prosić, żebyście państwo to uwzględnili przy głosowaniu, dziękuję.

**Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza)**

Tak, taką autopoprawkę jak powiedziała pani skarbik zgłaszam. Szanowni państwo, ten błąd literowy z szatki na szatnie, tak wprowadzamy jako autopoprawkę w załączniku nr 2 do projektu uchwały i w nazwie zadania.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie mecenasie, trzeba na piśmie czy wystarczy? Wystarczy, dziękuję bardzo. Pan radny Marek Sanecki, proszę.

**Marek Sanecki (Radny)**

Jestem zdumiony, a jeszcze przypomnę tak, rzeczywiście pana nie było w poniedziałek, wtorek w tamtym tygodniu, w czwartek, kiedy była komisja skarg, wniosków też pana nie było. Wydaje mi się, że wartość tej inwestycji powinna być w pana małym paluszku, powinien pan to wiedzieć.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie Marku, nie oceniamy, wróćmy do uchwały.

**Marek Sanecki (Radny)**

Nie ma znaczenia, ja dopytuje o tą informację, dlatego, że jestem zaniepokojony tym co widzę w tej wstępnej promesie, bo pani skarbnik, który raczyła powiedzieć, że macie promesę. Nie macie promesy, tylko macie wstępną promesę. Promesa dopiero będzie w przyszłości po spełnieniu pewnych wymagań, wymogów, jednym z tych wymogów, o który właśnie dzisiaj dopytywałem jest ogłoszenie przetargu. A wy tego przetargu nie ogłaszacie, czym jestem bardzo zaniepokojony. Muszę, jestem zmuszony wewnętrznie zakwestionować to, co powiedzieliście wcześniej, że w budżecie zaplanowaliście, wprowadzacie pieniądze do budżetu na tą inwestycję. Z tej WPF nie wynika ten fakt, bo jest zapisane, że co prawda wydatki majątkowe na hale są zaplanowane w kwocie 5 211, na rok 2023 jest przeznaczone 88 560, ale to jest kwota, która była przeznaczona na projekt i one były już wcześniej, czyli teraz nie wprowadzacie, czyli minęliście się z prawdą. Te pieniądze były zapisane wcześniej, dzisiaj nic nie wprowadzacie. Teraz dalej, mamy tutaj taką wstępną promesę, ta promesa ma 3 strony i są takie zapisy, które są niezmiernie istotne, które według mnie na 100% wpłyną na wartość inwestycji. Bardzo się cieszę, że pan Paweł Nikitiński mnie słucha z taką uwagą.

**Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza)**

Ja zawsze pana słucham z wielką uwagą.

**Marek Sanecki (Radny)**

Bardzo się cieszę. O co chodzi? Chodzi o to, że te pieniądze, znaczy tą promesę jak dostaniemy, powiedzmy po ogłoszeniu tego przetargu, uzyskaniu pozwolenia na budowę, pozwolenie mamy, ale musimy ogłosić przetarg na budowę, to będziemy dostawać w transzach. Bo inwestycja jest planowana na okres dłuższy niż 12 miesięcy, w 3 transzach, pierwsza transza będzie 20%, druga transza 30, które będą w trakcie realizacji inwestycji wypłacane i trzecia transza w kwocie 50% dopiero po zrealizowaniu inwestycji, czyli de facto wykonawca będzie musiał finansować z własnych środków zakup materiałów na jej realizację i pracowników, to nie jest nic zdrożnego, tylko że to kosztuje. Ja chcę wiedzieć, ile jest kosztorys inwestorski? Czy to będzie realne, czy to nie będzie realne? A oprócz tego jest taki zapis, który wg mnie też podniesie koszt potencjalnej inwestycji, bo jest taki zapis, cytuję dosłownie, że gmina będzie zobowiązana do wprowadzenia przy ogłoszeniu przetargu tego zapisu, zapewnienia zamieszczenia w dokumentacji zakupowej postanowień zobowiązujących do poddania ewentualnych sporów w relacjach z wykonawcą, wykonawcami o roszczenia cywilnoprawne w sprawach, w których zawarcie ugody jest dopuszczalne mediacjom lub innemu polubownego rozwiązaniu sporu przed sądem polubownym przy Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, wybranym mediatorem albo osobą prowadzącą inne polubowne rozwiązanie sporu. To też jest nic zdrożnego, można tak zrobić, ale potencjalny wykonawca tej inwestycji, te potencjalne spory, które mogą wyniknąć, bo przecież to jest rzeczą normalną, że w procesie takim inwestycyjnym mogą być spory, ale to kosztuje i to też może podrożyć tą inwestycję. Ja dzisiaj pytam o ten kosztorys inwestorski, jaka jest kwota, wy nie potraficie powiedzieć, to ja nie mogę zagłosować za tą zmianą, bo wy nie chcecie mi przekazać niezbędnej informacji, czym nie robicie dobrze, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

O głos poprosił burmistrz Tomasz Miler, proszę.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Szanowni państwo, rozumiem zniecierpliwienie postaram się jak najkrócej. Jeżeli spojrzymy na stronę drugą tego załącznika, czyli objaśnień do WPF, mamy tutaj ewidentnie jasno wskazane, przed zmianą w roku 24-0 zł po zmianie 5 122 000 i ta końcówka. Ewidentnie widać, że są te pieniądze wprowadzone, dlatego proszę nie oczekiwać, że na zadane przez pana pytanie, dlaczego nie wprowadziliśmy, nie udzielamy odpowiedzi, jak my to wprowadziliśmy. Wystarczy spojrzeć w dokumenty, które każdy z państwa otrzymał, w tym również pan. Proszę nie oczekiwać, że będę uczył się na pamięć każdej kwoty, żeby być przez pana, w tym momencie gdy pan wywołuje gotowy do odpowiedzi, bo jak widać po tym wkuciu tych łacińskich sentencji to do niczego nie prowadzi. Gmina Gryfino postępuje tak jak reguły narysowane przez Bank Gospodarstwa Krajowego mówią, to my nie wymyśliliśmy sobie, że jest taka kolejność, że najpierw jest promesa wstępna, potem przetarg, potem jest promesa ostateczna. Takie są reguły gry, nie mamy żadnego wpływu na te zapisy promesy, które pan przytoczył. Możemy oczywiście nie brać udziału w naborach, nie pozyskiwać środków, wtedy problemów by nie było, ale chyba nie o to chodzi. Nie ma żadnego wpływu burmistrz na tego typu zdania, trzeba je zaakceptować, trzeba ten proces prowadzić do przodu. Ja odnoszę wrażenie, że jak rozmawiamy o sali sportowej w Radziszewie, to cokolwiek by się nie działo, to jest źle. Rozpoczynaliśmy prace projektowe, były stwierdzenia, że na pewno będzie źle, na pewno nie wyjdzie, na pewno to jest wszystko polityczna udawanka. Po czym się okazało, że skutecznie zawarto umowę, przygotowano projekt, pozyskano pozwolenie na budowę. Też była dyskusja, że to wszystko fikcja. Potem się okazało, że jest zdobyte dofinansowanie, teraz to dofinansowanie wprowadzamy, zaraz będzie przetarg ogłoszony i kolejny raz to samo, słyszę tu przed chwilą o jakieś politycznej hucpie, o udawaniu bo przecież dokumenty są czarno na białym, wszystko przed państwem leży. Tak będzie przetarg teraz jeszcze nie jest ogłoszony, mamy czas, mamy 9 miesięcy od otrzymania promesy wstępnej. Na pewno zrobimy to szybciej, tylko proszę brać pod uwagę to, że w ostatnich miesiącach byliśmy wyjątkowo skuteczni w pozyskiwaniu środków z różnych źródeł, z programów rządowych, z programów innych i każdy ten projekt wymaga pracy, intensywnej pracy nad tym, żeby właśnie te pieniądze skutecznie pozyskać, podpisać stosowne umowy, przygotowywać przetargi, prowadzić tę inwestycję. Rozbijanie tego na takie czynniki pierwsze w momencie, kiedy zapisujemy te pieniądze w takim dokumencie jak Wieloletnia Prognoza Finansowa w mojej ocenie nie ma najmniejszego sensu i przedłuża tylko tutaj tę dyskusję, dziękuję bardzo.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę o zabranie głosu przez radną Jolantę Witowską.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja nie usłyszałam odpowiedzi na pytanie radnej Wisińskiej dotyczącej remontu dachu i mam pytanie w związku z tym, w którym roku był remontowany dach na budynku SP 3, znowu zamierzamy remontować z czego to wynika? Kolejny remont za ponad 726 000 zł. Zaznaczam, że nie było mnie na poprzedniej sesji, w związku z tym nie mam takiej wiedzy, pani radna Wisińska też nie była.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Pan burmistrz chce odpowiedzieć rozumiem, tak?

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Jeżeli pyta pani o to, kiedy ten dach był remontowany pierwotnie podczas termomodernizacji był to prawdopodobnie rok 2017 lub 18 ale mówię z pamięci. Natomiast to zadanie, które w poprzedniej sesji zostało wprowadzone, polega na zakończeniu prac związanych z naprawą po uszkodzeniach wynikłych po wichurach.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Przepraszam, jeśli jeszcze mogę.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę?

**Jolanta Witowska (Radna)**

Owszem, termomodernizacja to było pierwsze zadanie, ale po tym pojawiła się sytuacja, że dach został uszkodzony i był kolejny remont. Dlaczego nam się o tym nie mówi? W którym roku to było?

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Dach został, przepraszam

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Dach został uszkodzony, został potem zabezpieczony, a teraz jest finalnie naprawiany.

**Jolanta Witowska (Radna)**

To nie było naprawy?

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Może już wystarczy.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Dlaczego ja mam pytanie, dlaczego pan chce mnie ograniczyć? Jak chcę mieć wiedzę.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Do końca pani powie, potem pan burmistrz.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Nie było remontu po tym uszkodzeniu dachu?

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Słusznie pan przewodniczący zauważył, że to był temat z poprzedniej sesji, ale ja oczywiście odpowiem.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Ale ja panu powiedziałam, że nie było mnie na sesji.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Rozumiem, tylko jesteśmy teraz w punkcie akurat innym. Tak, to było, pierwsze prace prowadzone natychmiast po tym zdarzeniu polegały na zabezpieczeniu. Nie było to docelowe odbudowanie, ponieważ to trzeba było sporządzić odpowiednie dokumenty, które posłużyły do tego, aby ogłosić przetarg i zawrzeć umowę na ten finalny etap pracy.

**Jolanta Witowska (Radna)**

W którym roku miało zdarzenie zalania tego właśnie dachu, zniszczenie dachu? Proszę odpowiedzieć mi na pytanie, ja tego nie muszę wiedzieć, a my zajmujemy się inwestycjami, dlatego pytam pana.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Poproszę o resztę pytań, naprawdę na piśmie, ja wszystkie przygotuje, bo teraz w tym momencie zadawanie kolejnych pytań o sprawę, która dzisiaj nie jest przedmiotem obrad sesji chyba nie jest dobrym kierunkiem sesji.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Powiem tylko tyle jeszcze, że takie zderzenie nie ma miejsca co miesiąc, ani co roku, zatem po prostu pytam. Skoro pan nie potrafi odpowiedzieć, to proszę powiedzieć, że nie wiem i tyle, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Kolejny w dyskusji jest pan radny Marek Sanecki, proszę.

**Marek Sanecki (Radny)**

Wiceburmistrz Tomasz Miler z uporem maniaka próbuje mówić, że zostały wprowadzone pieniądze do budżetu, czym potwierdza, że chyba nie rozumie, o czym mówi, bo ja mówiłem o roku bieżącym, a w roku bieżącym nie ma wprowadzanych pieniędzy. Te 122 453 są zaplanowane w WPF na rok 2024, czyli w roku bieżącym nie są, a jakie to ma znaczenie? To ma znaczenie bardzo istotne. W tej wstępnej promesie jest zapisane, że warunkiem otrzymania w ogóle promesy jest rozpoczęcie procesu inwestycyjnego. Przepraszam, ogłoszenie tego przetargu, ale żeby ogłosić przetarg, musicie mieć jakiekolwiek pieniądze zaplanowane i tutaj na ten rok nie ma, są pieniądze tylko i wyłącznie na projekt. Ale ma znaczenie dlatego, że żeby w ogóle otrzymać pierwszą transze najpierw muszą być wypłacone te pieniądze, ten tzw. wkład własny, którego tutaj nie ma. Ale co jest jeszcze najbardziej istotne, jest 9 miesięcy na rozpoczęcie tego procesu inwestycyjnego od momentu podjęcia decyzji. Nie wiem, kiedy była podjęta decyzja, ale ten dokument, ta wstępna promesa, została podpisana elektronicznie 20 września, czyli tak październik, listopad, grudzień, 3 miesiące już mógł trwać proces wyłaniania wykonawcy. Dlaczego wy tego nie robicie? Dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Panie burmistrzu, tu jeszcze pan przewodniczący Rafał Guga chciał zabrać głos, proszę.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Znaczy ja tylko szybko na temat dachu, ponieważ bardzo aktywnie próbowałem się tym interesować. Niestety w większości przypadków nie otrzymywałem w ogóle odpowiedzi na interpelację. Natomiast chciałem tylko przypomnieć, że na początku zeszłego roku, w styczniu, w lutym doszło do wichur, które zerwały te dachy. I tutaj pani radna Jolanta Witowska się pytała, czy był następny remont, remontu takiego nie było, do wiadomości mieliśmy, że jest próba dojścia do roszczenia od ubezpieczyciela. Natomiast w tzw. międzyczasie, był remont w środku sali gimnastycznej, czyli tam jakieś nakłady były, wykonywała go nasza spółka, czyli PUK. Niestety, ale w większości czasu, oprócz bardzo krótkiego okresu, ta sala jest zamknięta i niestety młodzież szkolna nie może z niej korzystać.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Pan burmistrz Tomasz Miler, proszę.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

W tegorocznym budżecie nie ma sensu zapisywać pieniędzy na realizację budowy sali sportowej przy szkole w Radziszewie bo nawet gdyby pierwszego dnia po otrzymaniu promesy w sposób cudowny został ogłoszony przetarg, to i tak nie ma szans na to, aby ten przetarg przeprowadzić, potem sprawdzić, podpisać umowę z wykonawcą, rozpocząć pracę, zrealizować pierwszy etap i wystawić fakturę z terminem płatności do końca grudnia. Jest to po prostu niemożliwe i chyba bardzo proste do uzmysłowienia sobie w czasie. Mamy 9 miesięcy, czyli do połowy przyszłego roku, musimy ogłosić przetarg, zrobimy to szybciej, zrobimy to w tym roku, ale nie oznacza to, że będziemy w tym roku cokolwiek płacili, stąd te pieniądze są na rok kolejny. Wkład własny jest zabezpieczony, ja pokazywałem i wskazywałem, żebyście spojrzeli państwo na tą tabelę na stronie drugiej na górze, gdzie jest plan 0, potem plan po zmianach pełna kwota, a tabelka niżej pokazuje dokładnie 122 000 zł wkładu własnego, a poniżej 5 000 000 zł dotacji. Wszystko jest jasne, czytelne i proste.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Czy są jeszcze jakieś głosy? Proszę przewodniczący Andrzej Urbański.

**Andrzej Urbański (Radny)**

Chodzi mi o wyjaśnienie pewnej kwestii zawartej w załączniku nr 2, dotyczącej objaśnień przyjętych do wartości do Wieloletniej Prognozy Finansowej. Tutaj w punkcie 1 zmian zapisano, że dokonano zmian w zakresie następujących przedsięwzięć: zarządzanie budynkami i lokalami komunalnymi stanowiącymi własność gminy Gryfino, korekta nakładów w związku z mniejszym wydatkowaniem w 2022 roku. Tak, to chodzi na pewno o 22 rok.

**Beata Blejsz (Skarbnik)**

Tak (..)

**Andrzej Urbański (Radny)**

A nie 24 bo przesunięcie jest na 24 części rzeczy, bo 22 rok przecież mamy zamknięty już dawno.

**Beata Blejsz (Skarbnik)**

22 tak, ale 22...

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Do mikrofonu proszę.

**Beata Blejsz (Skarbnik)**

Dziękuję bardzo, w 22 nie wydatkowaliśmy wszystkich środków i wydatkowaliśmy je w 23, czyli nastąpiło przesunięcie. Dlatego w tym zapisie jest prawidłowo, że w 22.

**Andrzej Urbański (Radny)**

Okej, czyli chodzi o 23 rok.

**Beata Blejsz (Skarbnik)**

Tak jest, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Czy są jeszcze głosy w dyskusji? Jak nie, to zamykam dyskusję.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Jonasik poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gryfino na lata 2023-2030. Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za”, „przeciw”, lub „wstrzymuję się”. Wiceprzewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 20 radnych, w głosowaniu wzięło udział 17 radnych. Za projektem uchwały głosowało 10 radnych, przy 7 głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych nie było. Wiceprzewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała nie została podjęta.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi **załącznik nr 31** do protokołu.

UCHWAŁA NR LXXVI/538/23 stanowi **załącznik nr 32.**

**Ad. XI. Informacja o oświadczeniach majątkowych złożonych w 2023 roku.**

Informacja z analizy oświadczeń majątkowych radnych Rady Miejskiej w Gryfinie przeprowadzona przez Wiceprzewodniczącego Piotra Romanicza stanowi **załącznik nr 33**.

Analiza oświadczeń majątkowych radnych przeprowadzona przez Urząd Skarbowy w Gryfinie stanowi **załącznik nr 34.**

Analiza oświadczeń majątkowych Burmistrza oraz Przewodniczącego Rady przeprowadzona przez Zachodniopomorski Urząd Wojewódzki stanowi **załącznik nr 35.**

**Ad. XII. Informacja burmistrza o pracach podejmowanych w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał rady.**

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Czy są jakieś uwagi, zapytania? Do głosu zgłosił się pan przewodniczący Rafał Guga.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja będę miał jedno pytanie, ale najpierw dzisiaj tutaj padało znowu jakieś takie zawoalowane stwierdzenie, jakieś środowiska polityczne o takie rzeczy, to chciałbym zwrócić uwagę, że w pozycji zaproszenia, spotkania, konferencje burmistrza miasta i gminy jest kilka ciekawych pozycji, w których się pojawiają parlamentarzyści oczywiście z jednego obozu politycznego to tak, żeby było. Natomiast takie mam pytanie, w tej właśnie części tego dokumentu w dniach 7- 8 października mamy informację, że w miejscowości Łochów odbył się 15 jubileuszowy Hubertus Węgrowski Mazowsze i Podlasie imienia prof. Jana Szyszko, stulecie polskiego związku łowieckiego, w którym uczestniczył pan burmistrz Mieczysław Sawaryn. Moje pytanie jest takie, czy pan burmistrz uczestniczył jako burmistrz, czy uczestniczył jako osoba prywatna. Jeżeli reprezentował gminę Gryfino, to z jakiego powodu i jakie skutki, efekty, korzyści gmina Gryfino odniosła na tej reprezentacji przez pana burmistrza, dziękuję.

Informacja Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino o realizacji zadań w okresie od 28 września 2023 do 25 października stanowi **załącznik nr 36**.

**Ad. XIII. Wolne wnioski i informacje.**

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Na początku ja przedstawię parę informacji, które wpłynęły tutaj na ręce przewodniczącego rady. Drogą mailową dotarł do nas dokument, Biuro Rady Miejskiej w Toszku, jest taka gmina: dzień dobry, w związku z podjęciem uchwały to jest nr 60/692/223 rady miejskiej w Toszku z dnia 27 września 2023 roku w sprawie wystąpienia do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z petycją o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w zakresie nowelizacji ustawy kodeksu postępowania cywilnego, kodeksu pracy, ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji i innych powiązanych tematycznie zwracamy się z prośbą o podjęcie tożsamej uchwały w załączniku przesyłamy przedmiotową uchwałę. Przedmiotowa uchwała do nas dotarła jest do wglądu w biurze obsługi rady, ona dotyczy już państwu mówię, na dopuszczenie do egzekucji sądowej oraz administracyjnej należności innych, niż alimentacyjne z minimalnego wynagrodzenia za pracę w wysokości nie mniejszej niż dopuszczalna egzekucja ze świadczeń emerytalno-rentowych to jest 25%, to jest jedna taka informacja. Druga, Stowarzyszenie Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego do nas napisało, dotyczy: Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej (SUMO) dla SOM- konsultacje projektu dokumentu SUMP SOM wraz z oceną oddziaływań na środowisko. Szanowni Państwo, biorąc pod uwagę, iż jednym z priorytetów unijnych inwestycji w obecnej i przyszłej perspektywie finansowej jest rozwój zrównoważonej mobilności miejskiej w oparciu o plany zrównoważonej mobilności miejskiej (SUMP), jak również zważywszy na obowiązek przygotowania SUMP dla miejskich obszarów funkcjonalnych, Biuro SSOM wraz z wybranym w ramach postępowania przetargowego wykonawcą to jest, Konsorcjum firm: LPW SP, z o.o., Infra centrum Doradztwa Sp. z o.o., ECOTYS Polska Sp, z o.o. kontynuuje prace nad przygotowaniem przedmiotowego dokumentu dla SOM. Przygotowanie Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej dla SOM jest zadaniem wielowątkowym, obejmującym nie tylko opracowanie samego dokumentu planu, ale także przeprowadzenie szeroko pojętych konsultacji społecznych, wykonanie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko oraz promocji opracowanego dokumentu. W chwili obecnej trwa trzeci etap prac, którego efektem będzie projekt dokumentu SUMP SOM oraz Ocena Oddziaływania na Środowisko. Jednym z kluczowych elementów przy realizacji przedmiotowego zadania jest partycypacja społeczna. Dnia 8 listopada odbędzie się ostatnie spotkanie konsultacyjne dla mieszkańców SOM dotyczące Planu Zrównoważonych Mobilności Miejskiej SOM. Informacji na temat tego spotkania wraz z całą dokumentacją dostępne są na stronie internetowej http:som.szczecin.pl/sump/2023/10/2023/konsultacje-społeczne-projektu-planu-zrownowazonej-mobilnosci-miejskiej. Ten strategiczny dokument to długoterminowa wizja i konkretne cele w zakresie poprawy transportu w Szczecińskim Obszarze Metropolitalnym. Jego głównym celem jest równoważenie potrzeb pieszych, pasażerów, komunikacji publicznej, rowerzystów, urzędników, samochodów i innych środków transportu. Plan ma przede wszystkim odpowiadać na potrzeby ludzi. SUMP ma za zadanie zbudowanie systemu transportu w przyszłości mieszkańców regionu. Dlatego tak ważny jest ich głos i udział w konsultacjach społecznych, które są istotnym elementem prac. Szczegółowe informacje na temat realizowanego projektu dostępne są na stronie internetowej http:som.szczecin.pl/sump/. Mając powyższe na uwadze, zapraszamy serdecznie do wzięcia udziału w przedmiotowych konsultacjach społecznych oraz zachęcamy do wypowiedzenia się na temat treści dokumentów poprzez wypełnienie formularzy i uwag. Te skomplikowane adresy internetowe są dostępne oczywiście w biurze obsługi rady tam można po prostu je zdobyć i do tej prośby ustosunkować. Szanowni państwo na ręce przewodniczącego rady wpłynęło pismo wczoraj, dzisiaj dostaliście państwo je też w mailach. Jest to pismo dotyczące ustawy prawo geologiczne i górnicze, pismo wpłynęło 25 dotyczy już funkcjonującej ustawy, której proces legislacyjny został zakończony, na który samorząd gminy oczywiście nie ma wpływu, ale jako radni, jako przedstawiciele tej społeczności możemy taką uchwałę, są oczywiście procedury odpowiednie tutaj, że tak powiem, podjąć. Tu jest pan, który chciałby na ten temat się wypowiedzieć, proszę do mównicy, proszę się przedstawić.

**Jacek Światocha (mieszkaniec)**

Dzień dobry państwu, dzień dobry panie burmistrzu, pracownikom gminy. Rodzice nadali mi imię Jacek z rodu Światocha. Dziękuję za głos i postaram się szybko, już ciężki dzień, dla mnie też długi, wysłuchałem wszystkich spraw tutaj, czekając na swoją kolej. Jako mieszkańcy zgłaszamy zaniepokojenie tą ustawą geologiczną, która została uchwalona prawo geologiczne i górnicze druk 3238, podpisana przez prezydenta 1 września, 13 przez Sejm uchwalona wchodzi w życie jutro 27 października. Dużo mamy tego, w piśmie, które tutaj złożyliśmy wczoraj zawarliśmy też mapkę. Prawo do podejmowania przez 1 osobę decyzji o wtłaczaniu gazu CO2 w ziemię, w grunty podziemne już mają przygotowane, ta ustawa dopiero weszła, już mają grunty przygotowane i stałą infrastrukturę, żeby wtłaczać spaliny. Przeczytam może takie najważniejsze te punkty, to szybciej mi pójdzie: zatłaczenie spalin po ziemie do górnotworów, pod domy Polaków i istniejącą infrastrukturę, powodujące bezpowrotne skażenie wód pitnych i gleb, zakwaszenie kwasem węglowym z nieuniknionymi skutkami wycieków na powierzchnię płynących, duszenie wszystkiego, co żywe. Zatłaczanie spalin pod ziemię, do gónowotworów odbiera polakom na zawsze możliwość korzystania z wód geotermalnych oraz solanek. Eliminacja wszelkich obszarów występowania geotermii w Polsce przez utworzenie składowisk spalin ponad poziomami gorących solanek i wód oraz gorących skał przez składowanie spalin, w których CO2 zostanie zatłoczone i sprężone z objętości 1000 m³ do 2,7 m sześciennego nigdy nie będzie możliwe wykonywanie odwiertu geotermalnego bo skutkowałoby to erupcją sprężonych spalin i katastrofą z wieloma ofiarami w ludziach. Wywłaszczanie dotychczasowych właścicieli nieruchomości leżących pod złożami, przyszłymi złożami poprzez nieuwzględnianie ich jako strony w pracach poszukiwawczych na ich terenie oraz w procesie wydawania koncesji w eksploatacji tych złóż bez jakiegokolwiek odszkodowania. Ustawa nie przewiduje żadnego trybu odwoławczego od jednoosobowej decyzji głównego geologa kraju, co jest całkiem sprzeczne z zasadami kodeksu administracyjnego i w sposób rażący narusza podstawowe prawa obywateli RP. Nakazanie samorządom umieszczania rozpoznanych złóż w planach ogólnych i miejscowych gmin bez praw zabudowy tych terenów, pod kątem płacenia wysokich grzywien, co skutkować będzie całkowitą blokadą rozwoju każdej gminy leżącej nad złożami, wydawanie koncesji na działalność górniczą, w tym zatłaczanie spalin, z opinii samorządu ograniczą tylko co do zgodności zamierzonej działalności górniczej, uwidocznionymi wcześniej zakazami ustawowego przez samorządy w planach złożonym, co w praktyce wyklucza im wszelką możliwość sprzeciwu, również na drodze sądowej, bo koncesja ostateczna jest prawem prawnym. I ostatni, taki tutaj ważny punkt, dopuszcza się składowanie spalin w Polsce wszystkim krajom, członkom Unii, że zostaniemy znowu potraktowani jako śmietnik Europy. Już jesteśmy śmietnikiem na ziemi, na nielegalnych składowiskach odpadów, jesteśmy ściekiem, mamy wszystkie ścieki przelewane do naszych wód, Odry, Wisły, a teraz nam jeszcze pod ziemię to wszystko pompować CO2, gdzie nigdy powiedzmy już tego ani nie wydobędziemy, ani nie będziemy mogli tutaj tego odzyskiwać itd. Mało tego, to jest długoletni proces, który już trwa, będzie trwał i będą to na lata, nie tylko my będziemy za to odpowiadać, ale nasze wnuki, nie będziemy mogli się budować, rozwijać. Uchwała, którą tutaj złożyliśmy wczoraj (projekt) zapobiega, nie wiem, dlaczego przewodniczący nie przedstawi państwu tutaj do procedowania tej uchwały, która by blokowała, bo to prawo chyba wstecz nie działa. Nie jestem takim prawnikiem, znaczy nie znam się na tym, ale jutro wchodzi w życie, więc to, co zrobimy pojutrze, już będzie mało ważne lub będzie już bardzo utrudnione. Będziemy musieli protestować, będziemy musieli wychodzić na ulice i nie pozwalać na to, żeby nam pompowali takich badziewi po ziemię. Walka z klimatem to różnie w Polsce ma się do znaczenia, ale to, że będziemy tutaj pozbawieni decyzyjności, gdzie i co ma się odbywać, mnie, jako mieszkańca, tutaj gminy przeraża. Mam tutaj jeszcze dzisiejszą, przeczytam też tak szybko, uchwała numer.... nie pamiętam już teraz tego tych znaków, ale rady gminy Rajcza dzisiejsza podjęta w sprawie narzucania górotworów po powierzchni gminy dla magazynowania sprężonego CO2 wraz domieszkami, czyli mogą coś jeszcze domieszać nam do tego jakieś inne płyny, które dalej nam skażą tą ziemię. Na podstawie art. 7 ustęp 1 pkt. 335 oraz 40 cała ta ustawa o samorządzie administracyjnym rada Gminy uchwala: gmina Rajcza w dążeniu do zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego swoich mieszkańców promuje korzystanie z odnawialnych źródeł energii istniejących priorytetowo wykorzystanie potencjału, energii geotermalnej. Pkt. 2 dla możliwości wykorzystania energii geotermalnej oraz leczniczych właściwości wód termalnych obecnie i przyszłości przez kolejne pokolenia zabrania się wykorzystania geootworów pod powierzchnią gminy dla magazynowania sprężonego CO2 wraz z domieszkami. Wykonanie uchwały powierza się wójtowi gminy Rajcza, uchwała wchodzi z dniem uchwalenia. Szanowni państwo, naprawdę, mało nam czasu zostało, wam jako radnym i nam jako mieszkańcom do bycia panami na własnej ziemi. Waszych wyborców, kolegów, przyjaciół wszystkich, co mieszkają obok nas i na całej gminie i w całej Polsce, bo 75% tak już powiem jest już zaopiniowane, że tam będzie można wtłaczać te CO2, dziękuję państwu.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

O głos poprosił pan przewodniczący Rafał Guga.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, ten głos, który przedstawił tutaj reprezentant mieszkańców, którzy się podpisali pod dokumentem, który państwo otrzymali, nie jest pierwszym głosem. W dniu 1 października wpłynęło pismo także od mieszkańca gminy Gryfino, w dniu 9 października przybyłem, przykuśtykałem do gminy i skierowałem pismo do pana burmistrza w związku z pismem, tutaj jest mieszkaniec wymieniony, dotyczącym zmian w ustawie prawo górnicze w zakresie geologicznego składowania dwutlenku węgla w Polsce i jak wynika z pisma włączenia gminy Gryfino w obszar planowanej zmiany prowadzenia przedsięwzięć z nimi związanych, również na terenie gminy Gryfino. Uprzejmie proszę o wyrażenie opinii w tej sprawie, proszę o informację, czy burmistrz miasta i gminy skorzysta z inicjatywy uchwałodawczej w zakresie podjęcia przez radę miejską uchwały w zakresie zakazu magazynowania sprzężonego CO2 dwutlenku węgla pod powierzchnią ziemi. I to pismo w załączeniu przekazałem. Także czekamy na odpowiedź od pana burmistrza, mam nadzieję, że ta odpowiedź... 9 października tak, skierowałem takie pismo, jeżeli oczywiście taka odpowiedź by ewentualnie nie przyszła, w co nie wierzę, bo pan burmistrz na pewno odpowie, to wtedy oczywiście będziemy musieli to uruchomić. I tu już panu odpowiadam procedurą, która jest przewidziana w ustawie o samorządzie gminnym czyli będzie, to trzeba przekazać do komisji skarg, wniosków i petycji, bo jest wniosek ewidentnie, nie jest to inicjatywa uchwałodawcza, bo nie spełnia pewnych wymogów, chociażby liczby mieszkańców, więc trzeba to traktować jako wniosek. Komisja wtedy musi się zebrać, musi ustalić, co z tym zrobić i dopiero wtedy może trafić ewentualnie rozstrzygnięcie pod obrady rady miejskiej. Niestety tak to trwało, to przewiduje prawo i jeżeli byśmy postąpili inaczej, to byśmy po prostu to prawo złamali i niestety byśmy bardziej zaszkodzili, niż pomogli. Natomiast tak na marginesie, szanowni państwo, ja chciałem tylko powiedzieć, bo tutaj pan mówi, że dzisiaj czy jutro wchodzi w życie tak naprawdę ten przepis, ta norma prawna, natomiast ona dotyczy oczywiście terenów lądowych. Ponieważ w Polsce już od dłuższego bodajże czasu o ile dobrze pamiętam, pompowany jest dwutlenek węgla pod powierzchnie pod dno morza Bałtyckiego. Jest to spowodowane tym, że mamy problem z wyrobieniem limitów emisyjnych CO2, więc jakby próbujemy się pozbyć tych nadwyżek, właśnie pompując je pod ziemię. Natomiast szanowni państwo, sprawa jest dziwna, zaskakująca i sądzę ważna także zapewne spodziewajcie się państwo dalszych działań w tym temacie, jak tylko pan burmistrz taką odpowiedź prześle, oczywiście państwa powiadomię o tym i będziemy dalej się zastanawiali, co z tym faktem zrobić, dziękuję.

**Jacek Światocha (mieszkaniec)**

Przepraszam, mogę?

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę.

**Jacek Światocha (mieszkaniec)**

Chciałem tutaj nawiązać, pan radny tutaj zaznaczył, że mamy problemy z nadmiarem CO2 i musimy coś z nim zrobić. Czy to jest rozwiązanie, żebyśmy pompowali po ziemię?

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

(...)

**Jacek Światocha (mieszkaniec)**

Ja rozumiem, chciałem tylko zaznaczyć to, że są już technologie od wielu lat i tego się nie promuje w całej Polsce. Bo na początku, parę lat temu promowało się gaz każdego staruszka, starszą panią na gaz, przejść na gaz, damy ci dofinansowanie, nawet gmina Gryfino też parę lat temu mi proponowała, żebym przeszedł na gaz z pełnym dofinansowaniem itd. Dzisiaj gaz jest "be", dziś jest pompa, co będzie za 5 lat? Niemcy dzisiaj promują pompy, bo za tym zarabiają, jest dofinansowanie czystego powietrza z gminy, jest technologia zgazowania pieców gazujących drzewo, które tak samo węgiel, które odzyskuje, nie wiem 99% energii, gdzie prawie żadnych gazów CO2 nie wypuszcza, bo ona spala w temperaturze 1400 stopni. Więc są już technologie i dziwie się, że po prostu gmina mając tak dużą elektrownie pod bokiem, nie robi żadnych takich inwestycji na zmianę, tu daliście się, że tak powiem, trochę omamić tym gazem na 1 piec, za 5 lat chyba też będziecie musieli go wygaszać. Ale są technologie, które pozwalają nam spalać węgiel, drzewo o niskiej emisyjności spalin CO2. Tylko trzeba zacząć procedować i szukać tych rozwiązań, które na to by pozwoliły.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Przewodniczący Marek Sanecki, proszę.

**Marek Sanecki (Radny)**

Jeżeli chodzi o elektrownię gazową to nie była rola gminy. Ale chcę powiedzieć, że rzeczywiście o tych problemach, wtłaczania tego gazu, to słyszałem od swojej żony, która zajmuje się trochę zdrowiem i też była zaniepokojona. Ale panu chciałem zadać pytanie, dlaczego pan mówi, że dzisiejszy dzień jest taki istotny? Dlaczego nie można podjąć tej uchwały w późniejszym terminie? Jeżeli dzisiejszy dzień jest taki kluczowy to nie widzę przeszkód, żebyśmy dzisiaj wprowadzili, podyskutujemy, jeżeli będzie inicjatywa grupy radnych, można taką inicjatywę dzisiaj podjąć i też dzisiaj można to procedować, jeżeli się chce. Dlatego proszę bardzo, żeby pan odpowiedział, dlaczego to nie może być np. jutro czy za miesiąc? Tylko musi być dzisiaj.

**Jacek Światocha (mieszkaniec)**

Na to panu radnemu chyba nie jestem w stanie odpowiedzieć. Nie jestem aż tak, że tak zaznajomiony z funkcjami prawnymi. Dostałem tylko informacje takie, że w całej Polsce właśnie do dzisiaj włącznie był ostatni taki termin, który właśnie przed wprowadzaniem tej uchwały, która została podpisana przez prezydenta, uchwalona przez Sejm, gminy mają ten czas, żeby podpisać taką własną ustawę, która to by blokowała na poziomie chyba administracyjnym, tak to rozumiem. Nie jestem, aż tak w stanie odpowiedzieć, dlaczego dzisiaj jest tak ważne. Chociaż mówię tutaj we wniosku, znaczy nie we wniosku, w tym piśmie, co dostarczyliśmy jest gotowa uchwała, która powiedzmy na stan dzisiejszy by blokowała.

**Marek Sanecki (Radny)**

To jeżeli mogę jeszcze, jeżeli mamy gotowy projekt uchwały...

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Nie mamy gotowego projektu uchwały.

**Marek Sanecki (Radny)**

Mogę się wypowiedzieć do końca?

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Ale nie mamy gotowego projektu uchwały.

**Marek Sanecki (Radny)**

Pan mówi, że został przedstawiony.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Wzór.

**Marek Sanecki (Radny)**

To dobrze, wzór okej, to możemy ten wzór przepisać i będziemy mieli gotowy projekt. Ja jestem gotowy podpisać taką inicjatywę grupy radnych. Zaciągniemy tutaj języka od radcy prawnego i zobaczymy, nie wiem, czy to dzisiaj, czy nie dzisiaj, czy ten dzień dzisiejszy rzeczywiście kluczowy, ale problem jest. Każdy, kto ma trochę pojęcia na temat fizyki, geologii, chyba zdaje sobie sprawę, że te argumenty, które przedstawił pan, są rzeczywiste i warto podjąć takie działanie, jeżeli to miałoby trwać 2 godziny, to trudno, dziękuję. Proszę o stanowisko pana radcę prawnego, na tym, co powiedziałem, że dzisiaj przygotowujemy taki projekt uchwały jako grupa radnych, przeprowadzamy przez radę, poza tym proszę, to jest jedno pytanie. A drugie to jest takie, czy rzeczywiście ten dzień a dzisiejszy wg pana wiedzy jest jakimś dniem kluczowym i strategicznym, czy nie?

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Pan przewodniczący Rafał Guga, zanim pan mecenas, proszę.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja chciałem tylko zwrócić na jedną rzecz uwagę panie przewodniczący. Pismo tutaj od grupy mieszkańców wpłynęło 25 października, czyli wczoraj. W dniu wczorajszym dostaliśmy je drogą mailową.

**Nieznany mówca 18**

Papierową.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Mailową, ja tylko tłumacze te pytania, na które pan przewodniczący. Wczoraj, dzisiaj dostaliśmy to pismo było od rana na pocztach. Panie przewodniczący, tak naprawdę bez urazy, ale mógł pan tę inicjatywę wykazać od rana dzisiaj, teraz jesteśmy prawie na zakończeniu sesji, pan przewodniczący nagle zaczyna mówić, że mamy wszystko gotowe, trzeba złożyć. Nie mamy wszystkiego gotowego, mamy wzór uchwały, można ją oczywiście uzupełnić, przepisać, to zajmie za chwilę jakiś czas sądzę, że przynajmniej godzinę, jeżeli nie więcej. Trzeba zebrać grupę inicjatywną, jak przewiduje ustawa o samorządzie gminnym, jeżeli pan się chce tego podjąć, proszę bardzo, tylko proszę, nie mówić, że nic nie zostało zrobione. Po prostu tak to zostało skorelowane, w dniu 9 października przy okazji innej, ale dotyczące tej sprawy, ja wysłałem, tutaj pan burmistrz chce odpowiedzieć na to pytanie, zapytanie do pana burmistrza o najprostszą drogę legislacyjną, jaką mamy przewidzianą w ustawie o samorządzie gminnym czyli inicjatywę burmistrza. Zresztą, szanowni państwo, wszystko co się dzieje wypadałoby, żeby jednak w uzgodnieniu z burmistrzem taki projekt wpływał i to właściwie tyle z mojej strony.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Pan burmistrz Tomasz Miler, tak proszę.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Szanowni państwo, szanowni mieszkańcy, gratuluję zresztą cierpliwości panu dzisiaj. Jak wygląda stan faktyczny w tym zakresie bo rzeczywiście, tak jak tutaj zostało już powiedziane otrzymaliśmy zarówno pismo pana, bardzo świeże, jak i rzeczywiście 9 października ja z tym pismem się zapoznałem, skierowałem je do wydziału. Najbardziej ogólnie rzecz pokazując, bo jest to temat nowy, myślę, że dla państwa też słabo znany, ja też nie czuję się wielkim ekspertem w zakresie nowelizacji prawa górniczego, ale myślę, że kilka obszarów tutaj wskaże. Z tego, co udało nam się ustalić ta zmiana dotyczy takich obszarów, jak właśnie składowanie CO2 pod ziemią, zgodnie z tym wskazaniem, które mamy na załączniku graficznym, także przez wnioskodawców wskazane. Niestety te materiały są bardzo ogólne, my nie widzimy źródła, kto to zrobił, jak to zrobił, czy jest to dokument rządowy? Staramy się to weryfikować, natomiast wszystko wskazuje na to, że bezpośrednio naszej gminy to nie dotyka, bo te miejsca wskazane w naszym województwie to akurat Stargard Szczeciński i Choszczno. Te zmiany mają, mówiąc bardzo skrótowo, takie znaczenie i w tym zakresie, bo tu przechodzę kolejnego obszaru, budzą pewne zaniepokojenie samorządów, ponieważ dają rzeczywiście prawo głównemu geologowi kraju do niejako jednoosobowej decyzji, co jest złożem, które będzie chronione w sposób wyjątkowy. W taki sposób, że rzeczywiście gmina nie będzie mogła się od tej decyzji, np. do sądu odwołać, grunt będzie bardzo mocno zablokowany, jego właściciel nie będzie mógł tam się wybudować, będziemy mieli obowiązek uwzględnienia tego w naszych planach czy ogólnych, czy szczegółowych. I jeszcze jest element tych zmian, ale to już mówię z dużym znakiem zapytania, bo to są sprzeczne oceny, bardzo mocno ogranicza rolę społeczeństwa w pracach nad tego typu działaniami. W tej chwili w wydziale planowania przestrzennego i ochrony środowiska trwa szczegółowa analiza, tak, abyśmy mogli dla nas, też dla państwa przygotować dokument, który rzeczywiście potwierdzi bądź rozwieje te zagrożenia. Z tego, co wiemy dzisiaj i jaką tezę myślę, że możemy postawić najłatwiejszym wyjściem z sytuacji nie jest podejmowanie dzisiaj uchwały intencyjnej o tym, że geotermia będzie tutaj promowana w jaki sposób szczególny, bo też trzeba się zastanowić, jaki to by przyniosło skutek dla nas kompleksowo, skoro problem powstał na poziomie parlamentu, to na poziomie parlamentu powinien być rozwiązany. Raczej wydaje mi się, że tutaj w pierwszej kolejności trzeba poczekać na stanowiska organizacji samorządowych, chociażby związku miast polskich i innych tego typu organizacji, które mają odpowiednie zasoby, aby zająć przemyślane i rozsądne stanowisko, które do parlamentu przekazane, będzie skutkowało ewentualną korektą przepisów. Bądź po analizie w tych miejscach rozwieje nasze i państwa obawy, bo ja rozumiem, że są rzeczy, które budzą niepokój. Ja sam jestem troszkę zaniepokojony, ale bardzo przekonany do tego, że jeżeli mamy nowe przepisy i nic się jeszcze nie zaczęło, geolog nie wydał jeszcze żadnej decyzji, tak naprawdę to jest przepis, który dopiero wejdzie w życie, więc ewentualnie te działania, o których mówiłem, chociażby przez organizacje samorządowe, powinny być podjęte sprawnie. Wtedy będziemy wiedzieli, jak wygląda diagnoza problemu i ewentualne skierowane właśnie do Sejmu, aby tam je korygować, naprawiać, zmieniać, wycofywać czy też popierać, jeżeli się okażą w opinii fachowców, za zmiany słuszne. Trudno jest wymagać od skromnych naszych zasobów urzędu, abyśmy w sposób błyskawiczny wykonali pracę dotyczącą oceny tych zmian w prawie górniczym. One bardziej dotyczą tych gmin, oczywiście leżących na południu Polski, to tam są te obawy większe. My nie mamy z tym na tyle dużego doświadczenia, aby w sposób tak szybki, w tak krótkim czasie przygotować bardzo wnikliwą analizę zmiany prawa tak skomplikowanego i tak rzadko nas dotyczącego, dziękuję bardzo.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, tak jak słyszeliśmy, czekamy na odpowiedź pana burmistrza, w międzyczasie skierujemy ten projekt, ten wniosek do komisji skarg, wniosków i petycji. Mieszkaniec chce zabrać głos, proszę bardzo.

**Jacek Światocha (mieszkaniec)**

Przepraszam, ale muszę się do tego odnieść co pan burmistrz powiedział. Poczekajmy, ja pytam się na co? Aż naprawdę nam wszystko zamkną? Aż nas naprawdę stłamszą tymi ustawami co stanowią w rządzie? My mamy czekać na nich, oni nam tutaj będą mówić co my mamy robić u siebie na ziemi? Trzaskowski, Kaczyński, Tusk oni nie będą się martwić, czy Dolna Odra istnieje, czy w Odrze pływają ryby, oni tam się nie będą przejmować, Morawiecki popłynie sobie na Karaiby i ma to gdzieś, a my będziemy musieli tu żyć. My mamy czekać na nich, co oni o zaopiniują? To jest na północ, na południu, pan mówi, że to jest na południu, a jakie mamy gwarancję, że oni nam nie przyjdą i powiedzą, "ale tu macie takie piękne złoża, znaleźliśmy je, to wytłoczymy wam gaz z Niemiec, bo najbliżej". Dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę pan burmistrz Tomasz Miler.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Moja wypowiedź i myślę, że nikt na tej sali nie należy do grona osób, które chciałyby tą sprawę ani lekceważyć, ani czekać z tego powodu, że nie zależy nam na tym miejscu, gdzie żyjemy. Po prostu staramy się znaleźć tą drogę w taki sposób, aby była ona skuteczna. Sam pan też nie wiedział dokładnie czy to, co byśmy zrobili w zakresie tej uchwały związanej z geotermią, czy byłoby skuteczne, my też tego nie wiemy. I to jest odpowiedź na to pytanie, to nie jest tak, że my tą sprawę lekceważymy, po prostu jesteśmy układanką w tej machinie administracyjno-biurokratycznej nie mamy możliwości, aby zmieniać naszymi uchwałami ustawy przyjęte przez Sejm i wchodzące w życie, jakkolwiek byśmy ich nie oceniali, nie lekceważymy tego tematu. Naprawdę, ja rozmawiałem z pracownikami o tym, aby podejść do tego solidnie, aby to czytać, analizować, ale proszę też zrozumieć, że przeanalizowanie takiego aktu prawnego i nie tylko przeczytanie, ale zrozumienie możliwych konsekwencji, przeczytanie kolejnych dziesiątek artykułów jak to może wpłynąć w sposób też wyprzedzający pewne działania, kiedy nie mamy też wiedzy, te zapisy nie są bardzo precyzyjne, jest po prostu bardzo trudne. Rozumiemy tą sytuację, ale ja podtrzymuję nasze stanowisko, że po to są pewne organizacje samorządowe, aby broniły one prawa samorządu, chociażby do tej ochrony naszych terenów przed uznaniem ich za takie złoża kopalin, które będą wyjęte potem spoza naszej decyzyjności, to rzeczywiście jest duże ryzyko, ale akurat ta uchwała dotycząca geotermii bardziej dotyczy tego umieszczenia gazu pod tym. Nie potrafię sobie wyobrazić takiego mechanizmu prawnego, w którym ten projekt, który przeczytałem, byłby skuteczny wobec tych kompetencji nadanych głównemu geologowi kraju w zakresie uznawania pewnych obszarów kopalin za obszary o tym szczególnym statusie, o którym mówiłem. Jeżeli ktoś z państwa ma inną wiedzę, to możemy dalej rozmawiać, ale my na tym etapie nie jesteśmy gotowi do tego, żeby jednoznaczne stanowisko zająć, co nie oznacza, że nie zrobimy wszystkiego, żeby jak najszybciej tak się stało.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

O głos poprosił pan przewodniczący Rafał Guga.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, proszę pana, chciałem tylko powiedzieć tak, że to nie jest tak, że nic nie zrobiliśmy, bo tak jak przed chwilą, to pokazałem przy okazji innego mieszkańca, ponieważ państwa pismo wpłynęło dopiero wczoraj do urzędu, przy okazji innego mieszkańca w dniu 9 października złożyliśmy już zapytanie. Pan przewodniczący Robert Jonasik poinformował, że ten projekt zostanie skierowane do komisji skarg, wniosków i petycji, a więc cała procedura machina zostanie wpuszczona w ruch, cała procedura ruszy. Natomiast chciałbym tylko zaznaczyć, że wymaga to dosyć dużej precyzji. Mam nadzieję, że komisja we współpracy z panem burmistrzem, we współpracy z panem mecenasem, znajdzie odpowiednią podstawę prawną. Odpowiem na kilka pytań, a przede wszystkim szanowni państwo, we wzorze uchwały, którą dostaliśmy, ja nie jestem przekonany, może to wiedza pracowników urzędu, wiedza pana burmistrza, wiedza pana mecenasa odpowie, w §. 1 jest dążenie do zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego swoich mieszkańców poprzez promowanie korzystania z odnawialnych źródeł energii, traktując priorytetowo wykorzystanie potencjału energii geotermalnej, nie wiem czy na terenie gminy Gryfino jest taka możliwość. W §. 2 jest to samo, czyli poprzez zapewnienie ochrony zdrowia swoich mieszkańców, promuje korzystanie ze zrewitalizowanego i uruchomionego zakładu górniczego wód solankowych, nie wiem, czy na terenie gminy Gryfino są takie możliwości. Natomiast tu w mojej ocenie najważniejszy jest § 3, bo może akurat taki projekt uchwały będzie zawierał, tylko ten 1 czy część tego paragrafu, czyli właśnie nie przewiduje się wykorzystanie górotworu pod powierzchnią gminy dla magazynowania sprężonego CO2, bo to jest tak naprawdę clou. Więc dlatego pan przewodniczący kieruje to do komisji, która się tym bardzo rzeczowo, przy pomocy wszystkich możliwych narzędzi zajmie i też będę oczekiwał na odpowiedź. Tutaj też proszę pana mecenasa, w trybie takim trochę ekstraordynaryjnym, sesyjnym o sprawdzenie i zawarcie w jak najszybszym terminie oczywiście odpowiedzi, czy faktycznie uprawnienia, które wchodzą w życie, powodują, że organy gminy przestają mieć wpływ na lokalizację takich działań chociażby, tutaj pan któryś mówił, że pan burmistrz chyba mówił, że faktycznie tam będzie ograniczona rola organu uchwałodawczego, czyli rady gminy, do tego, żeby wyrazić swoją opinię, jeżeli chodzi o zmiany zagospodarowania przestrzennego. Ale przecież wtedy też mamy jakieś możliwości wyrażenia swojego protestu, także szanowni państwo prosiłbym, o to sprawdzenie, czy faktycznie rada gminy straci możliwość wpływu na to, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Pan burmistrz Paweł Nikitiński.

**Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza)**

Szanowni państwo, mam taką propozycję, którą jestem przekonany na tym etapie może nas wszystkich usatysfakcjonować. Pozwólmy popracować służbom gminy Gryfino, będziemy systematycznie informowali radę miejską, ale także zainteresowanego, jeśli wspólnie z radą miejską, poprzez pracę w komisjach uznamy, że dla gminy, także naszej, istnieje poważne ryzyko, a być może także dla innych gmin, to wykorzystamy nasze członkostwo w stowarzyszeniach, w których jesteśmy, jeśli będzie trzeba postawimy to także na komisji wspólnej rządu i samorządu jako agendy spotkania potencjalnych zmian legislacyjnych. Natomiast żeby to zrobić, to oczywiście najpierw musimy wykonać tą pracę i odpowiedzieć sobie na pytania, czy rzeczywiście jest tak, że z punktu widzenia naszych interesów lub nawet gmin ościennych te zapisy, które zostały umieszczone w tej noweli, mogą nawet nie muszą wprost, ale mogą zagrażać naszym interesom, to poprzez Unię Miasteczek Polskich, której jesteśmy członkami, wprowadzimy to na agendę dyskusji, także ze stroną rządową, a będziemy też konsultowali to z innymi samorządami, bo przecież w tej Unii są także samorządy, które znajdują się na południu Polski i być może poprzez wymianę precyzyjnych informacji doprowadzimy też do tego, o czym mówił pan burmistrz Miler. Do pana, który tutaj zabierał głos jako wnioskodawca, to muszę powiedzieć tak, ja rozumiem te uchwały, które są podejmowane, ale to z całą mocą można powiedzieć, jako doświadczony samorządowiec to mówię, one nie mają żadnego znaczenia z punktu widzenia formalnoprawnego. One mają znaczenie z punktu widzenia wizerunkowego lub wywierania presji, są źródła prawa w Polsce oczywiście, gdyby w ustawie była taka delegacja, która pozostawiła zastrzeżenie wyłącznie do Rady Gminy i przy jej sprzeciwie takie obszary z mocy prawa są wyłączone, to tak. Tylko przy takiej delegacji ustawowej, natomiast ustawa ma rangę wyższą, a my tworząc prawo miejscowe, czy też nawet ograniczenia musimy się z tym liczyć. Dziś, gdybyśmy wprowadzili na terenie gminy Gryfino taką uchwałę, która mówi, że nie wolno inwestorowi postawić wiatraka bliżej niż 300 m od zabudowań, to ona nie miałaby żadnego znaczenia, dlatego że jest ustawa, która to reguluje. Tym niemniej pozwólcie państwo, że nasze służby będą nad tym pracowały, sporządzą też nam taką rzetelną informację zarządczą. Jeśli będziemy definiowali poważne ryzyka dla gminy Gryfino, przeniesiemy to także na forum innych samorządów i forum komisji wspólnej rządu i samorządu, dziękuję.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dobrze.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Tym bardziej, że mamy 2 projekty uchwał, zgłoszony wcześniej przez inną osobę i ten przez pana. I one od siebie się dość mocno różną, co też bardzo mocno utrudniłyby dzisiaj pracę.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, czy mamy jeszcze jakieś wnioski, informacje? Szanowni państwo, jeśli nie, to tylko ja państwa poinformuję, że kolejna sesja przewidziana jest 30 listopada 2023 roku, czwartek na godzinę 10.

Pismo dotyczące Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej (SUMP) dla SOM stanowi **załącznik nr 37.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad wiceprzewodniczący zamknął obrady LXXVI sesji Rady Miejskiej w Gryfinie.

Integralną część protokołu stanowią załączniki:

1. Listy obecności radnych – **załączniki nr 1-2**
2. Lista obecności sołtysów **– załącznik nr 3**
3. Porządek obrad sesji – **załącznik nr 4**
4. Imienny wykaz głosowań radnych za przyjęciem zmiany porządku obrad- **załącznik nr 5**
5. Interpelacje radnej Magdaleny Pieczyńskiej - **załącznik nr 6,7**
6. Interpelacja radnego Piotra Romanicza **– załącznik nr 8**
7. Interpelacje radnego Rafała Gugi **– załącznik nr 9,10,11,12,13,14**
8. Stanowiska komisji rady – **załącznik nr 15**
9. Imienny wykaz głosowań radnych za przyjęciem projektu uchwały w przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Gryfino w obrębie Gardno – tereny zabudowy produkcyjnej, magazynowej i usługowej– **załącznik nr 16**
10. UCHWAŁA NR LXXVI/534/23 - **załącznik nr 17**
11. Autopoprawka do DRUKU NR 6/LXXVI – **załącznik nr 18**
12. Imienny wykaz głosowań radnych za przyjęciem projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Gryfino dla części obrębów: Borzym, Sobiemyśl i Parsówek– **załącznik nr 19**
13. UCHWAŁA NR LXXVI/535/23 - **załącznik nr 20**
14. Imienny wykaz głosowań radnych za przyjęciem projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działanie Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino w zakresie wystawiania zawyżonych faktur za energię elektryczną oraz braku informacji w tej sprawie – **załącznik nr 21**
15. Zdjęcia lokalu socjalnego – **załącznik nr 22**
16. Imienny wykaz głosowań radnych za przyjęciem wniosku radnego Rafała Gugi o wykreślenie z uzasadnienia uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi DRUK NR 4/LXXVI zdania „do dnia dzisiejszego do eksmisji nie doszło” – **załącznik nr 23**
17. Imienny wykaz głosowań radnych za przyjęciem projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na brak działań Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino w zakresie dostarczenia lokalu socjalnego po wyroku eksmisyjnym– **załącznik nr 24**
18. Imienny wykaz głosowań radnych za przyjęciem projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości i zasad otrzymywania diet przez przewodniczących organów wykonawczych jednostek pomocniczych gminy – **załącznik nr 25**
19. UCHWAŁA NR LXXVI/536/23 - **załącznik nr 26**
20. Autopoprawka do projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Gryfino na 2023 rok– **załącznik nr 27**
21. Imienny wykaz głosowań radnych za przyjęciem projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Gryfino na 2023 rok– **załącznik nr 28**
22. UCHWAŁA NR LXXVI/537/23 - **załącznik nr 29**
23. Autopoprawka do projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gryfino na lata 2023-2030 **– załącznik nr 30**
24. Imienny wykaz głosowań radnych za przyjęciem projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gryfino na lata 2023-2030 – **załącznik nr 31**
25. UCHWAŁA NR LXXVI/538/23 - **załącznik nr 32**
26. Informacja z analizy oświadczeń majątkowych radnych Rady Miejskiej w Gryfinie – **załącznik nr 33**
27. Analiza oświadczeń majątkowych przeprowadzonych w Urzędzie Skarbowym w Gryfinie – **załącznik nr 34**
28. Analiza oświadczeń majątkowych przeprowadzonych przez Zachodniopomorski Urząd Wojewódzki w Szczecinie – **załącznik nr 35**
29. Informacja Burmistrza o pracach podejmowanych w okresie międzysesyjnym   
    i z wykonania uchwał Rady - **załącznik nr 36**
30. Pismo dotyczące planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej (SUMP0 dla SOM) – **załącznik nr 37**.

Protokół sporządziła

Monika Majewska

WICEPRZEWODNICZĄCY RADY

Piotr Romanicz

WICEPRZEWODNICZĄCY RADY

Robert Jonasik

\*) – wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia   
6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej. Jawność wyłączyła Monika Majewska – Podinspektor w Biurze Obsługi Rady.